



Zmiana czasu Każdy z nas ma własny zegar biologiczny

Niedziela Palmowa Jak Jezus wjechał do Jerozolimy na osiołku

Dziś TELEMAGAZYN, a w nim program telewizyjny i zapowiedzi najciekawszych audycji

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

magazyn

Piątek,
27.03.2026
Wydanie A B C D
Nr 72 (27 240)
www.dzienniklodzki.pl
Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

Dziennik ŁÓDZKI



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Od Caracali do Apaczy

Umowa na serwisowanie prawie setki śmigłowców szturmowych AH-64 Apache pozwala WZL nr 1 w Łodzi zapomnieć o Caracalach i wejść w zupełnie nową epokę | **CZYTAJ STR. 14**

Jak chłopak z Łodzi zrobił błyskotliwą karierę w Kościele katolickim

| **CZYTAJ STR. 19**



FOT. GRZEGORZ GAŁĄSIŃSKI

On rzucał psem, ona nie reagowała. Zapadł wyrok za zakatowanie Tosi – kundelka z Bałut

| **CZYTAJ STR. 4**

KOCHAM ŁÓDŹ:
16. edycja Festiwalu Dotknij Teatru, Krystyna Janda na finał Teatropolis, zapowiedzi najciekawszych wydarzeń kulturalnych, recenzje
STR. 23-25

REKLAMA

0011484841

DOŁĄCZ DO GRACZY DRAPACZY

do zdrapania nawet 2 000 000 zł

GRAJ W PUNKTACH

TYDZIEŃ Z DZIENNIKIEM ŁÓDZKIM

PONIEDZIAŁEK

● Najważniejsze informacje sportowe z weekendu

WTOREK

● Strefa biznesu – informacje i analizy gospodarcze

ŚRODA

● Porady zdrowotne – medycyna, psychologia

CZWARTEK

● Coś dla miłośników historii kryminalnych

PIĄTEK

● Cotygodniowe wydanie magazynu Puls

SOBOTA

● Przy sobocie – wywiady z gwiazdami, zdrowie, kuchnia

ZAMÓW PRENUMERATĘ: tel. 42 715 80 68, prenumerata@dzienniklodzki.pl, bok.prenumerata@polskapress.plŁódzcy rowerzyści
nareszcie doczekają się
drogi do Aquaparku FalaMatylda Witkowska
Łódź**Dziesięć kilometrów nowych dróg rowerowych ma powstać w tym roku na terenie Łodzi. To pięć inwestycji poświęconych wyłącznie rowerzystom.**

Pierwsza inwestycja już się rozpoczęła. To droga rowerowa wzdłuż ulicy Dąbrowskiego – między ulicami Puskina i Koszaka. Latem droga rowerowa zacznie powstawać także wzdłuż Puskina – od Dąbrowskiego do Rokicińskiej, co połączy rowerowo Dąbrowę i Widzew z terenami przemysłowymi.

Druga inwestycja to droga rowerowa wzdłuż Al. Unii Lubelskiej – od ul. Konstantynowskiej do Atlas Areny.

– Zepnie drogi rowerowe na Al. Bandurskiego i ul. Konstantynowskiej, pozwoli też na łatwy dojazd od trasy WZ do Aquaparku Fala – mówi Tomasz Andrzejewski z Łódzkich Inwestycji. Prace mają zacząć się latem.

**Droga wzdłuż ulicy Dąbrowskiego już powstaje**

W najbliższych dniach mają też zacząć się wyczekiwane budowy dróg rowerowych z Łodzi do Konstantynowa Łódzkiego i Aleksandrowa Łódzkiego. To wspólny projekt Łodzi i sąsiednich gmin z unijnym dofinansowaniem. Do Aleksandrowa Łódzkiego dojadą wzdłuż ulicy Aleksandrowskiej w śladzie dawnego tramwaju, do Konstantynowa od pętli na al. Wyszyńskiego przez Smulsko i tereny przemysłowe. ©©

Jacek Zemła
Łódź**Wraca temat sekundników na łódzkich skrzyżowaniach. Jest szansa, że tym razem zostaną one zainstalowane, także tam gdzie działa red-light.**

Dobra wiadomość dla łódzkich kierowców: Ministerstwo Infrastruktury przygotowało ustawę, która pozwoli na instalowanie sekundników na wszystkich rodzajach skrzyżowań. Zniknie więc przeszkoda, o którą rozbiła się poprzednia próba założenia sekundników na czterech skrzyżowaniach wskazanych przez Łódzian w budżecie obywatelskim.

– Zainteresowanie tymi projektami było ogromne, łącznie poparło je 8 tysięcy osób – mówi Maja Włodarczyk, przewodnicząca Komisji ds. Budżetu Obywatelskiego. – W związku ze zmianami w przepisach, które najprawdopodobniej wejdą w życie jeszcze w tym roku, kieruję do pani prezydent Hanny Zdanowskiej interpelację, w której pytam, czy rozmowy z Ministerstwem Infrastruktury trwają, czy miasto jest przygotowane do rozpoczęcia przetargu na montaż sekundników oraz czy są zabezpieczone na ten cel odpowiednie środki. Chodzi o to, aby zaraz po wejściu w życie nowych przepisów miasto mogło przystąpić do montażu sekundni-

**Jest szansa, że jeszcze w tym roku na łódzkich skrzyżowaniach pojawią się sekundniki**

ków, a łódzcy kierowcy mogli jak najszybciej z nich korzystać.

Czy sekundniki zastąpią systemy red-light

Łódzianie pytają, czy sekundniki mogą pojawić się na skrzyżowaniach wyposażonych w systemy rejestracji przejazdu na czerwonym świetle, czyli u zbiegu Alei Włókniarzy i Drewnowskiej, na skrzyżowaniu Alei Jana Pawła II i Obywatelskiej oraz na Rondzie Inwalidów i Rondzie Biłyka. Jak poinformowała nas radna Maja Włodarczyk, taka możliwość pojawi się po przy-

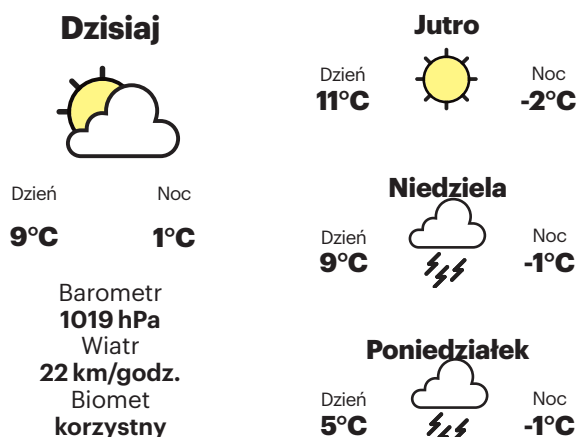
jęciu nowej ustawy. Nie będzie to zamiast red-lightów, ale równolegle. Jednak licznik sekund, jakie pozostały do z miany światła na pewno przyczyni się do zmniejszenia liczby niezamierzonych wjazdów na czerwonym świetle przez kierowców, którym zaświeciło się ono tuż przed skrzyżowaniem.

Dlaczego Łódź do tej pory nie stosowała sekundników

Do tej pory w Łodzi w ogóle nie było mowy o montażu sekundników, bo prawo zakazywało ich stosowania, jeśli sy-

gnalizacja świetlna jest zmienoczasowa (poszczególne cykle trwają różną liczbę sekund w zależności od natężenia ruchu). Tymczasem w Łodzi takich właśnie skrzyżowań jest najwięcej. Są one sterowane przez system komputerowy, który skraca lub wydłuża zielone światło na poszczególnych kierunkach w zależności od sytuacji na drodze. Teraz na takich skrzyżowaniach będzie już można umieszczać liczniki czasu, które w razie skrócenia światła przez system po prostu zmniejszą skokowo wyświetlaną liczbę sekund. ©©

Pogoda w regionie



Cieszymy się słońcem póki jest. Wkrótce czeka nas aura pod psem.

REKLAMA 0011496697

Łódź, ul. Inflancka 52, www.kmmokno.pl
tel. 42 659 99 77, 604 976 009

**OKNA z PCV oraz ALU
żaluzje • rolety • plisy**

KMM OKNO
FABRYKA OKIEN®
EKSKLUZYWNE ORAZ TANIE

KBE Roto GLASSOLUTIONS

27 MARCA 2026

Dziś 86. dzień roku.
Do sylwestra zostało 279 dni.**Wschód słońca w Łodzi**
o godz. 5.20, zachód słońca o godz. 18.01. Dzień jest dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 4 godziny i 57 minut oraz krótszy od najdłuższego dnia w roku o 4 godziny i 5 minut.**Dzisiaj imieniny obchodzą:**
Augusta, Ernest, Lidia, Rupert.**Przysłowie na dziś:**
Gdy w Ruperta niebo jasne będzie, w lipcu także czas pogody wszędzie.

KALENDARIUM

1863

Bitwa powstania styczniowego pod Radoszewicami koło Wielunia.

1879

Mieszkańcy Siemkowic (pow. pajęczański) rozpoczęli budowę swojego kościoła.



FOT. ARCHIWUM

1919

Pierwszym prezydentem Łodzi w II RP został Aleksy Rzewski. Funkcję pełnił do 24 lipca 1923 roku.

1894

Urodził się Robert Rembieliński, ojciec łódzkiej farmacji. Zmarł 7 sierpnia 1975 roku.

1981

Strajk w solidarności ze związkowcami pobitymi w Bydgoszczy przez bezpiekę (na zdjęciu).

Sprytni łódzcy kierowcy wybrali alternatywne trasy i korki nie wystrzeliły

Jacek Zemła
łódź

**Wykonawca przebudowy
ulicy Broniewskiego w Ło-
dź nadrabia stracone przez
ostrą zimę miesiące.**

Postęp prac widać szczególnie na Rondzie Insurekcji Kościuszkowskiej oraz na Rondzie Broniewskiego, gdzie układane są tory tramwajowe zarówno w kierunku ulicy Niższej, jak i na zupełnie nowej linii biegnącej w stronę ul. Rzgowskiej.

Ruch po Broniewskiego od 1 marca odbywa się po jednej - południowej - jezdni. Korki są, ale nie tak wielkie, jak się spodziewaliśmy. Część kierowców wybrała trasy alternatywne omijając Broniewskiego. Jezdnia północna została zajęta przez ciężki sprzęt, który usunął już asfaltową nawierzchnię, a teraz rozpoczyna wykopki pod wymianę instalacji podziemnych. Będzie tam nowa kanalizacja, wodociągi i sieci energetyczne. To po to, aby nowa nawierzchnia jezdni służyła przez długie lata i nie trzeba jej

było rozkopywać z powodu awarii instalacji.

Widać już wylot nowego torowiska w kierunku Rzgowskiej, szyny ułożono na betonowej podbudowie. Na razie to tylko kilkadziesiąt metrów, pozostałej części torowiska nie można na razie wybudować, bo ma ono biec pomiędzy jezdniami w miejscu dzisiejszego pasa zieleni. Obie jezdnie zostaną w związku z tym zwężone o jeden pas, aby można było wygospodarować teren pod pas tramwajowo-autobusowy.

Zaawansowane są także prace na ulicy Niższej, gdzie już ułożono nowe szyny i to będzie pierwsza linia, po której pojadą tramwaje. Założenia są takie, że jeszcze w tym roku do końcówki Dąbrowa Niższa dotrze 13, która kursowała tam przed siedmioma laty, zanim ruch na Niższej wstrzymano ze względu na fatalny stan techniczny torów. Nie wiadomo na razie, czy na Niższą zostanie skierowana również 7, która kiedyś tam kursowała, a teraz dojeżdża do Cmentarza Zarzew.

Budowa tunelu KDP zaczęła się od góry

Magdalena Rubaszewska
łódź

**Na Uroczysku Lublinek
trwają roboty z użyciem
ciężkiego sprzętu. Na części
tego zielonego miejsca „wy-
piętrzyła się” góra. Jest tak
wielka, że jeżdżą po niej
ciężkie maszyny.**

Tak naprawdę góra została usypana. Zajęta obszar między torami kolejowymi a Stawami Bielickimi. Do tego przy hałdzie ułożono betonową płytę.

Roboty prowadzi firma PORR S.A., która na zlecenie spółki Centralny Port Komunikacyjny będzie budować tunel Kolei Dużych Prędkości. Teren, na którym usypano górę, wydzierzawiła od miasta. Będzie

tam składowane wszystko, co wydrąży tarcza.

- W tym miejscu zostanie zbudowana stacja STP, czyli odbioru urobku. Betonowa płyta to elementy konstrukcji pod infrastrukturę tej stacji. Po zakończeniu dzierżawy teren zostanie zrekultywowany i przywrócony do stanu pierwotnego - mówi Dagmara Zalewska, rzecznik prasowy PORR S.A.

Mieszkańcy Retkini, a także przyrodnicy obawiają się, że budowlancy ingerują w część parku leśnego na Lublinku. Jednakże Departament Ekologii i Klimatu Urzędu Miasta Łodzi informuje, że na wydzierżawionym terenie nie ustanowiono ani parku leśnego, ani innej formy ochrony.



FOT. HUBERT KUBIAK

Góra jest wielka, jeżdżą po niej koparki i spychacze

Ulicami przejdą wierni, MPK pojedzie inaczej

Jacek Zemła
łódź

**Dziś wieczorem ulicami Ło-
dź przejdzie Ekumeniczna
Droga Krzyżowa. Pasażerowie
MPK powinni liczyć się
ze zmianami, które będą
obowiązywały w godz.
18.30-21.**

● Tramwaje linii 2 będą kursować zmienioną trasą: od KOCHANÓWKI przez Aleksandrowską, Limanowskiego, Zachodnią, Kościuszki, Piotrkow-

ską Centrum, Piłsudskiego, Śmigłego-Rydza, Dąbrowskiego do DW. ŁÓDŹ DĄBROWA.

● Linia 3 pojedzie od RONDA POWSTAŃCÓW 1863 R. przez Łagiewnicką, Dolną, Zgierską, Zachodnią, Kościuszki, Piotrkowską Centrum, Piłsudskiego, Kilińskiego, Przybyszewskiego, Puskina, Rokicińską do końcówki WIDZEW AUGUSTÓW.

● Tramwaje linii 6 będą kursować z DOŁÓW przez Strykowską, Wojska Polskiego, Franciszkańską, Północną, Ogrod-

ową, Zachodnią, Legionów, Gdańską, Kopernika, Żeromskiego, Politechniki, Paderewskiego, Rzgowską, aż do CHOJNY KURCZAKI.

● Linia 7 pojedzie trasą od CM OGRODOWA, przez Cmentarną, Legionów, Pl. Wolności, Pomorską, Kilińskiego, Przybyszewskiego, do CM ZARZEW.

● Tramwaje linii 11 pojadą od HELENÓWKA przez Zgierską, Zachodnią, Kościuszki, Piotrkowską Centrum, Piłsudskiego, kończąc trasę na pętli WIDZEW STADION.

Powyższe trasy obowiązują w obu kierunkach. Od Mickiewicza do Placu Niepodległości pojedzie zastępcza linia autobusowa Z2. Jej trasa: KOŚCIUSZKI MICKIEWICZA, Kościuszki, Wólczńska, Czerwona, Piotrkowska, Pl. Reymonta, Rzgowska, Przybyszewskiego, Kilińskiego, Zarzewska, Rzgowska, PL. NIEPODLEGŁOŚCI. W drodze powrotnej autobus pojedzie przez Piotrkowską, Pl. Reymonta, Rzgowską, Zarzewską, Kilińskiego, Przybyszewskiego, Piotrkowską, Czerwoną, Wólczńską do Kościuszki.

REKLAMA

0011483012

ALUPROF
SUN SHADING SOLUTIONS

AMBASADOR
Szymon Marciniak

Mistrzowska promocja
Pergola tarasowa
z oświetleniem LED
GRATIS*

* Regularna wartość zestawu oświetlenia LED wynosi 3 559 zł.
Dotyczy pergoli SB 400, SB 450, SB 550

Po zderzeniu Lexusa z dzikiem zmarł 68-letni pasażer samochodu

Marek Obszarny
Powiat tomaszowski

68-letni pasażer samochodu zginął po tym, gdy auto zderzyło się z dzikiem. Do tragicznego wypadku doszło w środę w Twardej (powiat tomaszowski), w okolicach Zalewu Sulejowskiego.

W środę wieczorem samochód potrafił dzika, kierowca stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo.

Do wypadku doszło około godz. 19 w miejscowości Twarda (powiat tomaszowski). Samochodem osobowym marki Lexus podróżowały trzy

osoby, gdy z lasu na drogę wyskoczył dzik.

- 58-letni kierowca Lexusa uderzył w dzika, a następnie w drzewo - przekazała „Dziennikowi Łódzkiemu” asp. szt. Aleksandra Cieślak, oficer prasowy tomaszowskiej policji.

Zarówno kierowca, jak i jego pasażerowie (kobieta i mężczyzna) z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala w Tomaszowie Mazowieckim. Niestety, wczoraj rano policja potwierdziła tragiczną wiadomość - jeden z pasażerów, 68-letni mężczyzna, nie żyje.

Droga po wypadku w Twardej została zablokowana, policja zorganizowała objazdy.



Do wypadku doszło w środowy wieczór

On bił, ona nie reagowała. Wyrok w sprawie zabicia Tosi

Wiesław Pierzchała
Łódź

Oskarżony zgotował piekło psu o imieniu Tosia. Bił go i kopał oraz rzucał nim o ścianę i meble. Pies nie przeżył tej gehenny. Wczoraj zapadł wyrok w tej sprawie.

Na ławie oskarżonych zasiadali: 23-letni Tomasz L., który nie pojawiał się na rozprawach oraz jego 21-letnia ówczesna partnerka Anastazja S. On jako główny oskarżony usłyszał zarzut zabicia psa i znęcania się nad nim ze szczególnym okrucieństwem. Ona odpowiadała za to, że nie reagowała na czynności 23-latkę, który katował należącego do niej czwornoga.

Tomasz L. został skazany na trzy lata więzienia, 15-letni zakaz posiadania zwierząt i 10 tys. zł na rękę Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt „Arkadia”, które było oskarżycielem posiłkowym. Anastazja S. została skazana na osiem miesięcy pozbawienia wolności, 8-letni zakaz posiadania zwierząt



Proces o znęcanie się nad psem Tosią i jej zabicie toczył się w Sądzie Rejonowym Łódź-Śródmieście

i 2,5 tys. zł na rękę dla „Arkadii”.

- Wyrok, jaki zapadł w sprawie Anastazji S., jest wyjątkowy i precedensowy, bowiem

do tej pory za popełnienie tego typu przestępstwa nie było wyroków skazujących na bezwzględną karę pozbawienia wolności - podkreśla prokura-

tor Ewa Popińska, która musiała być zaskoczona takim obrotem sprawy, bowiem domagała się dla oskarżonej... kary znacznie łagodniejszej - pięciu miesięcy więzienia.

Oskarżeni nie przybyli na ogłoszenie wyroku, który jest nieprawomocny. Adwokat Anna Mroźewska, która broniła oskarżonej, zapowiedziała wniesienie apelacji, podczas gdy adwokat Ireneusz Perka, obrońca oskarżonego, powiedział nam, że najpierw zapozna się z uzasadnieniem wyroku, a potem podejmie decyzję, czy odwoła się od niego.

Z ustaleń prokuratury wynika, że od lipca do października 2024 roku Tomasz L. regularnie bił 9-letniego psa rasy mieszanej o imieniu Tosia z otwartej dłoni oraz pięścią po głowie i innych częściach ciała, kopał po całym ciele oraz ciągnął za smycz, a ostatecznie pozbawił go życia rzucając nim o ścianę i uderzając o blat biurka. Działo się to w bloku przy ul. Marynarskiej na łódzkich Bałutach. Poturbowany i zmaltretowany pies padł 2 października 2024 roku.

Antysemityzm i pornografia w kartotece licealisty

Wiesław Pierzchała
Powiat zgierski

Licealista - antysemita został osadzony w zamkniętej placówce. Jest zażalenie na to posunięcie. Tymczasem jego kartoteka poraża.

Sprawą 17-letniego licealisty, o którego antysemickich wypowiedziach stało się głośno, zajął się sąd dla nieletnich. Został osadzony w zamkniętym Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym, czyli w swoistym zakładzie karnym dla nielet-

nich. Okazuje się, że jego kartoteka jest nad wyraz bogata.

Nastolatek uczęszczał do prywatnego liceum ogólnokształcącego w Łodzi na Retkini. Zaszkolował wypowiedziami w internecie, w których przyznawał się do antysemityzmu i nie krył sympatii do Adolfa Hitlera. Gdy o tych bulwersujących wypowiedziach stało się głośno, szkoła odcięła się od nich oraz zaalarmowała policję, kuratorium i Wydział Edukacji UM w Łodzi.

Sprawą zajął się sąd dla nieletnich przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu. A to dlatego, że 17-la-



Sprawą 17-letniego licealisty zajął się sąd dla nieletnich przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu

tek jest mieszkańcem gminy Aleksandrów Łódzki. Okazało się, że został objęty postępowaniami dotyczącymi podejrzenia popełnienia takich czynów karalnych, jak zniszczenie mienia, rozpowszechnianie treści pornograficznych, uszkodzenie narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni oraz naruszenie nietykalności funkcjonariusza publicznego. Do tego dochodzi podejrzenie o demoralizację.

Teraz wybuchła afera dotycząca nienawiści na tle rasowym. W sprawie tej 17-latkowi nie postawiono jeszcze zarzutów. De-

cyzją sądu 25 lutego został on na trzy miesiące osadzony w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym. Na to postanowienie Sądu Rejonowego w Zgierzu ze strony obrońcy i matki nastolatka wpłynęły zażalenia, które zostaną rozpatrzone przez sąd wyższej instancji, czyli Sąd Okręgowy w Łodzi.

- Wobec nieletniego w dalszym ciągu prowadzone będzie uprzednio wszczęte postępowanie, a w razie konieczności rozszerzenia zarzutów wydane będzie kolejne postanowienie sądu w tym przedmiocie - informuje sędzia Grzegorz Gała, rzecznik prasowy ds. karnych Sądu Okręgowego w Łodzi. ©

AUTOREKLAMA

1011460944

Plebiscyt Kobięca Twarz Roku już trwa!

**Głosuj i wspieraj kobiety
tworzące wyjątkowe historie!**

Oddaj swój głos na: dzienniklodzki.pl/kobiety

DL **DZIENNIK
ŁÓDZKI**



Szef MON: Przywrócenie tej pamięci to nasz obowiązek

Marcin Koziestański
Warszawa

- Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej w Chełmie będzie godnym miejscem pamięci, które przywraca imiona ofiar i oddaje sprawiedliwość historii - powiedział wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

W czwartek w Cytadeli Warszawskiej wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz oraz prezydent Chełma Jakub Banaszek podpisali list intencyjny w sprawie utworzenia Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej. W uroczystości uczestniczył podsekretarz stanu w MON Stanisław Wziątek.

Nowa instytucja powstanie w Chełmie jako oddział Muzeum Wojska Polskiego. Inicjatywa jest efektem współpracy resortu obrony z samorządem Chełma. Placówka o charakterze ogólnopolskim ma stać się nowoczesnym centrum edukacyjnym i badawczym dokumentującym tragiczne losy Polaków



Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz i prezydent Chełma Jakub Banaszek podpisali list intencyjny

na Kresach oraz wysiłku żołnierzy Wojska Polskiego w obronie ludności cywilnej.

- To jest niezwykle ważny moment dla wszystkich, dla których polityka pamięci, polityka historyczna, pamięć i tożsamość stanowią fundament, sprawę wręcz świętą. Jesteśmy dziś świadkami i uczestnikami uroczystości, która nie tylko oznacza nową inwestycję, ale przede wszystkim daje po raz pierwszy w historii Polski szansę na godne upamiętnienie tych, którzy

w okrutny sposób stracili życie. W krwawą niedzielę na Wołyniu, a także w kolejnych dniach, w bestialski sposób zamordowano setki tysięcy naszych rodaków. W trakcie II wojny światowej doświadczyli oni zbrodni ze strony ukraińskich nacjonalistów. To jest pamięć o naszych dziadkach, o naszych przodkach, to jest nasza tożsamość - podkreślił wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz podczas uroczystości w Muzeum Wojska Polskiego.

„Ta inwestycja da nam poczucie prawdy i sprawiedliwości”

Dzięki włączeniu w struktury Muzeum Wojska Polskiego nowa jednostka zyska dostęp do unikatowych zasobów archiwalnych oraz wsparcia merytorycznego czołowych ekspertów. Inwestycja ma na celu nie tylko godne upamiętnienie ofiar, ale także zachowanie prawdy historycznej i integrację środowisk kombatanckich oraz rodzin ofiar.

- Naród bez pamięci traci swoją tożsamość i umiera. Dla-

tego powinniśmy pamiętać. Powinniśmy pamiętać o ważnych chwilach w życiu narodu, nawet wtedy, kiedy są to chwile przepełnione bólem i tragedią ludzką. Dla poszanowania istnienia Polaków, którzy oddali swoje życie na Wołyniu. Dla pamięci historycznej i pamięci współczesnej musimy przeprowadzić inwestycję, która da nam poczucie prawdy i sprawiedliwości. I właśnie po to, dla prawdy, chcemy, żeby ta inwestycja powstała jak najszybciej - zaznaczył podczas uroczystości wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek.

Podpisanie listu intencyjnego formalnie rozpoczyna proces projektowy i organizacyjny nowego muzeum.

Tymczasem naukowcy z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie rozpoczęli poszukiwania ofiar zbrodni wołyńskiej w miejscowości Ugly. To kolejny etap badań, których celem jest odnalezienie miejsc pochówku i przywrócenie pamięci ofiarom II wojny światowej.

PAP

KRÓTKO

KRAKÓW

Śledztwo ws. badań medycznych

Prokuratura Okręgowa w Krakowie prowadzi śledztwo w sprawie nieprawidłowości podczas prowadzenia badań naukowych w Krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. św. Jana Pawła II. Rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krakowie Oliwia Bożek-Michalec poinformowała, że postępowanie zostało wszczęte po zawiadomieniu dyrektora krakowskiego szpitala. Na razie nikomu nie przedstawiono zarzutów.

- Z treści przekazanych dokumentów wynika, że jeden z lekarzy mógł prowadzić na oddziale badania bez wiedzy i zgody pacjentów, w tym pobierać od nich krew celem dalszego wykorzystania, a ponadto fałszować dokumentację medyczną pacjentów oraz podrabiać ich podpisy - przekazała Oliwia Bożek-Michalec.

Prokuratura zabezpieczyła dokumentację projektu badawczego oraz dokumentację medyczną pacjentów mogących brać udział w eksperymencie bez ich zgody. PAP

OLECKO

Kto odpowie za skażenie wody?

Prokuratura Rejonowa w Olecku (woj. warmińsko-mazurskie) wszczęła dochodzenie w sprawie skażenia wody w miejskim wodociągu oraz narażenia mieszkańców na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Do zdarzenia doszło 17 marca. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna wy-

kryła w wodzie bakterie z grupy coli. Woda w całym mieście i gminie Olecko nie nadawała się do spożycia - bez wody pitnej pozostawało blisko 20 tys. osób. Według sanitarnego nadzoru od soboty woda z wodociągu Olecko warunkowo nadaje się do spożycia przez ludzi i do celów gospodarczych. Po przetworzeniu może być wykorzystywana do spożycia.

REKLAMA

0011497209

TRADYCYJNIE na Wielkanoc

NOWOŚCI

- Szynka Spod Strzechy
- Kiełbasa Spod Strzechy
- Kabanosy Spod Strzechy
- Wędliny Spod Strzechy

Polecamy Tradycyjne Wyroby

- Szynka z Beczki Grotowskiej
- Poledwica z Beczki Grotowskiej
- Wędzonka z Beczki
- Boczek Wędzony Surowy
- Boczek Głupiński
- Paszet z gęsiną i żurawiną
- Paszet z królikiem

Zapraszamy do Delikatesów Mięsnych GROT

lista sklepów na www.zpmgrot.pl/sklepy

GROT.wedliny grot_wedliny grot.wedliny

Gwarancje bezpieczeństwa dla Ukrainy w zamian za oddanie Donbasu Rosji

Grzegorz Kuczyński
Kijów

Stany Zjednoczone postawiły warunek, zgodnie z którym Ukraina musi wycofać swoje wojska z Donbasu, aby uzyskać gwarancje bezpieczeństwa. Ujawnił to prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski w wywiadzie dla agencji Reuters.

Według Zełenskiego wycofanie wojsk zagrozi bezpieczeństwu zarówno Ukrainy, jak i Europy, ponieważ doprowadzi to do przekazania Rosji dobrze ufortyfikowanych pozycji obronnych w regionie. Prezydent Ukrainy zauważył również, że Stany Zjednoczone skupiają się obecnie na konflikcie z Iranem.

- Bliski Wschód bez wątpienia ma wpływ na prezydenta

Trumpa i myślę, że również na jego dalsze działania. Niestety, moim zdaniem prezydent Trump nadal wybiera strategię zwiększania presji na stronę ukraińską - powiedział Zełenski.

W styczniu prezydent Ukrainy oświadczył, że stanowisko Kijowa w sprawie terytoriów nie uległo zmianie, a kompromisy muszą być wzajemne. Dodał również, że dwustronne gwarancje bezpieczeństwa ze Stanami Zjednoczonymi są gotowe „w 100 procentach”, a Kijów oczekuje na ich podpisanie.

O tym, że USA mogą postawić warunek oddania Rosji kontrolowanej przez Ukrainę reszty Donbasu (około 20 procent terytorium regionu), pisał wcześniej „Financial Times”.

W najbliższych wyborach głosy będą liczone ręcznie

oprac. Anna Nagel
Ryga

Łotewski Sejm poparł w czwartek poprawki do ordynacji wyborczej, które przewidują ręczne liczenie głosów w tegorocznych wyborach parlamentarnych.

Za poprawkami zagłosowało 93 posłów w liczącym 100 miejsc parlamencie. Żaden z uczestniczących w głosowaniu deputowanych nie był przeciw ani nie wstrzymał się od głosu.

Prezydent Łotwy Edgars Rinkevics zaapelował w poniedziałek, by w najbliższych wyborach parlamentarnych, które powinny odbyć się jesienią, wrócić do ręcznego liczenia głosów. Uzasadnił to ryzykiem związanym z wykorzystaniem do tego celu technologii cyfrowych. W tak ważnej sprawie, jak wybory powszechne

w demokratycznym państwie, nie należy polegać na zawodnych systemach informatycznych - oświadczył łotewski prezydent.

Swoje stanowisko przedstawił w związku z informacjami, jakie przekazała Prokuratura Europejska (EPPO) w sprawie potencjalnych naruszeń w zakresie zamówień publicznych na technologie informatyczne i ich potencjalnego wpływu na wybory. - To rodzi pytania o bezpieczeństwo w wyborach parlamentarnych w 2026 roku - podkreślił Rinkevics.

Szef sejmowej komisji administracji państwowej i samorządu terytorialnego przyznał, że celem nowelizacji jest rozwiązanie wszelkich wątpliwości po incydentach i błędach związanych z elektronicznym liczeniem głosów w zeszłorocznych wyborach lokalnych.

PAP

OTWÓRZ SIĘ NA POMOC

001150827

**Dom Seniora „Pod Jesionami”
w Karolewie k. Łowicza**



całodobowa opieka nad osobami niepełnosprawnymi, przewlekłe chorymi lub w podeszłym wieku

tel. 798-148-874

www.domseniora-podjesionami.pl/kontakt/

Iran odrzuca żądania USA i sam stawia warunki

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Iran odrzucił amerykańską propozycję zakończenia wojny - poinformowały irańskie państwowe media, co może stanowić poważny cios dla wysiłków administracji Trumpa zmierzających do zawarcia porozumienia.

Szef irańskiej dyplomacji Abbas Aragczy ogłosił, że jego państwo zamierza dalej walczyć z USA i Izraelem. W wywiadzie dla państwowej telewizji zaprzeczył, by trwały rokowania pokojowe z USA, i zaznaczył, że takie negocjacje byłyby przyznaniem się do porażki.

Iran stawia warunki zakończenia wojny

W mediach społecznościowych irański konsulat generalny Iranu w Bombaju przedstawił pięć warunków zawieszenia broni, z których większość administracja Trumpa uważa za nie do przyjęcia. Iran domaga się, jak podano:

- „zaprzestania agresji i aktów zabójstw ze strony wroga”;
- „stworzenia obiektywnych warunków gwarantujących, że wojna się nie powtórzy”;
- „zapewnienia i jasnego określenia wypłaty odszkodowań i reparacji wojennych”;
- by „zakończenie wojny zostało wdrożone na wszystkich frontach i dla wszystkich



FOT. SHA DATI/XINHUA NEWS/EAST NEWS

Szef irańskiej dyplomacji Abbas Aragczy ogłosił, że jego państwo zamierza nadal walczyć z USA i Izraelem. Zaprzeczył, by trwały rokowania pokojowe z USA

grup oporu zaangażowanych w ten konflikt”;

● „sprawowanie przez Iran władzy nad Cieśniną Ormuz jest jego naturalnym i prawnym prawem, a gwarancje realizacji zobowiązań drugiej strony muszą zostać uznane”.

Iran przekazał wszystkim mediatorom, iż zawieszenie broni nastąpi dopiero po zaakceptowaniu jego warunków

Konsulat poinformował, że Iran przekazał wszystkim mediatorom, „iż zawieszenie broni nastąpi dopiero po zaakceptowaniu jego warunków. Do tego czasu nie będą prowadzone żadne negocjacje”.

Czego USA żądają od Iranu

Wiele mediów poinformowało we wtorek, że Stany Zjednoczone przekazały Iranowi za pośrednictwem Pakistanu 15-punktową propozycję zakończenia wojny. Izraelski Channel 12 poinformował, że

plan zakłada likwidację istniejących zdolności jądrowych Iranu, zaprzestanie wszelkiego wzbogacania uranu na terytorium Iranu oraz przekazanie przez Iran zapasów wzbogaczonego uranu Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.

Plan podobno zakłada również likwidację obiektów jądrowych w Natanz, Isfahanie i Fordow oraz ograniczenie przez Iran użycia rakiet wyłącznie do samoobrony. Plan nakazuje, aby Cieśnina Ormuz pozostała otwarta, aby irański program rakietowy został ograniczony zarówno pod względem zasięgu, jak i ilości, oraz aby Iran zaprzestał wspierania wszystkich grup terrorystycznych.

USA wysłał dodatkowe wojska

Rzeczniczka Białego Domu Karoline Leavitt powiedziała w środę, że doniesienia o 15-punktowym planie są tylko częściowo prawdziwe. Podkreśliła jednak, że jeżeli Iran nie zaakceptuje „realiów obecnej sytuacji, jeśli nie zrozumie, że został pokonany militarnie, prezydent Trump dopilnuje, aby został uderzony mocniej niż kiedykolwiek wcześniej”.

Wiadomość ta pojawiła się w momencie, gdy Stany Zjednoczone przygotowują się do wysłania dodatkowych 3000 żołnierzy do regionu, podczas gdy administracja rozważa operację lądową przeciwko Iranowi.

Fidesz premiera Orbana traci w sondażach. J. D. Vance odwiedzi Węgry przed wyborami

oprac. Anna Nagel
Budapeszt

Wiceprezydent USA J. D. Vance przyjedzie na Węgry w dniach 7-8 kwietnia, kilka dni przed wyborami parlamentarnymi w tym kraju, aby zademonstrować poparcie dla premiera Viktora Orbana - poinformował portal Politico.

Termin wyjazdu, o którym Biały Dom nie informował oficjalnie, podano w depeszy Departamentu Stanu, do której Politico uzyskało dostęp. Wybory na Węgrzech odbędą się 12 kwietnia.

Otwarte lobbowanie za przywódcami innych państw było sprzeczne z wieloletnią tradycją amerykańskiej administracji, która co do zasady nie mieszała się do polityki we-



FOT. PAP/EP/BOONIE CASH/POOL

J. D. Vance ma odwiedzić Węgry w kwietniu

wewnętrznej innych państw - podkreślił portal.

Trump poparł jednak Orbana we wpisie w serwisach społecznościowych z 24 marca. Zaapelował wówczas do wyborców, by „poszli i zagłosowali” na Orbana, oraz nazwał

go „naprawdę silnym i wpływowym przywódcą, który udowodnił, że osiąga fenomenalne rezultaty”.

Sam Vance od dawna popiera skrajnie prawicowe partie w Europie i czasem ostro krytykuje mainstreamowe koalicje i sojusze rządzące w krajach europejskich - przypomniał portal.

Vance ma być najwyższym rangą przedstawicielem administracji USA na Węgrzech od wizyty w czerwcu 2006 roku ówczesnego prezydenta George’a W. Busha - wynika z fragmentu depeszy. W połowie lutego Węgry odwiedził sekretarz stanu USA Marco Rubio.

W depeszy Departamentu Stanu napisano m.in., że „bliskie relacje prezydenta Trumpa i premiera Orbana przeobraziły konfrontacyjne stosunki dwustronne za poprzedniej administracji w stan określany przez

obie strony jako »nowa złota era« - pełne szacunku i zorientowane na rezultaty partnerstwo skoncentrowane na pogłębieniu więzi obronnych, handlowych i energetycznych”.

Sondażowy spadek

Opozycyjna TISZA zwiększyła przewagę nad partią Fidesz premiera Węgier Viktora Orbana - wynika z sondażu firmy Median. W najnowszym badaniu ugrupowanie Petera Magyara wyprzedza partię szefa rządu o 23 punkty procentowe wśród zdecydowanych wyborców.

TISZA uzyskała poparcie 58 procent zdecydowanych wyborców - w porównaniu do 55 proc. miesiąc wcześniej, podczas gdy Fidesz poparło 35 proc. zdecydowanych wyborców, tyle samo co w poprzednim miesiącu - podał Median.

PAP

Najlepsza biała kiełbasa powinna być... szara. Dobra kiełbasa roztacza aromat świeżego mięsa i przypraw

Magdalena Jach
Wielkanoc

O białej kiełbasie rozmawiamy z Małgorzatą Marciniak-Burską, nauczycielką praktycznej nauki zawodu w Zespole Szkół Gastronomicznych „Gastronomik” w Łodzi.

Nie wyobrażamy sobie świąt wielkanocnych bez pysznej kiełbasy. Mówi się, że najlepsza biała kiełbasa jest szara... To prawda. Dobra biała kiełbasa w swoim składzie powinna zawierać głównie mięso wieprzowe - minimum 80-90 procent i naturalne przyprawy: sól, pieprz, majeranek, czosnek. Należy unikać kiełbasy z dużą ilością konserwantów, wzmacniaczy smaku i fosforanów. Dobra biała kiełbasa odznacza się naturalną właśnie lekko szarą barwą. Kolor różowy lub biały wskazuje, że kiełbasa może zawierać sztuczne dodatki.

Na co - poza kolorem - warto zwrócić uwagę?



Małgorzata Marciniak-Burska, nauczycielka praktycznej nauki zawodu w Zespole Szkół Gastronomicznych „Gastronomik” w Łodzi

Warto wyrób powąchać. Dobra kiełbasa roztacza aromat świeżego mięsa i przypraw, nie czuć w niej zapachu kwaśnego czy chemicznego. Dobrze jest wybierać kiełbasę od lokalnych, sprawdzonych producentów lub rzemieślników, którzy stosują tradycyjne receptury i metody. Po ugotowaniu kiełbasa powinna być jędrna i soczysta, a nie gumowata czy sucha. Jeśli natomiast kiełbasa jest zbyt miękka i wodnista, może to oznaczać, że zawiera zbyt dużo wypełniaczy.

Zwykle kupujemy kiełbasę surową. Jak prawidłowo ją ugotować czy zaparzyć, aby nie straciła na jakości i była smaczna?

Dobra biała kiełbasa odznacza się naturalną lekko szarą barwą. Różowa lub biała może zawierać sztuczne dodatki

Jeśli chcemy kiełbasę ugotować, wkładamy ją do zimnej wody, do której wrzucamy liść laurowy, ziele angielskie, czosnek, majeranek. Podgrzewamy całość aż do momentu, gdy woda będzie gorąca, ale nie doprowadzamy do wrzenia. Wystarczy temperatura ok. 80-90 stopni C. Gotujemy na bardzo małym ogniu, nie dopuszczając do bulgotania. Gdy woda znacznie wrzeć i mocno się gotować - flak kiełbasy może popękać i sama kiełbasa straci smak. Z tego samego powodu nie wrzucamy kiełbasy do wrzątku. Flak powinien być naturalny, ciemniutki. Gdy chcemy kiełbasę zaparzyć - postępujemy nieco inaczej. Do garnka z zimną wodą dodajemy przyprawy: czosnek, liść laurowy, ziele angielskie i szczyptę soli. Doprowadzamy do wrzenia i odstawiamy. Już nie gotujemy. Wtedy możemy delikatnie włożyć surową kiełbasę. Pozostawiamy pod przykryciem na 20 minut.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011499511

Klatka po klatce. Lokalna historia ożywa dzięki programowi Kulturalny ORLEN

W Białaczowie dzieci opowiadają lokalną historię przez film. Dzięki wsparciu programu Kulturalny ORLEN, Łódzki Dom Kultury pokazuje, jak animacja poklatkowa może łączyć edukację z twórczością, budować więź z miejscem pochodzenia i dawać młodym ludziom realne narzędzia do tworzenia własnych opowieści.

W Białaczowie, w warsztatach animacji poklatkowej bierze udział piętnaścioro dzieci z czterech szkół z terenu gminy. Białaczów jest jedną z miejscowości, gdzie takie zajęcia realizuje Łódzki Dom Kultury. Dla wielu z uczestników to pierwsze spotkanie z animacją. W małych miejscowościach podobne inicjatywy nie zdarzają się często, dlatego frekwencja dopisuje, choć najmłodszy uczestnicy dopiero osuwają się z procesem tworzenia animacji. – Podoba mi się najbardziej, że malujemy – mówi ośmioletnia Marysia, uczestniczka zajęć. Dzieci dzielą się zadaniami: ktoś rysuje domy, ktoś postacie, ktoś drzewa. Paweł przyznaje wprost, że najbardziej cieszy go sam moment rysowania. – Rysowanie jest najfajniejsze – mówi bez wahania. Dla najmłodszych, animowanie jest ciekawe, ale wymaga cierpliwości. Zanim postać zacznie „iść” po ekranie, trzeba ją narysować, wyciąć i przesunąć o milimetr. I zrobić tak kilkadziesiąt razy.



Lekcja żywej historii

Animacja, nad którą pracują, nosi tytuł Śladami Stanisława Małachowskiego. To historia od jego narodzin w Końskich, przez działalność w Białaczowie, aż po wątek Konstytucji 3 maja. Dzieci rysują pałac, ratusz, konie, postacie z końca XVIII wieku. W tle pojawia się też opowieść o tym, że Białaczów utracił prawa miejskie po powstaniu styczniowym i odzyskał je dopiero 1 stycznia 2024 roku. – To jest lekcja żywej historii. Dzieci niby znają te nazwiska, kojarzą postać z obrazu, wiedzą, kto jest patronem szkoły, ale dopiero tutaj mogą to sobie poukładać. Gdy widzą Stanisława Małachowskiego z dokumentem Konstytucji 3

maja w ręku, zaczynają rozumieć, że to część ich własnej historii – podkreśla Małgorzata Telecka, kierownik filii bibliotecznej w Petrykozach, działającej w strukturze Gminnej Biblioteki Publicznej w Białaczowie.

To się rusza!

Nad całością warsztatów czuwa Magdalena Bryll, absolwentka łódzkiej szkoły filmowej, od lat prowadząca zajęcia z animacji poklatkowej w całej Polsce. To ona wprowadza uczestników w świat techniki, która z pozoru wydaje się prosta, a w praktyce wymaga skupienia i cierpliwości. – Pracujemy w technice wycinankowej. Dzieci rysują postać, wycinają



ją, a potem klatka po klatce przesuwają po tle i fotografują. Kiedy połączymy kilkadziesiąt zdjęć i odtworzymy je w odpowiednim tempie, powstaje iluzja ruchu. Od scenariusza, przez rysunki i animację, po dźwięk - wszystko jest ich. To daje im poczucie sprawczości. Widzimy, jak zaczynają ze sobą współpracować, dzielić się zadaniami, poprawiać błędy. Uczą się, że coś można zrobić wspólnie i że efekt końcowy zależy od każdego z osobna. Dzieci nie zawsze są w stanie wyobrazić sobie efekt końcowy. Dopiero gdy zobaczą, że papierowa postać naprawdę zaczyna „iść” po ekranie, pojawia się pierwsze zaskoczenie i satysfakcja. Mówią: „To się rusza!” - śmieje się prowadząca.

Opowiedzieć swoją historię

Realizacja warsztatów nie byłaby możliwa bez wsparcia z programu Kulturalny ORLEN. „Projekt Lokalne historie – warsztaty animacji poklatkowej” otrzymał blisko 100 tysięcy złotych dofinansowania, co pozwoliło Łódzkiemu Domowi Kultury dotrzeć do małych gmin, w których na co dzień brakuje podobnych inicjatyw. – Dzięki wsparciu programu Kulturalny ORLEN mogliśmy przeprowadzić twórcze przedsięwzięcia w kilku miejscowościach województwa łódzkiego. To dla nas realna możliwość docierania z ofertą kulturalną tam, gdzie dostęp do specjalistycznych warsztatów filmowych jest ograniczony. Takie projekty pozwalają nam uzupełniać ofertę kulturalną w regionie – mówi Monika Matysiewicz, dyrektor Łódzkiego Domu Kultury. Podobnie o projekcie mówi dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Białaczowie. – Jest to u nas nowość. Gdyby nie ten program, dzieci nie miałyby okazji uczestniczyć w takich warsztatach. Mamy nadzieję, że powstały film będzie doskonałą promocją naszej małej ojczyzny – przyznaje Izabela Wiktorowicz. A dla regionu to sygnał, że inwestowanie w kulturę nie musi oznaczać wielkich scen i kosztownych produkcji. Czasem wystarczy kilka stołów, aparat, kartki papieru i grupa dzieci, które dostają przestrzeń, by opowiedzieć swoją historię.

Od kwietnia wzrasta wysokość odszkodowań za wypadek w pracy

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu od kwietnia ZUS wypłaci 1.781 zł, czyli o 145 zł więcej niż obecnie.

Nowe stawki od kwietnia

Od kwietnia bieżącego roku jednorazowe odszkodowania na wypadek w pracy będą wyższe.

Za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu przysługiwać będzie 1.781 zł, czyli o 145 zł więcej niż obecnie. Osoba, u której lekarz orzecznik ZUS ustali np. 5 procent uszczerbku na zdrowiu otrzyma 8.905 zł. Jednorazowe odszkodowanie nie podlega opodatkowaniu.

Z tytułu orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego jednorazowe odszko-



Za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu przysługiwać będzie 1.781 zł, czyli o 145 zł więcej niż obecnie

dowanie od kwietnia wyniesie 31.162 zł. W przypadku, gdy do odszkodowania uprawniony jest mąż, żona lub dziecko zmarłego ubezpieczonego albo

rencisty, wypłacona zostanie kwota 160.264 zł. Jeśli natomiast uprawniony jest inny członek rodziny, odszkodowanie wyniesie 80.132 zł.

Jeżeli do odszkodowania uprawnieni są jednocześnie mąż, żona oraz jedno lub więcej dzieci zmarłego, przysługuje kwota 160.264 zł, powięk-

sza o 31.162 zł na każde dziecko. Łączna suma odszkodowania jest następnie dzielona równo między wszystkich uprawnionych.

Dodatkowe 31.162 zł przysługuje także w sytuacji, gdy obok małżonka lub dzieci do odszkodowania uprawnieni są inni członkowie rodziny zmarłego, np. rodzice, macocha lub ojczym. Warunkiem jest prowadzenie ze zmarłym wspólnego gospodarstwa domowego w dniu jego śmierci albo to, że bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania.

Każda z wymienionych wyżej osób może otrzymać tę kwotę niezależnie od odszko-

dowania należnego małżonkowi lub dzieciom.

Kiedy odszkodowanie się nie należy

ZUS może odmówić wypłaty jednorazowego odszkodowania, jeśli zostanie udowodnione, że ubezpieczony umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia. Odszkodowanie nie przysługuje również, gdy poszkodowany w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku - na przykład będąc pod wpływem alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych. Ograniczenie to nie dotyczy wypadków ze skutkiem śmiertelnym.

Jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ponadto ubezpieczonemu ani jego rodzinie, jeżeli w dniu wypadku poszkodowany prowadził działalność gospodarczą lub współpracował z osobą ją prowadzącą. ©

Prawo przewiduje przypadki, gdy ZUS może odmówić wypłaty jednorazowego odszkodowania

REKLAMA

0011495859

ppp 1.5%
KRS 0000014017

1,5% SERCA
KRS 0000014017

Proszę Pomóż
TY JEDEN MOŻESZ ODMIENIĆ MÓJ LOS

Łódzkie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami
ul. Piotrkowska 117, lok.19, 90-430 Łódź
tel. (42) 632-05-02
1,5 % podatku - KRS: 0000014017
Konto Santander 18 1090 2705 0000 0001 1606 1967 **1,5% KRS: 0000014017**

ŁTONZ
Łódzkie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami
... z miłością do zwierząt

REKLAMA

0011473009

PRZEKAŻ
NAM

1,5%

PODATKU

POLSKIE TOWARZYSTWO
STWARDNIENIA ROZSIANEGO
ODDZIAŁ W ŁODZI

KRS 0000049771

PULS

#209



Człowiek z czasem się liczy
Str. 12-13

Alicja Polewska

TRZEPACZKA



Szukam. Takiej prawdziwej. Z wikliny. Jak ta, którą pamiętam z kamienicznego mieszkania, w którym żyliśmy razem z Babcią i Ciocią.

To było zadanie Ojca. Związał dywany i siedł na podwórko. Przerzucił je przez stary trzepak pod gruszą. Stawałam na balkonie i zachwycona patrzyłam, jak złotawy kurz z trzepanych dywanów wiruje w słońcu.

Pa, pac, pac... niosło się między kamienicami.

Przed Niedzielą Palmową trzepanie szło właściwie na okrągło. Co chwilę któryś z sąsiadów wyłaniał się z piwnicznych drzwi i zaczynał walić. W tym czasie „na pokoje” wjeżdżała pasta do podłóg. Do dzisiaj pamiętam jej zapach i zabawę na szmacie - z reguły to był jakiś stary sweter (najlepiej sprawdzał się taki z czystej wełny). Najpierw Mama albo Ciocia pieczołowicie rozprowadzały pastę, potem uruchamiały froterkę, a kiedy podłoga zaczynała lśnić - ja wkraczałam.

Ależ to była frajda!

Ten trzepak był wyjątkowy. Dwa drewniane słupy i żelazny drąg między nimi. Pewnie już go nie ma. Drewno przegniło, a drąg wylądował na skupie złomu. Nie dało się na niego łatwo wejść, jak na te „nowoczesne” przy blokach - te miały niżej poprzeczkę, na której można było robić fikołki; cały z metalu i umocowany na sztywno w betonie. Ten na moim podwórku trochę się ruszał, szczególnie po intensywnym trzepaniu wielu dywanów, więc ojcowie schodzili się któregoś dnia i coś majstrowali przy słupach, żeby jednak żelazny drąg nam na głowy nie spadł. Widzieli przecież, że włożyliśmy po ogrodzeniu na gruszę i stamtąd na trzepak; wisiało się na nim na czas - kto spadł pierwszy, ten przegrywał.

- Coś ten odkurzacz słabo ciągnie - powiedziałam któregoś dnia. - Przydałoby się trzepanie.

Mąż spojrzał na mnie dziwnym wzrokiem. - Nie wiem, czy zauważyłaś, ale nie mamy trzepaka. Nikt w okolicy nie ma. Po to są odkurzacze, odkąd je wymyślili. Zresztą nie mamy też trzepaczki, przecież szukałaś na jarmarkach i nic.

- Ale pamiętasz te wiosenne porządki i łoskot trzepania na podwórkach?

- Daj spokój.

Trzymamy się rytuałów, cyklu w roku. Świąt. Mycia okien, zielonych gałązek brzozywych i wierzbowych kotków w wazonie.

Panujemy nad czasem.

Jeszcze jeden raz.

Pac, pac, pac... nie słysząc.

Adam Bula

IGRZYSKA PAROLIMPIJSKIE
W NIEMOŻLIWYCH FIKOŁKACH

Zaliczam się do tej większości populacji, która za cholerę nie zrobi już szpagatu ani salta w tył. Na naszych oczach Kancelaria Prezydenta RP odkrywa, że podobnie ma też spora część miłośników boksera na salonach.

Problem jest zresztą szerszy i dotyczy całej narracji partii Prawo i Sprawiedliwość, w którą Karol Nawrocki się wpisuje lub którą stara się nadpisać. Przyjęcie bowiem ostrego kursu przez namaszczonego na delfina Przemysława Czarnka oznacza stosunkowo mały kłopot dla rządzącej koalicji, za to frontalny atak na własną historię i rząd. Czyli wprost - na dokonania Mateusza Morawieckiego.

I to się właśnie dzieje: z taktycznych powodów PiS atakuje akurat te dziedziny, do których zachowało się najwięcej dowodów, że to PiS jest za nie odpowiedzialny. Oczywiście - propaganda w ogóle, a naszej prawej strony zwłaszcza zakłada, że jej adresat ma tylko połowę mózgu. Ale nawet tyle można przeciążyć, jeśli właściciel spróbuje nadążyć za fikołkiem w stylu Czarnkowe OZE-sroze na własnym dachu, który nie jest jego.

Wspomniane powody taktyczne to fakt, że PiS nie walczy dziś z Tuskiem. Nadal obrzuca go oczywiście błotem w każdym zdaniu, ale adresatem tych tekstów są utraceni wyborcy, którzy odeszli w stronę Konfederacji, a najwięcej - w najgorsze z punktu widzenia partii Kaczyńskiego miejsce - do Korony Polskiej Grzegorza Brauna. Gdy uświadomimy sobie, że rządzący 8 lat PiS zupełnie nieźle - poza samą końcówką - funkcjonował w Unii Europejskiej, a dziś stara się być bardziej antyeuropejski niż totalnie antysystemowy Braun, to zrozumimy źródło tego sezonu na dziwaczne fikołki.

System ETS, umowa Mercosur, węgiel vs OZE, wielkie kredyty na wiele lat w obcej walucie - to główne tematy podnoszone dziś przez PiS, do których jest najwięcej nagrań, na których PiS jest w nie umocowany lub wprost odpowiedzialny. To po prostu musi przeciążyć system. W tym sensie, że nawet właściciele nie do końca sprawnie funkcjonujących mózgów zaczną odczuwać pewien poznawczy (sorry za to słowo) dysonans. Co w rezultacie sprawi, że przy PiS - jeśli partia będzie dawała

więcej tego samego w nadziei na inny efekt - pozostaną już tylko wyznawcy. W wypadku których mniej jest istotne, ile posiadają mózgu w mózgu, bo i tak z definicji w wyborze swoich partyjnych sympatii go nie używają.

To nas prowadzi do znacznie nawet ciekawszego szpagatu, w którym nieuchronnie pograża się ekipa prezydencka. Karol Nawrocki prowadzi bowiem 3 równoległe agendy, które - w przeciwieństwie do geometrii... a nie czekajcie, skorzystamy z okazji i zgubimy w tym miejscu statystycznego wyborcę PiS, żeby mu już więcej nie mieszać w już przeciążanych zwojach.

Jak więc pamiętamy, proste równoległe to proste leżące na tej samej płaszczyźnie, które nigdy się nie przecinają i zachowują stałą odległość od siebie na całej długości. Oczywiście nie muszą tłumaczyć, że prosta to nieskończona, jednowymiarowa figura geometryczna, która nie ma początku ani końca i biegnie w obu kierunkach jednostajnie.

OK, koniec żartów. Problem prezydencki polega na tym, że równocześnie i równoległe:

- agresywnie atakuje rządzącą koalicję, starając się minimalizować jej szanse na wygraną w przyszłorocznych wyborach. Tutaj jest wiarygodny - w przeciwieństwie do PiS - dla całej prawej strony sceny politycznej;

- wzmacnia przy tym, udanie wykreowany jeszcze w kampanii, wizerunek „mocnego” zawodnika. Nawet jeśli ostatnie, głośne obsztorowanie dziennikarza TVN było „spontanem”, to równie dobrze mogło być na zimno zaplanowane. „Maczo Nawrocki super ustawił do pionu dziennikarzynę, he, he”. No po prostu samiec alfa czy sigma, jak nazywają go zwolennicy, pokazał się ze swej „najmocniejszej” strony...

Punkt 1 i 2 wspierają agendę trzecią i nadrzedną: Karol Nawrocki chce być szefem polskiego MAGA, patronem całej prawej strony sceny politycznej, Trumpem, na jakiego nas stać. Temu też służą nieustające próby poszerzania prezydenckich uprawnień - im bardziej na rympał, tym lepiej.

I tu dochodzimy do istoty prezydenckiego szpagatu. Zupełnie nie jest istotne, czy prezydent RP przyjmuje wprost polecenia z ambasady USA, czy sam z siebie działa tak, że... tak to wygląda. Po prostu interesy USA nie są 1:1 zgodne z polską racją stanu. Więc nie można pozować na mocnego zawodnika, samca alfa, jak coraz częściej wchodzi się w sytuację, w których wygląda się jak wasal na posyłki.

No nie da się.

Ta wizyta [prezydenta na Węgrzech] zaszkodziła polskiej polityce zagranicznej, bo nie jest polityką Polski ingerowanie w procesy wyborcze w innych krajach. Tym bardziej na rzecz kandydatów, którzy pomagają Putinowi, więc moje wielkie rozczarowanie, że pan prezydent zachowuje się zgodnie z logiką ideologiczną i partyjną, a nie państwową

FOTOkomentarz tygodnia



25 MARCA,
POLSKA

Gdy wszystko wokół nas zmienia się w prędkością wiatru, takie zdarzenia cieszą jeszcze bardziej. Bociany wróciły. W tym roku wyjątkowo wcześnie. Pierwsze ptaki widziano w Polsce już pod koniec lutego, pod koniec marca jest ich już bardzo dużo. Niewiele w roku jest bardziej pozytywnych momentów. Po pierwsze, bociany każdy lubi - bo kojarzą się z nadchodzącą wiosną, z tym, że zaraz wszystko zacznie kwitnąć. Po drugie, bo wpisują się w naturalny cykl roku. W epoce strategicznej niepewności, gdy nikt nie umie przewidzieć, co stanie się jutro, takie stałe punkty odniesienia w naszej rzeczywistości są na wagę złota

FOT. PAP/ANDRZEJ JACKOWSKI



FOT. PAP/EP/DAVID IRINGU

23 MARCA, KENIA. Pozamykane stacje benzynowe, kolejki do tankowania stały się rzeczywistością kolejnych krajów Afryki i Azji. Coraz więcej spekulacji, że w kwietniu podobne sytuacje będą mieć miejsce w Europie. Potwierdzenie tego, że konflikt w wąskiej Cieśninie Ormuz nabrał globalnego wymiaru



FOT. PAP/EP/

23 MARCA, WĘGRY. Karol Nawrocki spotkał z Viktor Orbánem na krótko przed wyborami parlamentarnymi na Węgrzech. Jedna wizyta, ale kontrowersjami wokół niej można by obdzielić kilka innych



FOT. PAP/WOITEK JARGILO

29 MARCA, POLSKA. Weekend pod znakiem Niedzieli Palmowej i wielkanocnych kiermaszy. Zdjęcie powyżej wykonano akurat w Lublinie - ale podobne atrakcje będzie można spotkać w całym kraju

Zmiana czasu co pół roku przypomina nam, że każdy z nas nosi w sobie własny zegar. - To od mózgu zależy, czy dzień będzie się dłużył w nieskończoność, czy przeminie, nie pozostawiając po sobie wspomnienia – mówi neurobiolog prof. Wojciech Glac

Anita Czapryn

JAK OSZUKUJE NAS CZAS. NEUROBIOLOG PROF. WOJCIECH GLAC: IM MNIEJ NOWOŚCI, TYM SZYBCIEJ MIJA ŻYCIE

W nocy z soboty na niedzielę, z 28 na 29 marca, przesuujemy zegarki z godziny 2 na 3 i tym samym kradniemy sobie godzinę snu. Co to znaczy dla mózgu?

Jednorazowe skrócenie snu o godzinę samo w sobie nie jest czymś, co znacząco zaburza pracę mózgu. Większe znaczenie ma to, że zmiana czasu wymusza przesunięcie całego rytmu okołodobowego. Każdemu zdarza się zarwać noc czy wstać wcześniej, ale tutaj organizm musi przestawić swój biologiczny zegar: porę zasypiania, budzenia się i funkcjonowania w ciągu dnia. Zegar biologiczny i społeczny nieco się rozniwiają i to właśnie jest dla mózgu wyzwaniem, zwłaszcza – tak jak teraz – kiedy przechodzimy na czas letni.

Po zmianie czasu na letni możemy sobie: od dziś żyje godzinę wcześniej. Ale czy organizm też to rozumie? Po jakim czasie się przystosowujemy? W teorii, jeśli wstajemy godzinę wcześniej, to także wcześniej pojawia się presja snu, czyli naturalne zmęczenie wynikające z aktywności podczas dnia. W praktyce jednak poza tą presją snu, czyli mechanizmem homeostatycznym, nasze zasypianie reguluje rytm okołodobowy, który poza ilością światła regulowany jest też przez nasze nawyki. Czas przystosowania jest więc różny – od kilku dni do kilkudziesięciu. Przystosowanie to jest łatwiejsze, jeżeli jesteśmy rannymi ptaszkami, a trudniejsze u osób o późnym chronotypie, czyli u tzw. sów.

Każdy z nas nosi w sobie własny zegar, który nie zawsze zgadza się z tym na ścianie? Tak, ale ten wewnętrzny zegar nie działa w oderwaniu od świata. Przede wszystkim synchronizuje go światło słoneczne – wschód i zachód słońca są dla mózgu podstawowym sygnałem wyznaczającym rytm dnia. Mniejsze, ale istotne znaczenie mają też nasze nawyki, pory stałych aktywności, jak jedzenie, szkoła czy praca. Jeśli wieczorem powtarzamy określone rytuały,

mózg zaczyna je traktować jako część stałego planu dnia. To może wspierać zasypianie, ale też może je opóźniać. Zegar biologiczny jest więc z jednej strony ustawiany przez światło, a z drugiej bardzo podatny na styl życia, przyzwyczajenia i narastające w ciągu dnia zmęczenie.

Światło rano działa trochę jak kawa?

Natężenie światła rejestrowane jest przez specjalne komórki światłoczułe w siatkówce oka, których głównym zadaniem jest synchronizacja rytmu okołodobowego i regulacja aktywności mózgu. Przekazują one informacje do podwzgórza, gdzie znajduje się główny biologiczny zegar mózgu. Dzięki temu światło wpływa na moment wybudzenia, zasypiania, a pośrednio także na fizjologię całego organizmu. Rano ma to szczególne znaczenie. Natężenie światła pobudza układy odpowiedzialne za czuwanie, uwagę i gotowość do działania. Badania pokazują, że kontakt ze światłem dziennym zaraz po przebudzeniu pomaga szybciej osiągnąć optymalny poziom pobudzenia potrzebny do codziennej aktywności, zwłaszcza intelektualnej. Dlatego poranny spacer naprawdę działa korzystnie. Nawet przy zachmurzonym niebie światło dzienne jest znacznie silniejsze niż oświetlenie w mieszkaniu czy biurze, więc warto rano wyjść choć na chwilę na zewnątrz. Kawa natomiast osłabia działanie adenyzy, która jest kluczowa dla wspomnianego wcześniej mechanizmu presji snu.

Odpowiedział pan na pytanie, które właśnie chciałam zadać: gdzie właściwie mieści się nasze poczucie czasu? W mózgu? W hormonach? Jak odczuwamy rytm dnia?

W mózgu, ale nie ma tam jednego zegara, który mierzy czas. To zależy od tego, o jakim rodzaju czasu mówimy. Inaczej mózg reguluje rytm dnia i nocy, inaczej szacuje sekundy czy minuty potrzebne do działania, a jeszcze inaczej tworzy subiektywne wrażenie, że życie przy-



Prof. Glac: Czym innym jest ocena czasu w trakcie przeżywania sytuacji, a czym innym późniejsze wrażenie jej długości odtwarzane z pamięci

spiesza albo zwalnia. Podwzgórze odpowiada za rytm okołodobowy i sezonowe zmiany zachowań, np. związane z rozrodem czy migracjami u zwierząt. Z kolei odczuwanie następstwa zdarzeń, pamiętanie, co było wcześniej, a co później, wiąże się z hipokampem. To on pomaga porządkować doświadczenia w czasie. Inny mechanizm odpowiada za mierzenie krótkich odstępów czasu – ile trzeba poczekać na efekt działania albo kiedy wykonać kolejny ruch. Tu ważną rolę odgrywa prądkowie, które wraz z korą mózgową pozwalają wyznaczać interwały między zdarzeniami. Jest jeszcze czas subiektywny, czyli nasze osobiste wrażenie, że coś się dłuży albo mija błyskawicznie. Ten mechanizm jest bardziej rozproszony. Zależy od emocji, uwagi i od tego, jak bardzo świadomie śledzimy własne odczucia i upływ czasu. W dodatku czym innym jest ocena czasu w trakcie przeżywania sytuacji, a czym innym późniejsze wrażenie jej długości odtwarzane z pamięci.

Wróćmy jeszcze do światła. Żyjemy przecież nie tylko w rytmie słońca, ale też wśród lamp, ekranów, telefonów, komputerów. Dużo mówi się o tym, że niebieskie światło zaburza sen. Faktycznie powinniśmy odkładać telefon przed snem?

Tak, bo światło emitowane przez ekrany, zwłaszcza o dużym natężeniu, może działać na mózg podobnie jak światło

dzienne. Jeśli przed snem długo patrzymy w telefon czy komputer, podwzgórze dostaje sygnał, że wciąż trwa dzień i trzeba utrzymać aktywność. Poza światłem ważne są jednak emocje i uwaga. Jeżeli ktoś ogląda coś emocjonującego, robi w telefonie coś angażującego, to może to opóźnić moment zasypiania, bo podtrzymuje pracę układów odpowiedzialnych za czuwanie. Oczywiście presja snu, wynikająca ze zmęczenia, w końcu zrobi swoje i zaśniemy. Problem w tym, że sam moment zaśnięcia może się przesunąć, a dodatkowo pogarszać jego jakość i łączną długość. A zaburzenia snu prowadzić mogą do gorszego funkcjonowania po- znawczego czy emocjonalnego. Dlatego odkładanie telefonu przed snem naprawdę ma sens.

Kto gorzej znosi zmianę czasu: dzieci, seniorzy, nastolatki, a może osoby pracujące na zmiany?

Praca zmianowa sama w sobie bardzo silnie obciąża rytm dobowy, bo wymaga jego ciągłego przestawiania. Natomiast jeśli chodzi o samą zmianę czasu, reagujemy na nią bardzo różnie. Decyduje o tym wiele czynników: indywidualna potrzeba snu, zdolność adaptacji, codzienne nawyki, intensywność dnia, a nawet wrażliwość na światło. Często mówi się o ośmiu godzinach snu, ale to tylko średnia. Dla jednych optymalne będzie siedem godzin, dla innych dziewięć. To bardzo

indywidualna rzecz, ale badania pokazują, że statystycznie zmiana czasu jest bardziej dotkliwa dla osób zasypiających później i budzących się później, nastolatków oraz wszystkich tych, którzy mają rozregulowany rytm okołodobowy, nie tylko pracujących zmianowo, ale również tych, którzy śpią nieregularnie.

Czas nie płynie dla nas równo i to także zależy od wieku. Jako dzieci nie mogliśmy doczekać się gwiazdki czy urodzin, dzień się dłużył. Z wiekiem coraz częściej mamy poczucie, że czas przyspiesza. Dlaczego tak się dzieje? Mózg niejako kompresuje rutynę dorosłego życia i dlatego lata tak łatwo nam znikają?

W dużej mierze tak właśnie jest. Pamięć działa według dość prostej zasady: mózg przede wszystkim zapisuje to, co nowe, zaskakujące i odstaje od codziennego schematu. W dzieciństwie takich doświadczeń jest bardzo dużo, bo niemal wszystko odkrywamy po raz pierwszy. Świat nas wciąż zaskakuje. Ponieważ mamy jeszcze niewiele doświadczeń, trudniej nam przewidzieć, co się wydarzy. Dlatego okres dzieciństwa jest gęsto wypełniony wspomnieniami. Kiedy jako dorośli patrzymy wstecz, mamy wrażenie, że dzieciństwo trwało długo, bo zachowało się z niego mnóstwo szczegółów. To trochę tak, jakby album z tamtych lat był pełen zdjęć, podczas gdy z dorosłości tych zdjęć jest znacznie mniej. Wpadamy w rutynę, życie przestaje nas zaskakiwać, a mózg korzysta z już stworzonego modelu świata. Jeśli rzeczywistość zgadza się z tym modelem, nie ma potrzeby zapisywania nowych śladów pamięciowych. Kolejne dni zlewają się więc w całość. Dopiero kiedy wydarzy się coś nieoczekiwane, coś wyłamie się z reguły, mózg to rejestruje, bo musi zaktualizować swój obraz świata. Taki dzień dostaje własny znacznik w pamięci i staje się odrębnym wspomnieniem. Im bardziej powtarzalne są nasze dni, tym bardziej subiektywnie czas przyspiesza,

bo w pamięci zostaje po nich mniej śladów. Tak można wyjaśnić, jak oceniamy upływ czasu retrospektywnie.

Spotkałam się też, że starsze osoby mówią czasem, że czas bardzo im się dłuży, że od emerytury nie wiedzą, co ze sobą zrobić. Czy starość naprawdę boli czasem także w tym sensie, że czas płynie wolniej?

Kiedy czegoś nam brakuje i na to czekamy, możemy wyraźniej odczuwać upływ czasu. Mózg pozostaje wtedy w stanie czujności, gotowy na jakieś ważne, oczekiwane zdarzenie lub sygnał zwiastujący jego nadejście. Jeśli ktoś siedzi w domu, nie ma konkretnego zajęcia, ale czeka, aż wydarzy się coś ciekawego – ktoś zadzwoni, przyjdzie do niego, jego uwaga łatwiej kieruje się właśnie na upływ czasu. Im bardziej się nudzimy i im mniej jesteśmy pochłonięci jakąś czynnością, tym silniej monitorujemy upływ czasu. Dlatego czas może się dłużyć osobom, które nie mają planu dnia, konkretnego celu albo angażującego zajęcia. Nawet jeśli nie czekają na nic bardzo konkretnego, mogą pozostawać w stanie oczekiwania na coś, co przerwie monotonię. Wówczas łatwiej może powstać wrażenie, że czas się rozwleka.

Czyli mózg potrzebuje tego, kiedy dzień ma plan, punkt odniesienia, jakieś umówione spotkanie?

Plan dnia jest ważny nie tylko dlatego, że dyscyplinuje i porządkuje kolejne zadania i działania, ale również dlatego, że pozwala na bardziej precyzyjne przewidywanie tego, w którym momencie powinien oczekiwać satysfakcji, przyjemności czy nagrody. Brak tego planowania i przewidywania, zwłaszcza u osób, które są w silnej potrzebie czy mają ogólnie problem z tzw. odraczaniem nagrody, może powodować nadmierne skupienie uwagi na oczekiwaniu tej korzyści, powstawanie silnej presji i poczucie ryzyka, że nagroda przeleci im koło nosa. Z tego powodu mogą one zbyt intensywnie monitorować chwilę bie-

zając, zmiany w otoczeniu i w ciele i przez to nadmiernie skupiać się na upływie czasu.

Dziś wszyscy powtarzamy: „Nie mam czasu”. A przecież żyjemy w epoce, w której maszyny i aplikacje robią za nas mnóstwo rzeczy. Dlaczego więc wciąż mamy poczucie, że czasu brakuje? Żyjemy szybko, czy to wina bodźców, które rozbijają naszą uwagę?

Na pewno możemy doświadczać przeciążenia nadmiarem nadmiernie emocjonujących zdarzeń, co może prowadzić do osłabienia naszych zdolności poznawczych, a przez to zdolności do planowania, przewidywania oraz efektywnej kontroli uwagi. To wywołuje stres, zwiększa presję, a w presji chcemy szybko osiągnąć efekt, niedoszacowując czasu, jaki potrzebujemy na jego osiągnięcie. To powoduje, że wszystko wydaje się zajmować więcej czasu, niż pierwotnie przewidywaliśmy, pozostawiając poczucie, że nie nadążamy i nie mamy na nic czasu. Ten nadmiar emocji i istotnych spraw wpływa też na funkcjonowanie naszego wewnętrznego zegara. Jego wskazówki tykają wówczas niejako szybciej niż tego zegara na ścianie. To nam spowalnia subiektywny upływ czasu w tej konkretnej chwili, ale kiedy spojrzymy w końcu

na zegar, nie możemy się nadziwić jak dużo to nam w rzeczywistości zajęło czasu. Ten swoisty rozdźwięk może pozostawiać w pamięci przekonanie, że wszystko zajmuje więcej czasu niż go mamy i w ten sposób wzmacnia ryzyko, że nie zdążymy ze wszystkim na czas. Poczucie ryzyka wyzwała emocje i stres, i błędne koło się zamyka.

Można powiedzieć, że mózg mierzy czas emocjami?

W pewnym sensie tak, bo emocje bardzo silnie wpływają na nasze subiektywne odczuwanie czasu. Im bardziej jakieś zdarzenie jest dla nas ważne i im silniejsze wywołuje pobudzenie, tym wyraźniej zmienia się sposób, w jaki przeżywamy jego upływ. Nie chodzi o to, że mózg dosłownie ma jeden zegar odmierzający sekundy jak stoper, ale o to, że pod wpływem emocji, uwagi i pobudzenia inaczej przetwarzamy to, co dzieje się wokół nas i w nas samych. Kiedy dzieje się coś bardzo ważnego, np. budzącego silny lęk, silniej skupiamy uwagę, rejestrujemy więcej zmian, więcej szczegółów, więcej sygnałów płynących z otoczenia i z własnego ciała. W takiej chwili czas może subiektywnie zwalniać – mamy wrażenie, jakby dana sekunda trwała dłużej niż zwykle. W skrajnych sytuacjach może

się wręcz wydawać, że czas na moment stanął w miejscu. Po takim zdarzeniu często odnosimy też wrażenie, że trwało ono dłużej, niż wskazywałby zegarek, bo świeży ślad pamięciowy jest bardzo gęsty, bogaty w szczegóły i mocno nasycony emocjami. A kiedy wracamy do tego jeszcze później, z perspektywy czasu, ta chwila nadal może wydawać się długa, bo pamięć zachowała z niej wyjątkowo dużo elementów. Z kolei, kiedy przeżywamy coś przyjemnego, wciągającego i dającego satysfakcję, bywa odwrotnie – gdy ta chwila się kończy, pojawia się wrażenie, że minęła za szybko, że była zbyt krótka. Wpływa na to wygasające po zakończeniu tego zdarzenia poczucie przyjemności. Tak więc emocje nie tyle mierzą czas, ile bardzo silnie modulują to, jak go odczuwamy – zarówno w trakcie zdarzenia, tuż po nim, jak i wtedy, gdy wracamy do niego we wspomnieniu.

Najczęściej brakuje nam czasu na to, co najważniejsze: na spotkania z ludźmi, których kochamy, na rozmowę, bliskość, relaks, odpoczynek. Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego tego nie wybieramy, tylko mówimy: nie mam czasu, mam tyle do zrobienia?

To zależy od tego, jak mózg ustawia priorytety, czyli jaką

nadaje ważność poszczególnym zadaniom czy potrzebom. To bardzo indywidualna sprawa, ale ogólnie zależy od wielkości tej potrzeby, wielkości potencjalnej korzyści lub straty, kosztów, czasu oczekiwania na efekt, od wielu różnych czynników i cech danej osoby. Może więc zdarzyć się tak, że tym, co wygrywa, będzie praca, deadliney, projekty i spotkania zawodowe, a tym co przegrywa, będą relacje towarzyskie i rodzinne czy spacer, relaks i odpoczynek. Zwykle więc robimy to, co pilne i grozi stratą, odkładając na potem to, co może poczekać i nie wydaje nam się absolutnie konieczne. Ale też są wśród nas osoby, które zamiast zajmować się rzeczami ważnymi, są w stanie rzucić wszystko i spędzić pół dnia ze wzrokiem wlepionym w ekran telefonu, który oferuje dużą, natychmiastową, pewną i bezwysiłkową nagrodę. Nie chodzi o to, że nie cenimy odpoczynku czy relacji, lecz o to, że cele pilne i obciążone potencjalnymi negatywnymi konsekwencjami lub cele pozwalające na osiągnięcie natychmiastowej i znacznie wyższej satysfakcji aktywują system motywacyjny i decyzyjny silniej niż korzyści naturalne, które oferują mniejszą i nie tak natychmiastową nagrodę. Mniejszą oczywiście nie oznacza, że mniej

ważną, ale w dobie ciągłego zmagania się z obniżeniem nastroju i stresem, ludzie mają tendencję do poszukiwania ulgi w czymś, co daje szybkie i spektakularne efekty.

Są jakieś proste praktyki, które pomagają odzyskać poczucie czasu? Rytuały, formy regularności, ćwiczenia uważności, które mogą nam pomóc?

Na pewno pomocne jest bardziej świadome przeżywanie tego, co dzieje się wokół nas. Jeśli komuś dni przeciekają przez palce, warto próbować mocniej je zauważać. Temu właśnie służą różne praktyki mindfulness polegające na ukierunkowaniu uwagi na bieżącym doświadczeniu – zwracanie uwagi na to, co teraz robię, co widzę, co słyszę, co się wokół mnie dzieje. To ważne, bo właśnie taka świadoma uwaga pozwala tworzyć bardziej wyraźne, unikatowe wspomnienia, by łatwiej uniknąć poczucia, że czas przecieka nam między palcami, a dni zlewają się w jeden. Jak ktoś ma wystarczająco nomen omen czasu, to może prowadzić dziennik, zapisując zdarzenia – łatwiej je wówczas pamiętać, a przeglądając dziennik zauważyć, że rok miał jednak 365 dni, a nie 2 czy 3 – te wyjątkowe – świąteczne czy urlopowe. Pomocne będzie

na pewno robienie rzeczy niecodziennych, nawet drobnych, które łamią rutynę. To właśnie nowość, zmiana, odstępstwo od reguły sprawiają, że dane zdarzenie czy dzień ma szansę zapisać się w pamięci trwale i stworzyć unikatowe wspomnienie. Im więcej takich momentów, tym łatwiej odróżnić od siebie kolejne dni i tym mniejsze będzie wrażenie, że życie przemija nie wiedzieć kiedy.

CV



Prof. Wojciech Glac
Neurobiolog w Pracowni Neurobiologii Katedry Fizjologii Zwierząt i Człowieka Uniwersytetu Gdańskiego. Jego największą pasją jest popularyzacja nauki. Prowadzi wykłady popularnonaukowe i warsztaty z dziedziny neurobiologii i immunologii. Autor wielu książek i publikacji naukowych

MATERIAŁ INFORMACYJNY BIK

Twoje dane są cenne. W finansach bezpieczeństwo danych jest równie ważne jak przejrzystość

Kwota kredytu hipotecznego, zobowiązania na samochód, pożyczka gotówkowa, historia spłaty. To informacje niezwykle wrażliwe – nie tylko finansowo, ale i społecznie. Trudno sobie wyobrazić, by ktokolwiek chciał pozwolić na to, aby takie dane trafiły do osób trzecich: sąsiadów, znajomych, a tym bardziej przypadkowych podmiotów komercyjnych.

W debacie o rynku finansowym bardzo często mówimy o przejrzystości. To ważne słowo, bo bez przejrzystości nie ma zaufania. Ale równie ważnym – a czasem nawet ważniejszym – fundamentem systemu finansowego jest bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo środków, bezpieczeństwo instytucji i bezpieczeństwo danych.

Dane finansowe to nie są zwykłe informacje statystyczne. To wrażliwe zapisy ludzkich decyzji, problemów i momentów słabości. Informacje o kredytach czy pożyczkach należą do najbardziej prywatnych danych, jakie można przetwarzać. Ich niewłaściwe wykorzystanie,



utrata kontroli nad nimi albo dostęp osób trzecich mogą mieć konsekwencje, które wykraczają daleko poza sektor finansowy.

Czy chcielibyśmy, aby ktoś postronny znał szczegóły naszych finansów? I kto bierze za te dane realną odpowiedzialność?

To pytania warto zadawać za każdym razem, gdy rozważamy zmiany systemowe.

Bezpieczny, stabilny i licencjonowany akcjonariat to realna ochrona danych kredytowych

Dyskusja o bezpieczeństwie informacji kredytowej nie może abstrahować od tego, kto faktycznie odpowiada za dane. Struktura właścicielska podmiotów zarządzających wrażliwymi danymi finansowymi nie jest technicznym detalem – jest fundamentem odpowiedzialności.

Biuro Informacji Kredytowej jest kontrolowane przez banki, w tym państwowe podmioty, w jednym z najbardziej regulowanych i nadzorowanych sektorów gospodarki. Ochrona danych finansowych klientów to nie marketingowe hasło, lecz obowiązek prawny, regulacyjny i reputacyjny.

Ten model nie powstał przypadkiem. Został zbudowany po to, aby wrażliwe

dane milionów Polaków były objęte tajemnicą bankową, a także zarządzane przez instytucje stabilne, przewidywalne oraz odporne na łatwe zmiany właścicielskie, czy także na krótkoterminowe decyzje biznesowe. W czasach rosnących zagrożeń cybernetycznych, wojny w Ukrainie i nasilających się działań hybrydowych ze strony Rosji, dane finansowe stały się elementem infrastruktury krytycznej państwa.

Silny podmiot o stabilnym akcjonariacie popartym zaufaniem publicznym ma realną zdolność do odpierania ataków i reagowania na incydenty. To nie jest abstrakcyjna teza – to kwestia bezpieczeństwa systemowego.

Czy chcemy, aby wrażliwe dane milionów Polaków trafiły do baz zarządzanych przez spółki będące w rękach prywatnych osób i mogących szybko zmienić właściciela?

Dziś informacje o opóźnieniach w spłacie kredytów konsumentów trafiają do centralnej, bezpiecznej bazy

BIK, a – zależnie od decyzji wierzyciela – także do biur informacji gospodarczej. Rozważane są rozwiązania, by wprowadzić obowiązek raportowania takich danych do wszystkich BIG-ów.

Część z biur informacji gospodarczej ma strukturę właścicielską skoncentrowaną wokół osoby prywatnej, która może w łatwy sposób podjąć decyzję o sprzedaży akcji spółki przypadkowym inwestorom – szybko, bez analizy intencji inwestora i bez systemowych gwarancji bezpieczeństwa i stabilności. W niepewnych czasach to ryzyko, którego nie wolno bagatelizować.

Zaufanie do systemu finansowego buduje się latami, a traci w jednej chwili. Centralny model wymiany informacji kredytowej funkcjonuje w Polsce od lat i dobrze spełnia swoją rolę: chroni konsumentów, wspiera odpowiedzialne kredytowanie i minimalizuje ryzyko systemowe.

W świecie rosnących zagrożeń cyfrowych nie potrzebujemy więcej drzwi do świata wrażliwych danych. Potrzebujemy solidnych zamków i odpowiedzialnych gospodarzy. Bo ostatecznie chodzi o coś bardzo proste: aby nasze dane – tak jak nasze pieniądze – pozostały bezpieczne.

0011498050

Takiej oprawy nie miała chyba jeszcze żadna inwestycja w Łodzi. W poniedziałek, 23 marca, w wielkim hangarze Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 1 w Łodzi pojawili się premier Donald Tusk, ambasador USA Thomas Rose, liczni parlamentarzyści i ministrowie. I ta scenografia. Trudno wyobrazić sobie lepszą niż dwa potężne, budzące respekt śmigłowce szturmowe AH-64 Apache, które przyleciały specjalnie z jednostki w Inowrocławiu. Na tych maszynach, wypożyczonych od Amerykanów, szkolą się obecnie polskie załogi w oczekiwaniu na dostawę z USA zamówionych 96 Apaczy, z których pierwsze przylecą do Polski w 2028 roku.

To właśnie serwis i obsługa tego typu śmigłowców, ale w najnowszej wersji, były przedmiotem podpisanych w poniedziałek umów z firmą Lockheed Martin. To z kolei pokłosie kontraktu z 13 sierpnia 2024 roku, na mocy którego Polska zakupiła od USA 96 śmigłowców Apache Guardian za około 10,8 miliarda dolarów.

Latanie to jedno, ale utrzymanie i serwis tych niezwykle zaawansowanych maszyn to drugie, nie mniej ważne zadanie. W wielkim hangarze podpisano pierwszą z trzech umów off-setowych, na mocy których WZL nr 1 będą serwisować 96 zakupionych śmigłowców szturmowych AH-64 Apache.

Umowa z Lockheed Martin da łódzkiemu zakładom kompetencje do obsługi, napraw i eksploatacji systemów naprowadzania uzbrojenia i nawigacyjnych oraz serwisowania radarów kierowania ogniem Longbow.

- Będziemy mieli także dostęp do szkolenia w najbardziej zaawansowanych systemach, które są sercem tego śmigłowca - podkreślał prezes Jacek Goszczyński, który podpisywał umowę w imieniu WZL nr 1.

To szczegóły techniczne. Tak naprawdę ta umowa będzie krokiem w świat zupełnie nowych technologii, diametralnie różnych od tych, na których bazowały stare poradzieckie śmigłowce. Po latach serwisowania i modernizowania starych poradzieckich śmigłowców łódzka firma wkracza w nową epokę.

Na tym jednak nie koniec. Na podpisanie czekają jeszcze dwie umowy dotyczące serwisowania płatowców i silników Apaczy.

- W związku z zakupem 96 śmigłowców Apache zostały nam jeszcze do podpisania umowy wykonawcze z Boeingiem i General Electric. Będą prawdopodobnie podpisane podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach na początku września - deklaruje wiceminister obrony Cezary Tomczyk.



Mówiąc w Łodzi o Apaczach, premier Donald Tusk nie zapomniał o śmigłowcach Caracal, które miały być w Łodzi montowane, ale PiS doprowadziło do anulowania kontraktu

ŻEGNACJIE CARACALE, WITAJCIE APACZE

Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 1 w Łodzi znalazły się w centrum uwagi. To tutaj będzie serwisowana polska flota 96 śmigłowców szturmowych AH-64 Apache. Triumfalnym tonem towarzyszy jednak smutna refleksja, gdzie WZL nr 1 i polska armia byłyby dzisiaj, gdyby 10 lat temu rząd PiS nie dobił kontraktu na montaż śmigłowców Caracal

Sławomir Sowa

I dodaje z nieskrywanym entuzjazmem: Łódź staje się centrum serwisowym Apacza. Jak przyjechałem tutaj pierwszy raz, to było chyba na początku 2024 roku, ten zakład był totalnie bez przyszłości. Z poradziecką techniką, która właśnie kończyła swoje rewersy, z pustymi halami i z brakiem perspektyw.

Warto jednak zaznaczyć, że WZL nr 1 w Łodzi to nie tylko Łódź, ale i oddział w Dęblinie. To właśnie tam lokowana jest duża część offsetu, nie tylko zresztą związana z zakupem Apaczy, ale i systemów przeciwlotniczych Patriot. Tam jest między innymi centrum kompozytowe, które zajmuje się produkcją kadłubów do bezzałogowców Wizjer i kontenerów startowych do Patriotów oraz centrum silnikowe, które będzie serwisować silniki do Apaczy.

Przełamana klątwa Caracali

Te wspaniałe perspektywy nie powinny jednak przesłaniać straconego czasu i potencjału. W przemówieniach notabli powracał wątek śmigłowców wielozadaniowych Caracal konstrukcji koncernu Airbus Helicopters.

O zaprzepaszczonej szansie na produkcję Caracali w Łodzi mówił premier Donald Tusk, a minister obrony Władysław Kosiniak-Kamysz powiedział wprost, że niektórzy popełnili straszne błędy.

W 2015 r. podpisano umowę o zakupie 50 Caracali, dla których w WZL nr 1 w Łodzi miała powstać linia montażu końcowego. PiS, które od początku był wrogiemu temu kontraktowi, po wygraniu wyborów w 2015 roku w ciągu roku doprowadziło do zerwania kontraktu, powołując się na niezadowala-

jącą ofertę offsetową. Towarzyszył temu zmasowany atak, by nie oddawać WZL nr 1 spółce z obcym kapitałem, która chce nam sprzedać „przestarzałe” śmigłowce, tylko zlecić produkcję śmigłowców polskim fabrykom, takim jak te w Świdniku i Mielcu.

To był podwójny paradoks. Z jednej strony zakłady w Świdniku należały do włoskiego Agusta Westland (dziś Leonardo), a w Mielcu do amerykańskiego Lockheed Martina. Oczywiście w obydwu było polskie kierownictwo i załogi. Natomiast WZL nr 1 były i są jak najbardziej polskim zakładem w rękach państwa. Drugi paradoks: te „przestarzałe” Caracale 10 lat po zerwaniu kontraktu są nadal zamawiane, i to nie przez jakieś ubogie państwa afrykańskie, ale takie potęgi, jak Japonia czy Holandia.

Na otarcie łez

Nad łódzkim zakładem zawisły wtedy czarne chmury. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że poradziecka flota śmigłowców powoli odchodzi do historii. WZL nr 1, które przez lata remontowały i modernizowały transportowe Mi-8 i Mi-17, szturmowe Mi-24 i morskie Mi-14, pewnego pięknego dnia zostaną z kompetencjami do obsługi śmigłowców, których już nie ma.

Antoni Macierewicz, który trząsł wtedy nie tylko resortem obrony, też pewnie zdawał sobie z tego sprawę. I stąd chyba zaskakujące decyzje, które wtedy zapadły.

Zakupiono wówczas cztery śmigłowce morskie Leonardo AW101 Merlin i na początku 2020 roku z wielką pompą podpisano w Łodzi umowy off-setowe, które ustanawiały WZL nr 1 centrum serwisowym dla za-

kupionych maszyn (drugim beneficjentem offsetu było Centrum Morskich Technologii Militarnych Politechniki Gdańskiej).

Wolno się domyślać, że chodziło o zwykłe mydlenie oczu przez Macierewicza. Po pierwsze, chodziło tylko o 4 śmigłowce, a po drugie, WZL nr 1 miały co prawda kompetencje w zakresie obsługi śmigłowców morskich, ale starego, poradzieckiego typu. Dużo bardziej racjonalnym wyjściem byłoby zlecenie obsługi AW101 zakładom Leonardo w Świdniku, bo jest to śmigłowiec tego właśnie koncernu.

Drugim zadziwiającym ruchem było postawienie WZL nr 1 w Łodzi na czele konsorcjum budującego eksperymentalną Trójstopniową Raketę Suborbitalną. Początkowo wydawało się, że to otwiera zupełnie nową sferę działalności dla WZL nr 1, ale do czasu. Projekt zaliczył dwuletnie opóźnienie, a Jacek Goszczyński, nowy prezes WZL nr 1, który objął to stanowisko w połowie 2024 roku (już po utracie władzy przez PiS), bardzo szybko zdystansował się od tych mrzonek i Trójstopniowa Raketa Suborbitalna de facto wróciła do posiadających rzeczywiste kompetencje pozostałych członków konsorcjum: Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia i Zakładu Produkcji Specjalnej Gamrat.

A Łódź wraca do tego, na czym zna się najlepiej - do śmigłowców.

Apacze to nie Caracale

Jeśli dziś mówimy o tym, że Apacze są swego rodzaju historyczną rekompensatą za anulowany kontrakt na Caracale, to trzeba też widzieć różnice. Apacze to maszyny szturmowe, zupełnie inna klasa śmigłowców niż wielozadaniowe Caracale. Druga ważna różnica to fakt, że w Łodzi nie będzie produkcji ani montażu, tylko serwis i obsługa, choć słowo „tylko” nie oddaje wagi zawartych umów dla ciężko doświadczonych do tej pory przez polityków Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 1 w Łodzi. „Tylko” oznacza również, że serwis Apaczy będzie można realizować w Polsce, a nie w Stanach Zjednoczonych, co przekłada się zarówno na niższe koszty utrzymania floty Apaczy, jak i stopień ich gotowości.

Łatwo jednak nie będzie. Obsługa Apaczy to przeskok do zupełnie innego, cyfrowego świata, którego trzeba się nauczyć. Ale zanim Amerykanie przeszkolą pracowników, oni sami muszą biegle opanować język angielski, i to nie potoczny, ale techniczny. Bez tego ani rusz.

Jednocześnie trwają wysiłki, aby stworzyć szkołę lub chociaż klasę, których absolwenci zostaliby wysokiej klasy technikami-mechanikami. To są problemy, które trzeba rozwiązać, gdy umilkły już fanfary.

CO KRAJ TO OBYCZAJ W NIEMCZECH I W ANGLII ZA SPECJAŁ UWAŻA SIĘ JAJA POCHODZĄCE OD... SIEWKI

Ale jaja! Pyszne, zdrowe i pożywne

Magdalena Rubaszewska
Kuchnia

Jaja są symbolem Wielkanocy, zmartwychwstania i życia. Znajdą się na świątecznych stołach i w koszykach ze święconką. W diecie dominującą pozycję zdobyły jaja kurze.

Tymczasem do celów spożywczych używa się także gęsich, kaczych, perliczych, indyjskich i przepiórczych.

Bez jaj w diecie ani rusz

Jajo nie bez przyczyny jest uważane za jeden z najważniejszych produktów stosowanych w diecie człowieka. Białko i żółtko uznano za źródło ważnych składników odżywczych i biologicznych. Jajami dzikich ptaków, które są tak samo wartościowe jak ptaków domowych, żywili się już nasi przodkowie.

Żółtko jest najbardziej wartościową częścią jaja. Zawiera tłuszcz, lecytynę, cholesterol, białka, wapń, magnez, żelazo,

cynk oraz witaminy A, D, E i K, z grupy B oraz karoten. W żółtku znajduje się bardzo ważny kwas linolowy, który musi być dostarczany z pożywieniem, ponieważ organizm nie potrafi go wytworzyć. Białko, znacznie uboższe w składniki odżywcze, zawiera substancje białkowe, niewielkie ilości witaminy B2 i PP.

Dwa jajka dostarczają połowę białka potrzebnego organizmowi w ciągu doby. Najlepiej gotować je na miękko lub na parze. Wtedy są lekko strawne i najlepiej przyswajalne. Przy dłuższym ogrzewaniu białko twardnieje, rozkładają się aminokwasy i jajo staje się ciężko strawne. Praktycznie nie powinno się jeść jaj surowych. Głównie dlatego, aby nie zakazić się salmonellą. Poza tym surowe zawierają awidynę, która „wykrada” organizmowi odpornościową witaminę H. Białko surowe może także wywołać alergię, głównie u dzieci.

Z jajkami także nie należy przesadzać. Chodzi tu o cholesterol, który może spowodo-



FOT. ARCHIWUM

Nie ma w Polsce tradycji spożywania innych jaj niż kurze. A człowiek może jeść jaja praktycznie wszystkich ptaków

wać miażdżycę. Co prawda, badania wykazały, że nawet spożywanie dwóch sztuk dziennie nie zwiększy poziomu tego

związku we krwi zdrowego człowieka. Ale nie powinno się jeść więcej niż pięć tygodniowo (wliczając w to przetwory z ja-

jami). Niektórzy żywieniowcy twierdzą, że spożycie siedmiu tygodniowo nie zaszkodzi dzieciom, młodzieży, kobietom w ciąży, matkom karmiącym i osobom ciężko pracującym fizycznie. Zdecydowanie mniej powinno znaleźć się w diecie osób starszych, chorujących na wątrobę i mających podwyższony poziom cholesterolu we krwi.

Nie tylko od kury

Jaja kurze ustępują niektórym jajom innych ptaków pod względem wagi. Największe znoszą gęsi - ważą 200 gramów. Kurze - 58 gramów plasują się dopiero za indyczymi - 85 i kaczymi - 80. Najmniejsze to perlicze - 40 i przepiórcze - 18 gramów. Perlicze, indyjskie i przepiórcze można uznać za bardziej „dekoracyjne”. A to dzięki nakrapianym skorupkom. Nie ma w Polsce tradycji spożywania innych niż kurze. Kaczki czy indyki hoduje się głównie na mięso.

A człowiek może jeść praktycznie jaja wszystkich ptaków. W Niemczech i w Anglii za spe-

cjał uważa się te pochodzące od siewki. W Japonii i we Włoszech rozpowszechniła się produkcja jaj przepiórczych. I u nas zdobyły one zwolenników, którzy chwają je za delikatny smak. Mają także tę zaletę, że ich białko nie powoduje alergii.

Z kolei gospodynie cenią sobie jaja kaczki, których żółtko ma bardziej intensywną barwę niż kurze. Dodają je do ciast i makaronów, dzięki czemu nabierają żółciutkiego koloru. Z tego samego powodu cukiernicy po nie sięgają. Mało kto wie, że ich białko i żółtko zawiera więcej aminokwasów. Są więc bardziej wartościowe niż kurze i także bardziej odporne na zakażenie pleśnią. Jednak nie poleca się ich jeść na twardo lub na miękko, ponieważ zawierają zbyt dużo cholesterolu.

W przeciwieństwie do strusich. Badania wykazały, że są zdrowsze od innych, bo zawierają śladowe ilości cholesterolu. No i jedną sztuką można nakarmić całą rodzinę. Strusie waży bowiem od 1,60 do 2 kg!

REKLAMA

0011498895

ZAKUPY WIELKANOCNE W JEDNYM CENTRUM - WIELE DOGODNOŚCI!



- ◆ Parking
- ◆ Usługi
- ◆ Handel
- ◆ Gastronomia

Centrum Handlowe Retkinia to miejsce, gdzie zakupy łączą się z przyjemnością.

Nasi sprzedawcy z uśmiechem pomogą Ci wybrać najświeższe produkty, doradzą w przygotowaniu posiłku i zawsze znajdą chwilę na rozmowę.

**Czynne 7 dni w tygodniu
nawet w NIEDZIELE niehandlowe!**

Godz. otwarcia: pon.-pt. 8.00-17.00,
sob. 8.00-14.00, niedz. 9.00-14.00

W soboty **giełda elektroniczna**
W niedziele **superbazar**

www.chretkinia.pl

Wynajem długoterminowy stoiska
Dołącz do naszej społeczności sprzedawców!



PRZEPIS GOSPODYNIE Z KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W GOLESZACH DUŻYCH CHĘTNIE DZIELĄ SIĘ RECEPTURĄ

Zupa jak aksamit, czyli aromatyczna chrzanowa według gospodyń z Goleszy

Magdalena Rubaszewska
Kuchnia

W koszyczku ze święconką nie powinno zabraknąć chrzanu. To także symbol Wielkanocy, a dokładniej gorczy Męki Pańskiej, która jednak zamienia się w radość zmartwychwstania.

Ale warzywo to ma i inne symboliczne znaczenie – siły i tężyzny fizycznej. Zgodnie z tradycją poświęconego chrzanu powinni skosztować wszyscy domownicy, także małe dzieci.

Starty chrzan dodaje się do białej kielbasy, szynki i innych wędlin, mięs, pasztetów, sosów, jaj. Ale na świąteczny obiad można zaserwować zupę chrzanową ugotowaną według przepisu członkiń Koła Gospodyń Wiejskich w Goleszach Dużych (gmina Wolbórz).

Jak informuje Urząd Marszałkowski w Łodzi tę regionalną potrawę od lat kosztują



Zupa z Golesz zasłynęła jako wyjątkowe danie na świąteczny stół

mieszkańcy regionu i zdobywa ona uznanie jurorów konkursów kulinarnych. Jest aromatyczna, aksamitna, o wyrazistym smaku.

Zanim zaczęła być nazywana „wolborską zupą chrzanową” mówiło się na nią „go-

leska”. Przepis na nią jest autorski, opracowany przez gospodynię z KGW w Goleszach, ale sięgający do dawnej tradycji uprawy chrzanu w Wolborzu. Wyborny smak zupy został doceniony m.in. podczas Miksera Regionalnego w Ło-

dzi i wielu innych konkursów.

Zupa chrzanowa z Golesz została zaserwowana po raz pierwszy w 2015 roku na Mikserze Regionalnym. KGW przygotowało przepis sięgając do historii Wolborza, który przed laty, dzięki sprzyjającym glebom, słynął z uprawy chrzanu. Ponieważ jest on obowiązkowym składnikiem święconki, zupa z Golesz zasłynęła wkrótce jako wyjątkowe danie na świąteczny stół. Ostatnio jej smak mogli poznać uczestnicy Jarmarku Wielkanocnego w Proszeniu. Po zupę, jak i w poprzednich latach na innych imprezach kulinarnych, ustawiały się kolejki.

– Przygotowaliśmy około 120 litrów zupy, co dało 550 porcji – mówi Katarzyna Tuchowska z KGW w Goleszach Dużych. Jak przyznaje, pracy było sporo, ale słowa gości jarmarku zachwycających się jej smakiem wynagrodziły wysiłek.

– Ludzie chwalą, że jest taka aksamitna, kremowa i aromatyczna. Wiele osób unika chrzanu ze względu na jego ostry smak, ale my go łagodzimy dodatkiem warzyw i jajek – dodaje pani Katarzyna.

Przepis jest dość prosty i gospodynie chętnie się nim dzielą.

Składniki:

- 10 łyżek tartego chrzanu,
- 1 marchewka,
- 1 pietruszka,
- 1 seler,
- 1 por,
- 2 cebulki,
- 10 średnich ziemniaków,
- 40 dag wędzonego boczek,
- 7 jajek,
- czosnek,
- duża śmietana,
- 10 dag masła,
- 10 dag mąki pszennej,
- 2 łyżki oliwy tymiankowej lub oleju,
- 4 litry dowolnego wywaru,
- chleb tostowy do grzanek.

Niezbędne są również przyprawy i zioła: liść laurowy, ziele angielskie, majeranek, pieprz, sól i cukier do smaku.

Wykonanie:

Najpierw trzeba pokroić marchewkę, pietruszkę, seler, por, ziemniaki, cebulkę i czosnek. Połowę warzyw wrzucić do wywaru, a drugą przesmażyć na maśle. Z kolei cebulę z czosnkiem należy przeszklić na oliwie. Tak przygotowane warzywa dodajemy do wywaru i gotujemy do miękkości, później miksujemy. Następnie dodajemy majeranek, później chrzan, śmietanę, łyżeczkę masła i wszystko blendujemy na gładki krem. Tajemnica smaku tkwi w zagęszczeniu zupy żółtkami i doprawieniem jej solą, pieprzem, szczyptą cukru i sokiem z cytryny.

Zupę chrzanową podaje się z podsmażonym boczkiem i grzankami.

Nie bój się eksperymentować. Sałatka w tortilli z serem to połączenie wielkanocnej tradycji z nowoczesnością

Patrycja Zemła
Nowe smaki

Choć w Wielkanoc stawiamy na tradycyjne receptury, każdego roku z odwagą dodajemy do nich coś, co nadaje oryginalnego charakteru.

Współcześnie znacznie chętniej eksperymentujemy z kuchnią roślinną, zwłaszcza wtedy, gdy na straganach pojawiają się soczyste i aromatyczne nowalijki. Zamiast pasztetów z dziczyzny, wybieramy pasztet z cukinii lub szczeni, a plastry tłustych wędlin i pęta kielbas ustępują miejsca kolorowym sałatkom warzywnym i kawałkom aromatycznych serów.

Choć słodkim symbolem świąt wielkanocnych są przede wszystkim puszyste baby i kolorowe mazurki, warto powrócić do bardziej tradycyjnych przepisów i spróbować przygotować klasyczną paschę. To robiący niesamowite wrażenie na gościach stożek z twarogu uciieranego z masłem, żółtkami, cukrem i bakaliami. Jak zauważa Ewa Polińska

z MSM MOŃKI, swój wyjątkowy smak pascha, jak i wszystkie wielkanocne potrawy zawdzięczają jedynie naturalnym, świeżym i niczym niemodyfikowanym produktom. Jednym z nich jest prawdziwe masło, czyli takie które zawiera minimum 82 proc. tłuszczu mlecznego.

Kompozycje dań na wielkanocnych stołach różnią się w zależności od regionu. Na Pomorzu i w Wielkopolsce wielki wpływ na kuchnię wywarła tradycja niemiecka, z kolei na dania śląskie – kuchnia czeska. Potrawy serwowane w Małopolsce inspirowane są często kuchnią ukraińską, austriacką i węgierską, a na smaki Podlasia, Mazowsza, Lubelszczyzny i Podkarpacia znacząco wpłynęła kuchnia wschodnia – litewska, białoruska i ukraińska.

Wielkanoc poprzedza post i choć wierności tej tradycji dochowuje niewielu, taki przedświąteczny detoks jest doskonałym pomysłem na przygotowanie organizmu do nowej pory roku.

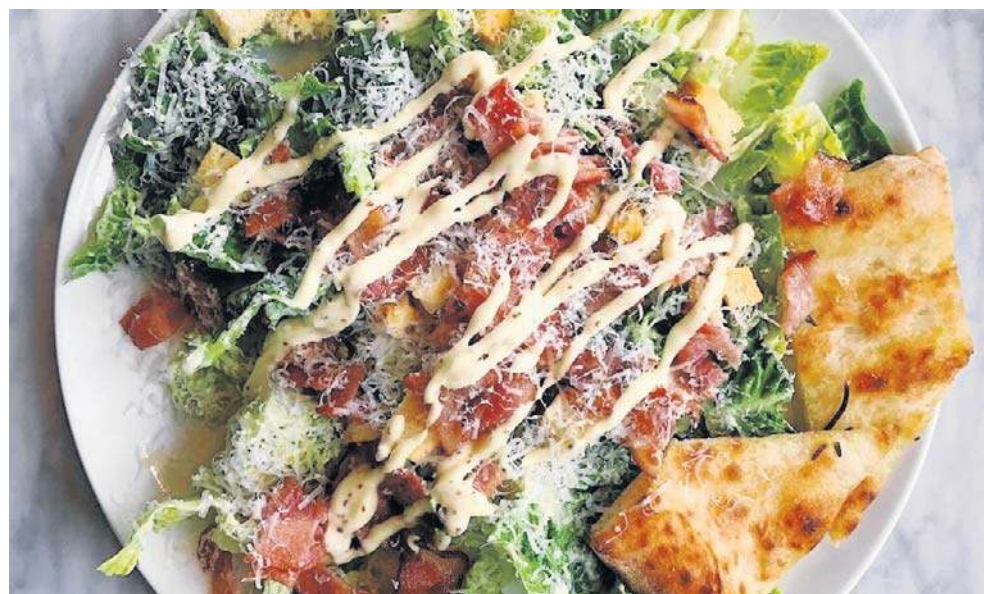
Świadoma rezygnacja z niektórych produktów pozwala

nam wyostrzyć zmysły i odpowiednio oczyścić organizm, by ułatwić mu wchłanianie składników odżywczych ze świeżych warzyw i owoców. Czas postu poszerza także naszą percepcję poznawczą – znacznie chętniej eksperymentujemy z nowymi aktywnościami i przepisami kulinarnymi, a nowe smaki próbujemy zgrabnie wpleść w wielkanocne menu. Ciekawym pomysłem na serwanie wielkanocnych sałatek jest podanie ich w koszykach z podpieczonych placków tortilli z przepisu na sałatkę w tortilli z serem morskim.

Sałatka w tortilli z serem morskim

Składniki:

- 2 placki tortilli,
- 100 g orzechów włoskich,
- 3 łyżki miodu,
- 2 garście młodego szpinaku,
- 2 garście rukoli,
- połowa mango,
- 150 g sera morskiego,
- 6 pomidorów suszonych w oleju,
- 1 łyżka musztardy sarepskiej,
- 1 łyżka soku z cytryny,
- 4 łyżki oleju z pomidorów,
- grubo zmielony pieprz.



Sałatka w tortilli z serem morskim z pewnością zaskoczy gości. Wielkanoc to święto radości, a eksperymenty w kuchni to doskonała zabawa

Wykonanie:

Tortillę ułożyć w metalowej miseczce lub w garnku, przycisnąć inną miseczką lub czymś ciężkim i zapiec w piekarniku w temperaturze 180 st. C przez 12 minut. Wyciągnąć, wystudzić i wyjąć z miseczki. Na patelni skarmelizować na ja-

snoży kolor miód, dodać orzechy i dokładnie wymieszać. Wyłożyć na metalową blaszkę lub papier do pieczenia, żeby wystygły. Mango pokroić w grube kawałki, a pomidory w paseczki, dodać do miszki ze szpinakiem i rukolą. Po-

zostały miód, musztardę, olej i sok z cytryny dokładnie wymieszać i polać sałatkę. Dodać również zestrugany ser żółty, wystudzone skarmelizowane orzechy i wymieszać. Przełożyć do miseczek z tortilli i posypać świeżo zmielonym pieprzem.

Źródło przepisu: MSM MOŃKI

Szanowni Państwo

jak co roku, w **Delikatesach** będą oferowane **naturalnie wędzone, wiejskie** wyroby na **Wielkanocny stół**.

Oprócz naszego flagowego produktu, jakim jest **Kielbasa Biała** od Wieśka, są

- szynki, ■ balerony, ■ schaby,
- wiejska kaszanka, ■ duży wybór kielbas.

Mamy w ofercie również wiele **przetworów**, w tym świetne **chrzany, ćwikły, jak i konfitury**.

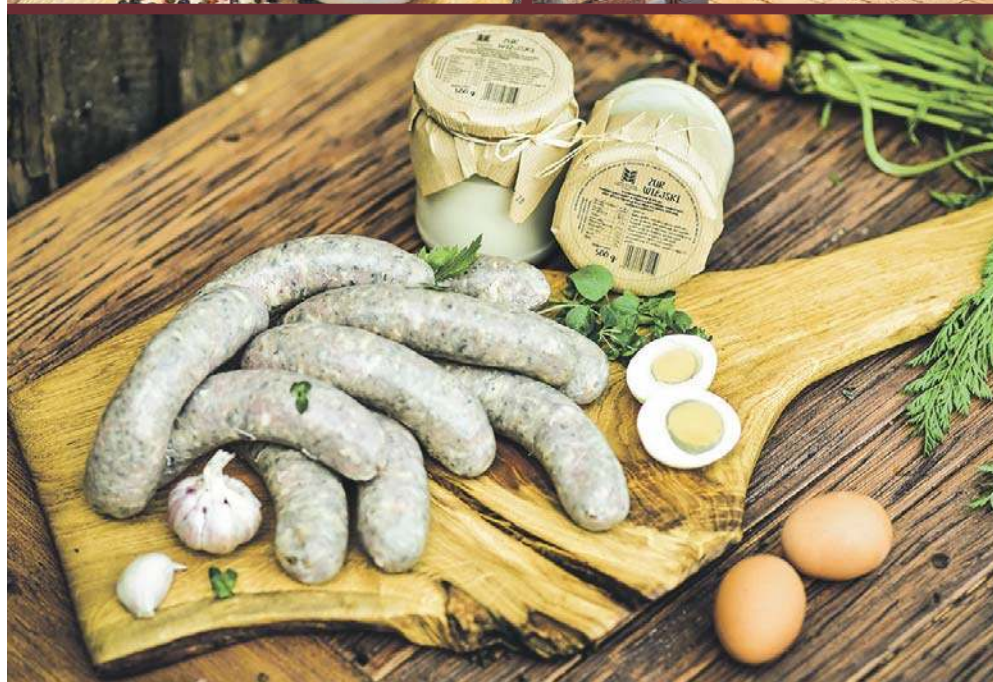
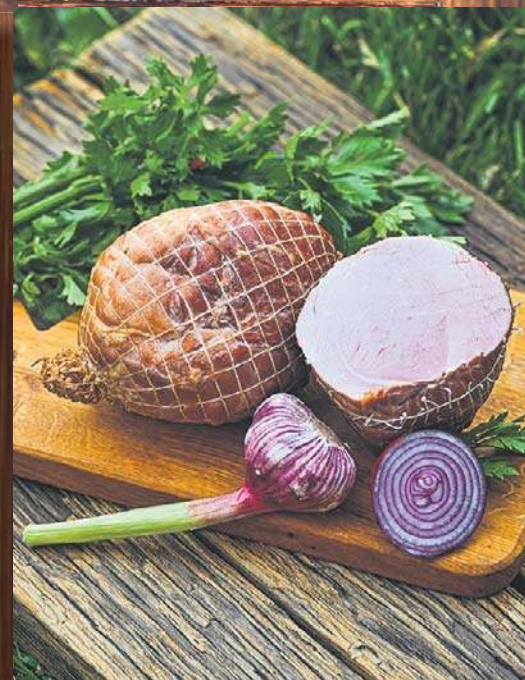
Wszystkie wyroby dostępne na miejscu w otwartej sprzedaży. Pakowane próżniowo, więc z długim okresem przechowywania.

Nie zostawiaj zakupów na ostatnią chwilę!

W okresie świątecznym, zapraszamy
od **poniedziałku do piątku**
w godzinach 9:00-19:00.

ul. **Głowackiego 5A lok. 4U.**

<https://www.facebook.com/p/Kie%C5%82basiarnia-Delikatesy-100063582036618>



WYDARZENIA W NAJBLIŻSZYCH DNIACH W CAŁYM REGIONIE ORGANIZOWANE BĘDĄ PRZEDŚWIĄTECZNE ATRAKCJE

Wielkanocne jarmarki, kiermasze, festyny w Łodzi oraz w regionie

Magdalena Rubaszewska
Łódzkie

W całym naszym regionie organizowane są jarmarki, kiermasze i festyny. Stoiska aż uginają się od pyszności.

Z rynku „Prosto od rolnika” na świąteczny stół

Żur na zakwasie, bochen chrupiącego chleba, świeże masło, jajka, domowa babka i swojska kiełbasa - tych produktów nie może zabraknąć na wielkanocnym stole. A te wszystkie specjały będzie można kupić na rynkach „Prosto od rolnika” w Łodzi - informuje Urząd Marszałkowski w Łodzi.

Zakupy w sobotę 28 marca będą typowo świąteczne. Lokalni producenci i rolnicy zaoferują szeroki wybór świeżej żywności, m.in. tradycyjne wędliny, wypieki, domowe przetwory, świeży nabiał i jajka, wyroby garmazeryjne. Oprócz wielkanocnego asortymentu na rynkach zarówno przy Manufakturze, jak i przy Porcie Łódź, odbędą się warsztaty i pokazy wykonywania tradycyjnych palm wielkanocnych. Łodzianie odwiedzający rynki będą mieli okazję podejrzyć pracę członkin Kół Gospodyń Wiejskich z Lipiec Reymontowskich i Stobnicy Piły. Zaplanowano także kiermasz rękodzielniczych dekoracji i ozdób, w tym pisanek, palm, stroików i innych kompozycji.

Rynki „Prosto od rolnika” to dwa miejsca handlu, które na dobre wpisały się w targowy kalendarz w regionie łódzkim. Odbývają się w każdą sobotę w dwóch lokalizacjach - przy ul. Drewnowskiej i Piwnej (na terenie dawnego szpitala) przy Manufakturze oraz przy ul. Pabianickiej 245 przy Sport Stacji. Produkty sprzedają tam wyłącznie wystawcy z województwa łódzkiego, czyli wytwórcy rzemieślniczych serów, chlebów, tradycyjnych wędlin, naturalnych soków, przetworów, a także pszczałarzy, sadownicy i ogrodnicy. Co tydzień klienci mają do wyboru wiele regionalnych specjałów przygotowywanych według tradycyjnych receptur. Wiele z tych produktów otrzymywało nagrody podczas targów, np. Smaki Regionów w Poznaniu. Zakupy na lokalnych rynkach wyróżnia także to, że klienci mogą porozmawiać z hodowcą, producentem, spytać ich o skład i sposób produkcji.



Żadne inne wypieki nie smakują tak wyjątkowo, jak te kupione wprost ze stoisk lokalnych piekarni i cukierni



Poza pysznościami znajdziemy inspirację do urządzenia wielkanocnego stołu. Bo jak wiadomo je się także oczami

Handel na rynkach trwa w godz. 6-12.

Bazar Smaków, czyli nowy targ z regionalną żywnością w Ogrodach Geyera

W produkty potrzebne do wyprawienia świąt Łodzianie mogą zaopatrzyć się również na Bazarze Smaku. To nowy targ z lokalną i ekologiczną żywnością, który właśnie rozpoczął działalność, a będzie odbywał się w każdą sobotę i czwartek w Ogrodach Geyera przy ul. Piotrkowskiej 293/305 w Łodzi. Przedsięwzięcie jest objęte honorowym patronatem Joanny Skrzydlewskiej, marszałka województwa łódzkiego.

W Łodzi znalazło się kolejne miejsce, w którym można kupić zdrową i ekologiczną żywność od lokalnych producentów i wy-



Nie każdy ma chęć (i umiejętności), by samemu przygotować świąteczne smakołyki. Rozwiązaniem jest zakup ich na jarmarku lub kiermaszu

twórców. Nie jest to jednak tylko punkt handlowy, ale również promocji regionalnej kuchni i zdrowego trybu życia.

- To miejsce do spędzania czasu, klienci będą mogli po-

rozmawiać z producentami o tym, jak wytwarzają swoje wyroby. Ale nie tylko. Planujemy też latem zajęcia jogi, pilatesu oraz warsztaty kulinarne - mówi Aleksander Ziemi-

wicz, organizator Bazaru Smaku.

Wystawcy, którzy będą przyjeżdżać na bazar, stawiają na żywność wysokiej jakości. W sprzedaży znajdą się zatem sezonowe i ekologiczne warzywa, owoce oraz mięsa, świeże ryby, sery farmerskie, rzemieślnicze pieczywo i tradycyjne wyroby garmazeryjne. Będą tam dostępne również delikatesy sprowadzane z krajów śródziemnomorskich, na przykład z Portugalii czy Hiszpanii. Bazar zaprasza także klientów ze specjalnymi potrzebami żywieniowymi, czyli wegan, wegetarian, osoby na dietach bezglutenowych i chorujących na celiakię oraz zwolenników nieprzetworzonej żywności.

Na Bazarze Smaków oferuje się głównie produkty z Łódzkiego. W każdą sobotę i czwartek stoiska będą rozstawiać m.in. gospodarstwo serowarskie Groser, gospodarstwa ekologiczne „Mrzygłód” i „Wkoło warzyw”, firma „OlejVita”, piekarnie rzemieślnicze „Montag” i „Okruhry”, cukiernia Dybalscy, sklep ekologiczny „Na gramy” oraz producenta pierogów, w tym z farszem z białej kiełbasy firma „Kowal” z Głowna.

Bazar będzie czynny w każdą sobotę w godz. 8-14 oraz w czwartki w godz. 12-18.

W regionie też będzie się działo немало

Mieszkańcy Łódzkiego, którzy lubią zaopatrywać się w produkty na kiermaszach i jarmarkach, w ostatni, przedświąteczny weekend będą mogli się na nie wybrać. Jak podaje łódzki Urząd Marszałkowski imprezy te odbędą się praktycznie w każdej gminie, a organizują je urzędy, szkoły, stowarzyszenia. Oprócz zakupów klienci będą mieć okazję posmakować regionalnych specjałów na licznych degustacjach.

W sobotę 28 marca odbędzie się kolejny Tomaszowski Jarmark Wielkanocny. Wystawcy zapraszają na Plac Kościuszki w Tomaszowie Mazowieckim w godz. 10-17.

Także w sobotę 28 marca świąteczne zakupy będzie można zrobić w Poddębicach. W Ogrodzie Zmysłów w godz. 12-18 otworzą się stoiska z wielkanocnymi przysmakami regionalnych producentów.

Gmina Sulejów zaprasza 28 marca od godz. 15 na sobotę

pełną dobrych eMOCji, czyli na Przegląd Stołów Wielkanocnych. WielkaMOC Sulejowskich Smaków odbędzie się w hali sportowej w Witowie Kolonii. W programie znajdą się m.in. degustacje miejscowych przysmaków.

W programie jarmarku wielkanocnego w Radomsku znalazły się m.in. degustacje radomszczańskie zalewajki, a także potraw przyrządzonych przez Remigiusza Rączkę, śląskiego kucharza. To święto tradycji będzie obchodzone w niedzielę 29 marca w godz. 11-19 w Parku Świętojańskim.

Jedną z atrakcji pikniku w staropolskim klimacie, który odbędzie się w niedzielę 29 marca na Placu Narutowicza w Bełchatowie w godz. 11-15, będzie pokaz dojenia kozy połączony z degustacją świeżych serków właśnie z koziego mleka. Odwiedzający mogą też liczyć na poczęstunek przygotowany przez członkinie Kół Gospodyń Wiejskich.

Piotrków Trybunalski z kolei proponuje „Jajo”, jarmark wielkanocny „Na jaju”, czyli w Amfiteatrze Miejskim. W programie m.in. atrakcje dla dzieci, konkursy, show bańkarskie, folkowe refleksy, ale przede wszystkim okazja do zrobienia świątecznych zakupów.

Impreza odbędzie się w niedzielę 29 marca w Parku Jana Pawła II, początek o godz. 10.

Również w niedzielę 29 marca na kiermasz zapraszają Smardzewice. Podczas imprezy na Placu przy Sanktuarium św. Anny w godz. 8-13.15 będzie można poproszować i kupić m.in. domowe ciasta, ćwikłę i domowy zakwas.

W Rozprzyszy świąteczny jarmark zostanie zorganizowany w niedzielę 29 marca w godz. 8-16 na parkingu przy miejscowej szkole podstawowej. W programie tradycyjne wyroby wielkanocne, stoiska ze specjałami przygotowanymi przez Kół Gospodyń Wiejskich.

Na świąteczne zakupy zaprasza w niedzielę 29 marca gmina Uniejów. Jarmark Wielkanocny odbędzie się już po raz czwarty w Wilamowie na placu przy kościele parafialnym. Tam w godz. 9-14 będą rozstawione stoiska z regionalnymi przysmakami, uczestnicy jarmarku spróbują wilamowskiego bigosu, wypieków, żurku z białą kiełbasą, będą mogli kupić zakwas na barszcz czy maślane baranki.

JUŻ W SZKOLNYCH LATACH WIDZIELI W NIM KARDYNAŁA

W sobotę odbędzie się ingres do łódzkiej archikatedry kardynała Konrada Krajewskiego. Zostanie ósmym ordynariuszem diecezji i pierwszym rodowitym łodzianinem na tym stanowisku. Od dawna jest głośną postacią w Kościele, ale głównie za sprawą swoich niekonwencjonalnych przedsięwzięć w Watykanie, gdzie spędził wiele lat. Lubi zaskakiwać, pytanie tylko, czym zaskoczy wiernych w Łodzi i biskupów w Episkopacie Polski.

Anna Gronczewska

Kardynał Konrad Krajewski wraca do swego rodzinnego miasta po niemal 30 latach pracy w Watykanie. Był tam ceremoniarzem, a ostatnio jałmużnikiem papieskim. W 2013 roku otrzymał nominację biskupią, a pięć lat później kardynalską. Mimo że od lat nie mieszkał w Łodzi, nie ukrywał swej miłości do rodzinnego miasta. Internet obiegił filmik z łódzkiej pielgrzymki na Jasną Górę, gdzie kardynał śpiewał walczyk o Łodzi.

Czym innym zaskakiwał w Watykanie. Kiedy został jałmużnikiem papieskim, oddał swe mieszkanie w Watykanie uchodźcom z Syrii, a sam zamieszkał w biurze. Pojechał odwiedzić uchodźców na wyspę Lampedusę. Na audiencjach u papieża pojawiał się w towarzystwie bezdomnych. Jeździł z transportami humanitarnymi do ogarniętej wojną Ukrainy.

Chłopak z Marysina

Konrad Krajewski urodził się 25 listopada 1963 roku w Łodzi. Razem z rodzicami i starszym o dwa lata bratem Krzysztofem mieszkał przy ul. Centralnej. Zajmowali służbowe mieszkanie w Szkole Podstawowej nr 120 na łódzkim Marysinie. Konrad był jej uczniem.

- Państwo Krajewscy byli nauczycielami - wyjaśnia nam bliski znajomy kardynała z młodości. - O ile pamiętam, to potem mama Konrada zaczęła pracować na Politechnice Łódzkiej. Zajmowała się fotografią techniczną.

Po skończeniu szkoły podstawowej Konrad marzył, by tak jak jego brat, zacząć naukę w XII LO w Łodzi. Nie udało mu się. Powodem nie były jednak złe oceny.

- Mielśmy tam chodzić razem - wspomina kolega kardynała. - Niestety, przed naborem do liceów wprowadzono rejonizację. Ja dostałem się do „dwunastki”, bo byłem olimpijczykiem. Konrad musiał wybrać inne liceum.

Tą szkołą było nieistniejące już XXVIII LO im. Władysława Broniewskiego. Oprócz Konrada Krajewskiego jego absolwentami byli między innymi Tatiana Okupnik, aktor Bronisław Wrocławski czy aktorka Iwona Bielska. Nauczyciele bardzo dobrze jeszcze dziś wspominają ucznia Krajewskiego. Dobrze się uczył, nie sprawiał kłopotów. Niektórzy już wtedy dostrzegali jego wyjątkową osobowość. Nie było specjalnego zaskoczenia, gdy dowiedzieli się, że po maturze chce iść do łódzkiego Wyższego Seminarium Duchownego.

- Gdy usłyszał o tym jego wychowawca, nauczyciel chemii, to powiedział, że nie będzie to zwykła droga kościelna, widzi przed nim wielką przyszłość - wspominał jeden z licealnych kolegów kardynała Konrada Krajewskiego. - A nie był to człowiek związany z Kościołem, tylko rasowy pedagog, który potrafił dostrzec wiele rzeczy.

Kolega kardynała Konrada opowiadał, że już wtedy się wyróżniał.

- Nawet jako młody chłopak nie był tuzinkowym człowiekiem - zapewniał. - Konsekwentnie dążący do powierzonych mu celów lub ideałów, które sam sobie wyznaczył. Nie należał do ludzi, którzy mówili jedno, a robili co innego. Nie był zakłamanym. Maksymalnie skrupulatny w różnych sprawach. Jako nastolatkiem często dyskutowaliśmy. Nie zawsze mieliśmy jednakowe poglądy na różne sprawy, ale nie dochodziło z tego powodu do kłótni.

Odwiedzał Konrada w jego domu. Znał dobrze jego rodziców.

- Byli to młodzi ludzie, którzy wcześniej zostali rodzicami - wyjaśniał. - Ojciec był człowiekiem zasadniczym, trzymającym w domu dyscyplinę, a jednocześnie bardzo troskliwym, kontaktowym. Gdy odwiedzałem Konrada, to zawsze z nim miło rozmawiałem. Nie tworzył dystansu. Natomiast mama była ciepła, bardzo sympatyczna. Nie „trzęsła się” nad synami...



Po 30 latach w Watykanie kardynał Krajewski wraca do Łodzi

Starszy brat Krzysztof po maturze, którą zdał w XII LO, dostał się do Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Po jej skończeniu otrzymał przydział do jednej z jednostek na Wybrzeżu. Ożenił się, urodziła się mu córka. Nadszedł 1989 rok.

- Pełnił służbę na jednym ze statków czy kutrów - mówi kolega Konrada Krajewskiego. - Zmarł nagle, podczas snu. Miał 29 lat.

Główny ceremoniarz

Konrad Krajewski był już wtedy księdzem. Świecenia kapłańskie przyjął 11 czerwca 1988 roku z rąk arcybiskupa Władysława Ziółka, ówczesnego ordynariusza diecezji łódzkiej.

Po święceniach kapłańskich ks. Konrad Krajewski był wikariuszem w parafii w Ruścu pod Bełchatowem i parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łodzi. Potem został prefektem w łódzkim seminarium duchownym, a następnie wyjechał do Rzymu.

Ksiądz Piotr Turek, proboszcz parafii św. Anny, studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi na jednym roku z Konradem Krajew-

skim. Zapamiętał, że był bardzo uczynnym kolegą.

- Gdy przyszedł do seminarium, grał na gitarze, ale zaczął się uczyć gry na organach - wspomina ks. Turek. - Pod koniec seminarium już grał podczas mszy św. W seminarium został głównym ceremoniarzem.

Kardynał Krajewski mieszkał na terenie łódzkiej parafii Opatrzności Bożej. Był bardzo związany z ruchem oazowym. Kilkadziesiąt lat temu w jego parafii odbywały się rekolekcje ewangelizacyjne według pomysłu księdza Franciszka Blachnickiego, założyciela ruchu oazowego.

- Wiem, że te rekolekcje zrobiły na nim duże wrażenie - mówi kolega kardynała. - Kończył ósmą klasę, gdy zdecydował się pojechać na Oazę.

Kolega z parafii wspomina natomiast, że po powrocie z tych wakacyjnych rekolekcji oazowych bardzo zaangażował się w życie parafii.

- Razem z Jarkiem Kalińskim, rok starszym kolegą, który też uczył się w XXVIII LO i został księdzem, dziś jest proboszczem łódzkiej parafii katedralnej w Łodzi, bardzo zaangażowa-

wali się w służbę liturgiczną - opowiadał kolega kardynała. - Byli lektorami. Konrad pięknie czytał Pismo Święte. Był świetnym ceremoniarzem. Angażował się w to całym sercem. Gdy po latach widziałem go jako ceremoniarza papieskiego, to przypominałem sobie tego Konrada z parafii Opatrzności Bożej, który też wszystko robił z ogromnym zaangażowaniem.

W 1993 roku zmarł tata kardynała. Mama umarła w pierwszej dekadzie lat dwutysięcznych.

Zawsze pod prąd

Mimo że upłynęło wiele lat od wyjazdu ks. Krajewskiego z rodzinnego miasta, znajomi widzą w nim dalej Konrada z Łodzi. Choć on sam przyznawał, że zmienił swoje spojrzenie na kapłaństwo po śmierci Jana Pawła II.

- Napisał o tym w artykule w „L'Osservatore Romano” - przypomina kolega kardynała. - Przyznał, że jest uczniem Jana Pawła II. Konrad zawsze potrafił i potrafi iść pod prąd. Trzyma się tego, co słuszne.

Sam lubi zaskakiwać. Podczas jednej z wizyt w Łodzi odwiedził niespodziewanie dominikanów, którzy opiekują się łódzką parafią Podwyższenia Krzyża Świętego. Po mszy św. poszedł na Zielony Rynek, kupił pasztetową, bułki i chleb. Potem zjadł z dominikanami śniadanie.

Kiedy przyjechał do Krakowa na pogrzeb kardynała Mariana Jaworskiego, przyjaciela i spowiednika świętego Jana Pawła II, nie nocował w hotelu czy pokojach gościnnych krakowskiej kurii, a w przytulisku dla osób bezdomnych i ubogich prowadzonym przez braci albertynów. Zaapelował też do dostojników kościelnych, by w związku z pandemią oddali po jednej własnej pensji dla potrzebujących.

O księdzu z Łodzi było głośno, gdy wbrew prawu podłączył prąd ponad 400 bezdomnym, którzy mieszkali w opuszczonej kamienicy w centrum

Rzymu. Musiał złamać polityczne pieczęcie, które pojawiły się tam z powodu długu w wysokości 300 tys. euro za niezapłacone rachunki.

„Kardynał” z liceum

Znajomi kardynała twierdzą, że to właśnie formacja oazowa wywarła na niego wielki wpływ. Jest księdzem, człowiekiem, który żył i żyje Ewangelią. Znajomi już dawno mówili, że gdy wróci z Watykanu do Łodzi to tylko jako ordynariusz diecezji.

- Byłem przekonany, że zostanie biskupem, kardynałem - zapewnia jego kolega. - Kiedyś byliśmy razem na Oazie. Wtedy jedna z naszych koleżanek mówiła do niego żartem: ksiądz kardynał. A był dopiero po trzeciej klasie liceum.

Jak kardynał Krajewski zapisze swój nowy rozdział kościelnej kariery?

- Zналиśmy się jeszcze przed seminarium - mówi ks. Turek. - Wszyscy cieszymy się, że został ordynariuszem archidiecezji łódzkiej. Jest nasz, z Łodzi. Zna archidiecezję, księży. Wie jakie są potrzeby parafii, kapłanów, choć wiadomo, że po tak długim pobycie w Rzymie musi się wszystkiemu przyjrzeć, parafia nie jest równa parafii.

Tomasz Terlikowski, znany publicysta katolicki, twierdzi jednak, że tak naprawdę mało wiemy o kardynale Konradzie Krajewskim. Na przykład o jego poglądach.

- Niby wiemy o nim dużo, a tak naprawdę nic - wyjaśnia Tomasz Terlikowski.

Ksiądz kardynał przez wiele lat robił wszystko, by nie ujawniać swoich poglądów. Tomasz Terlikowski mówi, że na razie trudno powiedzieć, jakie będą rządy kardynała Krajewskiego w archidiecezji łódzkiej. - Niektórzy z moich znajomych księży z archidiecezji łódzkiej mają wątpliwości czy to będzie ten planowany zbawca Kościoła łódzkiego, ale zobaczymy jak będzie - dodaje Tomasz Terlikowski.

DLACZEGO JEZUS WJECHAŁ DO JEROZOLIMY NA OSIOŁKU?

Dlaczego na ośle, a nie na koniu? Dlaczego nie wjechał na wozie albo nie wszedł pieszo? Czy akurat osioł najlepiej pasował do Króla, którego zapowiadał prorok Zachariasz?

Mariusz Grabowski

Stało się to – tłumaczy Ewangelista Mateusz – żeby się spełniło słowo Proroka: »Powiedźcie Córze Syjonu: Oto Król twój przychodzi do ciebie łagodny, siedzący na osiołku, żrebięciu osłicy«.

Pocziwy osioł?

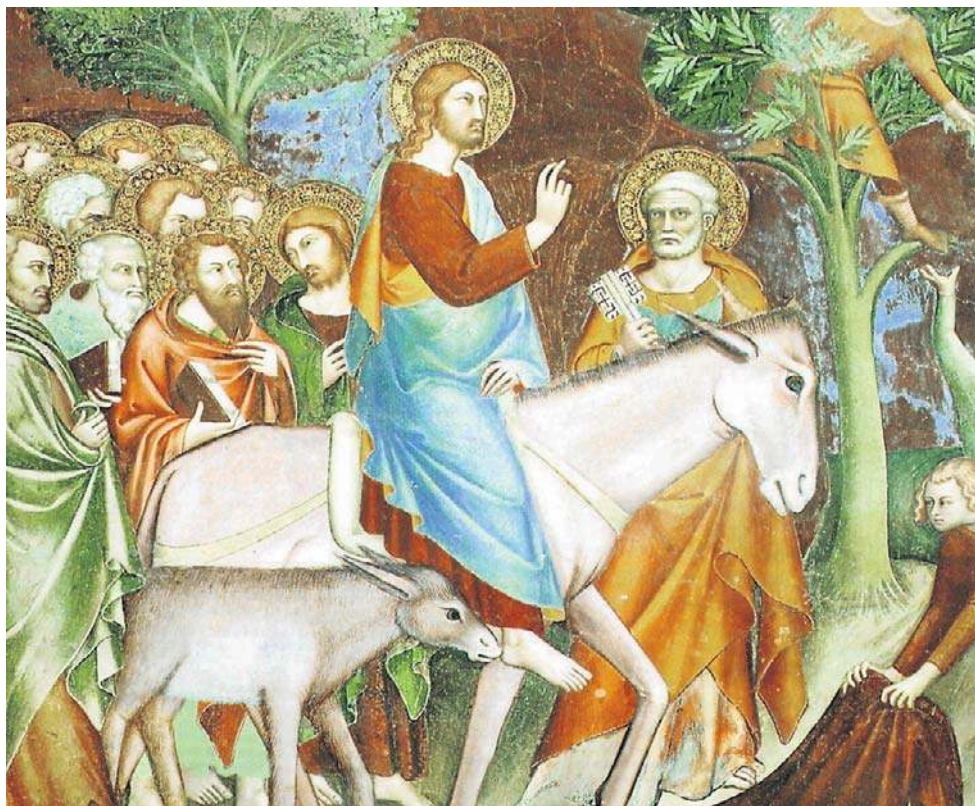
Chrystus na ośle pośród wiwatujących tłumów to jeden z najbardziej sugestywnych obrazów Nowego Testamentu. Ale z osłem jest pewien kłopot: w Piśmie Świętym wspomina się o nim ponad 130 razy, ale nie zawsze pozytywnie. Co ciekawe, więcej cech pozytywnych przypisywano osłicy niż osłowi, co dziś ma małe znaczenie, lecz w świecie żydowskim znacznie większe.

W ikonografii chrześcijańskiej był uznawany za zwierzę pracowite, przypisywano mu wytrwałość, cierpliwość, posłuszeństwo i pokorę. Kilka lat po wjeździe Chrystusa do Świętego Miasta Orygenes napisał wprost, w komentarzu do Ewangelii Łukasza, że osioł symbolizuje człowieka wierzącego, którego Jezus Chrystus zamierza zbawić.

Ale osioł uchodził też za symbol zawiści, szatana, lenistwa. W niektórych przypadkach cudzołóstwa (np. w Księdze Ezechiela (23,20), gdzie osioł jest użyty jako metafora potencji seksualnej kochanków). Do osłów przyrównywano ponadto m.in. heretyków. Z czasem osła uznano też za symbol ślepoty narodu żydowskiego i Synagogi.

„To jest prorok”

Otwórzmy Ewangelię Mateusza na rozdziale 21: „Gdy się zbliżyli do Jerozolimy i przyszedli do Betfage na Górze Oliwnej, wtedy Jezus posłał dwóch uczniów, mówiąc im: »Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz znajdziecie uwiązaną osłicę i przy niej żrebię. Odwiążcie je i przyprowadźcie do Mnie. A gdyby wam ktoś coś mówił, powiecie: »Pan ich potrzebuje i zaraz je odeśle«». A stało się to, żeby się spełniło słowo Proroka: »Powiedźcie Córze Syjonu: Oto Król twój przychodzi do ciebie łagodny, siedzący na osiołku, żrebięciu osłicy«.



Na początku IV w., kiedy tylko ustały prześladowania chrześcijan, wjazd Jezusa do Jerozolimy przerodził się w święto, które znamy dziś jako Niedzielę Palmową

Uczniowie poszli i uczynili, jak im Jezus polecił. Przyprowadzili osłicę i żrebię i położyli na nie swe płaszcze, a On usiadł na nich. Tłum zaś ogromny ślał swe płaszcze na drodze, a inni obcinali gałązki z drzew i ślali nimi drogę. A tłumy, które Go poprzedzały i które szły za Nim, wołały głośno: »Hosanna Synowi Dawida! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach!«.

Gdy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto, i pytano: »Kto to jest?«. A tłumy odpowiadały: »To jest prorok, Jezus z Nazaretu w Galilei«.

Przybywa Król!

W powyższej scenie wypełnia się to, co zostało napisane przez proroka Zachariasza: przybywa Król pokoju przybrany w prostotę i „Jego panowanie rozciąga się aż po krańce ziemi” (por. Za 9,10).

Jezus jest Królem i dlatego wkracza do królewskiej Jerozolimy, ale nie przemocą, nie rozgłaszając powstania przeciw rzymskim wojskom. Jego potęgą rodzi się z prostoty, bożego

pokoju, jedynego źródła zbawczej mocy. Św. Josemaria Escrivá de Balaguer, w homilii na temat tego fragmentu zaznacza wręcz, że „kiedy się zbliża chwila Jego Męki, Jezus, chcąc okazać swoją królewską godność, w sposób obrazowy, triumfalnie wkracza do Jerozolimy na osle!”.

Zaś bł. Álvaro del Portillo dodaje: „Aby osiołek mógł nieść Pana (...) potrzebne było, aby jakaś dusza apostołska poszła odwiązać go od żłobu. W taki sposób każdy z nas powinien iść do ludzi, które nas otaczają, i które czekają na rękę apostoła (...), która odwiąże je od żłobu rzeczy światowych, aby być tronem Pana”.

Łagodność, nie siła

Uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy opisują wszystkie cztery Ewangelie. Przypomnijmy chronologię wydarzeń: Jezus dwa dni wcześniej wskrzesił w Betanii Łazarza. Wieść o tym cudzie rozeszła się szeroko wśród ludu, wielu przybyło do Betanii, by zobaczyć wskrzeszonego. Jezus już wcześniej był bardzo znany wśród

interpretacji jest nakaz Jezusa, aby uczniowie przyprowadzili „osłę, którego jeszcze nikt nie dosiadał”. W starożytnym świecie żydowskim osioł był bowiem zwierzęciem wykorzystywanym do prac wokół domu. Wiemy jednak, że był też związany z postacią Króla. Widać to w historii Salomona: Król Dawid, chcąc ustanowić go następcą na tronie, nakazuje posadzić Salomona na swoim osle, zaprowadzić do źródła Gichon i tam dokonać rytuału namaszczenia (1 Krl 1,32-34). W tym kontekście wjazd Jezusa na osle do Miasta Świętego zyskuje mesjański, królewski charakter.

Ten uroczysty ingres Jezusa – Mesjasza na osłęciu, kontrastuje ze sposobem obejmowania władzy przez możnych tego świata. Jezus przybywa jako Król pokoju, pokorny i łagodny. Tymczasem władcy tego świata muszą uciekać się często do siły i przemocy.

To zarazem zapowiedź wydarzeń, które będą miały miejsce już za kilka dni. „Jezus wjeżdża do Jerozolimy na pożyczonym Mu osiołku (...) Wśród tej radości poprzedzającej uroczystości paschalne Jezus jest skupiony i milczący. Jest w pełni świadomy tego, że to spotkanie serc ludzkich z wiecznym Wybraniem nie dokona się przez »Hosanna!«, ale przez Krzyż” – mówił św. Jan Paweł II w homilii na Niedzielę Palmową wygłoszonej 8 kwietnia 1979 r.

Palmy i płaszcze

Przyjrzyjmy się innym symbolom, towarzyszącym wjazdowi do Jerozolimy. Ewangelista Marek pisze: „Przyprowadzili więc osłę do Jezusa i zarzucili na nie swe płaszcze, a On wsiadł na nie. Wielu zaś ślało swe płaszcze na drodze, a inni gałązki ścięte na polach. A ci, którzy Go poprzedzali i którzy szli za Nim, wołali: »Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi!”.

Zacznijmy od „gałązek ściętych na polach”. Ks. Naumowicz wyjaśnia, że w świecie starożytnym palma była drzewem królewskim, symbolem

triumfu i zwycięstwa. Gest symbolicznego uniesienia palmy także dziś oznacza, iż uznajemy Jezusa za Zbawiciela i króla, i chcemy za Nim podążać.

Głęboko symboliczne i historyczne na też „ślanie płaszczy na drodze”. Na starożytnym Bliskim Wschodzie zrzućcie odzienia było aktem poddaństwa i najwyższego szacunku, okazywanym władcom lub osobom o wielkim znaczeniu. Z kolei okrzyk „Hosanna” z psalmu 118 znaczy dosłownie: „Zbaw, proszę”. Użycie go w odniesieniu do Jezusa było w rzeczywistości zrównaniem Go z Bogiem.

Patriarcha na osle

Na początku IV w., kiedy tylko ustały prześladowania chrześcijan, wjazd Jezusa do Jerozolimy przerodził się w święto, które znamy dziś jako Niedzielę Palmową. Z zachowanego opisu pątniczki Egerii wynika, że w pierwszych wiekach w Jerozolimie procesja z palmami rozpoczynała się na Górze Oliwnej.

Sam patriarcha Jerozolimy dosiadał osła i zjeżdżał na nim do Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Przez całą drogę liście palmowe przed jadącym osiołkiem kładły dzieci. Następnie wszyscy udawali się do bazyliki Anastyasis, gdzie sprawowano uroczystą liturgię.

Z czasem zwyczaj ten rozprószył się na całą Kościół. W Rzymie już w IV w. w Niedzielę Palmową czytano w kościołach nie tylko Ewangelię o wjeździe Jezusa, ale też opis Męki Pańskiej. Zwyczaj ten obowiązuje do dziś w całym Kościele

Znaki i ich brak

Zwyczaj święcenia palm pojawił się już ok. VII w. na terenach dzisiejszej Francji, ale w obrządkach całego Kościoła stał się powszechny dopiero w wieku XI. Obrósł też dodatkowymi symbolicznymi gestami.

Np. aż do reformy Kościoła katolickiego z 1955 r. istniał zwyczaj, że celebrians wychodził w Niedzielę Palmową przed kościół, a bramę świątyni zamykał. Następnie kapłan uderzał w nią krzyżem trzykrotnie, wtedy dopiero brama otwierała się i kapłan z uczestnikami procesji wchodził do kościoła, aby odprawić mszę świętą. Symbol ten miał wiarom przypominać, że zamknięte niebo zostało otwarte dzięki zasłudze krzyżowej śmierci Chrystusa.

Niedziela Palmowa to jeden z dwóch dni w roku w Kościele katolickim, kiedy czyta się lub śpiewa opis Męki Pańskiej. Odbywa się on bez świeczników i okadzania księgi. Czytający nie pozdrawia także ludu i nie robi znaków krzyża na księdze i na sobie.

GRUPA ENERGA, KRAJOWY LIDER W BUDOWIE ZRÓWNOWAŻONEJ, NOWOCZESNEJ ENERGETYKI

Grupa Energa ogłosiła w tym roku historyczny wynik. Moc zainstalowana w należących do niej źródłach odnawialnych przekroczyła 1 GW. Firma w swojej strategii planuje jej podwojenie w perspektywie najbliższej dekady.

Dynamika zmian w krajowej energetyce nabrała niebywałego tempa w ostatnich latach. Jednym z głównych akceleratorów transformacji jest Grupa Energa, należąca do Grupy ORLEN, aktywnie rozwijająca źródła odnawialne.

W lutym tego roku, Grupa Energa ogłosiła historyczny wynik. Moc zainstalowana w należących do niej odnawialnych źródłach przekroczyła 1 GW, osiągnąć poziom prawie 60 proc. mocy ogółem.

Firma nie zwalnia jednak tempa. W strategii rozwoju przewiduje dalsze inwestycje w rozwój OZE oraz źródła stabilizujące system energetyczny.

- Planujemy do 2035 roku oddać jeden gigawat w energii odnawialnej - powiedziała Magdalena Kamińska, p.o. prezes zarządu Energi SA w rozmowie z Dziennikiem Bałtyckim podczas targów PowerConnect 2026, których koncern był partnerem strategicznym.

Kolejne 300 MW z OZE jeszcze w tym roku

Portfolio spółki Energa Green Development (EGD), odpowiedzialnej w Grupie Energa za rozwój lądowych źródeł odnawialnych, obejmuje kolejne projekty o łącznej mocy ok. 1 GW, będące na różnych etapach przygotowania do realizacji. W większości są to źródła fotowoltaiczne, ale planowane są też projekty farm wiatrowych o łącznej mocy ok. 46 MW.

- Tylko w tym roku planujemy oddać kolejne 300 MW mocy w źródłach odnawialnych, zarówno w wietrze, jak i w fotowoltaice - dodała Magdalena Kamińska.

Obecnie powstają, bądź oczekują na ostatnie decyzje formalne, źródła odnawialne o łącznej mocy ok. 300 MW. Są to m.in. PV Kotła (docelowa moc 130 MW), PV Serby (112 MW) czy PV Wąbrzeźno (10 MW).

Rozwiązania hybrydowe

Budowa zielonej energetyki to złożony proces. Odnawialne źródła energii i ich funkcjonowanie w systemie energetycznym wymaga inwestycji w roz-

wiązania stabilizujące i modernizację sieci.

- Jesteśmy świadomi nowych wyzwań, jakie stoją przed energetyką odnawialną, jak np. konieczność modernizacji sieci, ale także uelastycznienie i hybrydyzacja samych aktywów wytwórczych. Dlatego m.in. planujemy łącznie prawie 130 MW mocy odnawialnych w formule cable-pooling, a także wdrożenie pierwszych projektów hybrydowych, łączących OZE z magazynami energii - podkreśla Magdalena Kamińska.

Plany przewidują, że do końca 2035 roku Energa posiadać będzie tego typu instalacje o łącznej mocy 1,4 GW. Nie będą to tylko wielkoskalowe magazyny, ale również instalacje w układzie hybrydowym, czyli połączenie magazynów razem ze źródłami odnawialnymi. Firma złożyła trzynaście wniosków o dofinansowanie takich projektów hybrydowych w rundzie dotacyjnej zorganizowanej w ubiegłym roku przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Gazowa rewolucja w energetyce systemowej

W gdańskiej dzielnicy Rudniki powstaje inwestycja, jakiej nie było w historii Pomorza. Trwa budowa nowoczesnego, elastycznego źródła energii. Elektrownia gazowo-parowa Energi będzie miała moc 560 MWe.

Blok CCGT Gdańsk (CCGT - ang. Combined Cycle Gas Turbine) będzie pierwszą tak dużą jednostką bilansującą w okolicach Trójmiasta.

- To elektrownia kluczowa dla miasta i Pomorza jako jeden z filarów bezpieczeństwa dostaw energii, a dla Grupy Energa istotny element realizacji naszej zdywersyfikowanej wizji transformacji energetycznej. Odpowiadamy w ten sposób na potrzeby zmieniającego się sektora, umiejętnie łącząc rozwój nowych technologii i źródeł ze stabilnością pracy polskiego systemu energetycznego - mówi p.o. prezes Energi.

Prąd w elektrowni gazowo-parowej wytworzą gorące spaliny powstałe w procesie spalania gazu ziemnego. Zasilą one



Powstająca na Pomorzu farma fotowoltaiczna PV Łosienice



Najnowsza farma wiatrowa Grupy Energa - FW Szybowice (woj. opolskie)



CCGT Grudziądz I w budowie. Podobnie będzie wyglądać CCGT Gdańsk

turbinę gazową oraz podgrzeją wodę w kotle odzyskującym, który parą zasila turbinę parową. Obie turbiny napędzają z kolei generator energii elektrycznej.

- Sprawność takiego układu jest bardzo wysoka i wynosi powyżej 60 proc. Dla porównania w klasycznej elektrowni węglowej sprawność mieści się w granicach 40 proc. Mamy więc dużo efektywniejsze źródło energii oraz trzykrotnie mniejszą emisję CO₂ i brak emisji pyłów i tlenków siarki - uzupełnia Grzegorz Błędowski, prezes zarządu spółki CCGT Gdańsk.

Dostawy pierwszych kluczowych urządzeń - w tym obu turbin, gazowej i parowej - planowane są na 2027 rok. Pierwsza energia z CCGT Gdańsk ma popłynąć już w 2029 roku.

Gdańska elektrownia nie jest jedynym projektem gazowo-parowym Energi. Trwają rozruchy instalacji CCGT Grudziądz I i CCGT Ostrołęka. W budowie jest również blok CCGT Grudziądz II.

Producent-konsument w nowej relacji

Transformacja energetyczna nie powiedzie się bez rozbudowy infrastruktury dystrybucyjnej, która będzie w stanie sprostać zmiennej produkcji energii.

Grupa Energa, poprzez spółkę Energa Operator, realizuje największy w swojej historii program inwestycyjny warty 40 mld zł, który pozwoli spółce zbudować ponad 11 tys. km nowych linii elektroenergetycznych oraz 7 tys. km linii kablowych. Zmodernizowane zostanie też blisko 10 tys. km linii już istniejących. Do 2035 r. stworzy to m.in. warunki do przyłączenia aż 9 GW nowych źródeł odnawialnych, w tym ok. 200 tys. prosumentów.

Dzięki temu, konsumenci energii stają się ogniwem systemu energetycznego, jako dostarczyciele kilowatogodzin z małoskalowych instalacji

- Bardzo istotne jest propagowanie wśród klientów świadomości, że dzisiaj swoimi wzorcami zachowań mają wpływ na to, jak ta energetyka będzie wyglądać - mówiła Magdalena Kamińska, p.o. prezes zarządu Energi SA.

WYBRALIŚMY MENEDŻERA ROKU REGIONU ŁÓDZKIEGO 2025

Jakub Mlonka
Łódź

Liderzy, wizjonerzy i osoby, które realnie wpływają na rozwój regionu - to oni znaleźli się w centrum uwagi podczas gali konkursu Menedżer Roku Regionu Łódzkiego 2025. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 23 marca w Starym Kinie w Łodzi.

Tegoroczna, 18. edycja konkursu organizowanego przez „Dziennik Łódzki” po raz kolejny zgromadziła przedstawicieli świata biznesu, administracji i instytucji otoczenia gospodarczego.

Podczas wydarzenia podkreślano, że konkurs od lat wyróżnia menedżerów, którzy nie tylko osiągają świetne wyniki finansowe, ale także budują silne, odpowiedzialne organizacje i wpływają na rozwój całego regionu.

Na scenie pojawili się m.in. przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, a także liderzy biznesu i nauki.

Partnerzy wydarzenia

Gala została zorganizowana przy wsparciu partnerów związanych z regionem łódzkim i biznesem. Partnerem głównym konkursu była firma JTI, a partnerem wydarzenia Veolia. Obie firmy od lat angażują się w inicjatywy promujące rozwój gospodarczy i dobre praktyki w zarządzaniu.

Laureaci konkursu

Nagrody przyznano w trzech kategoriach, a poziom tegorocznej edycji był wyjątkowo wysoki. Kapituła konkursu oceniała nie tylko wyniki finansowe, ale także jakość zarządzania, etykę biznesową i zaangażowanie społeczne.

W kategorii dużych firm zwyciężył dr inż. Jacek A. Goszczyński, prezes zarządu Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 1 w Łodzi.

W kategorii średnich przedsiębiorstw nagrodę główną otrzymał Daniel Katowicz, prezes zarządu firmy STARMEAT.



Zwycięzcy i wyróżnieni w konkursie Menedżer Roku Regionu Łódzkiego 2025 wraz z przedstawicielami kapituły

W kategorii mikro i małych przedsiębiorstw zwyciężył dr n. med. Piotr Hammer, CEO i założyciel Hammermed Medical Polska.

Podczas gali przyznano również liczne wyróżnienia specjalne dla menedżerów, którzy w szczególnie sposób przyczyniają się do rozwoju swoich branż.

Nie tylko wyniki, ale i odpowiedzialność

Organizatorzy podkreślali, że konkurs to nie tylko ranking wyników finansowych. Kluczowe znaczenie mają również wartości, takie jak etyka, odpowiedzialność społeczna i długofalowe podejście do zarządzania.

To właśnie te elementy sprawiają, że laureaci konkursu stają się ambasadorami regionu łódzkiego i wyznaczają standardy w biznesie.

Menedżer Roku Regionu Łódzkiego to jeden z najważniejszych konkursów biznesowych w regionie, realizowany od blisko dwóch dekad.



Laureaci: Piotr Hammer, Daniel Katowicz i Jacek A. Goszczyński



Daniel Katowicz, prezes firmy STARMEAT i Marek Krzciuk, redaktor naczelny Dziennika Łódzkiego



Piotr Hammer, założyciel Hammermed Medical Polska oraz Aneta Sarga-Burtan, prezes Makroregionu Śląsk Łódź



Uroczystość odbyła się w Starym Kinie w Łodzi

ORGANIZATOR



PARTNER GŁÓWNY



PARTNER



PATRONAT HONOROWY



PARTNER MERYTORYCZNY



Kocham Łódź

HAPPYSAD JUBILEUSZOWO W TEATRZE MUZYCZNYM

Zespół Happysad wystąpi we wtorek 31 marca od godz. 19 na scenie Teatru Muzycznego – koncert jest częścią trasy z okazji 25-lecia formacji, zarazem czwartej odsłony cyklu „Inaczej”, podczas którego piosenki z repertuaru grupy prezentowane są w nowych wersjach. Tym razem można się spodziewać wielu kolejnych, przearanżowanych kompozycji oraz specjalnych gości. Bilety są w cenach od 169 złotych. **DP**



FOT. KRYSZTOF DROZDZ

GUITAR EXPO ŁÓDŹ
Międzynarodowe Targi Guitar Expo odbędą się w sobotę i niedzielę, 28 i 29 marca, w hali Expo Łódź. Oprócz wystawy sprzętu i instrumentów zaplanowano koncerty, warsztaty gitarowe, spotkania z muzykami. **DP**

Dotknij teatru wraz z rodziną na festiwalu spektakli i warsztatów

Dariusz Pawłowski
Teatr

16. edycja Festiwalu Dotknij Teatru rozpocznie się w sobotę 28 marca. Organizatorzy zaplanowali kilkanaście wydarzeń: spektakle, monodramy, działania warsztatowe.

Tegoroczna odsłona przedsięwzięcia odbywa się pod hasłem „Rodzina” i potrwa do 19 kwietnia. Festiwalowy program prezentowany będzie w Łódzkim Centrum Wydarzeń (ul. Zachodnia 54/56).

Festiwal rozpocznie w sobotę 28 marca od godz. 19 pokaz spektaklu z warszawskiego Teatru Capitol „Małżeństwo to morderstwo” – komedii kryminalnej opowiadającej o spotkaniu byłych małżonków zafascynowanych zbrodnią. Bohaterowie snują wizję „zbrodni doskonałej”, a na scenie występują Anna Gornostaj i Olaf Lubaszenko.

W niedzielę 29 marca od godz. 19 będzie można zobaczyć monodram muzyczny „Pani z TV” w wykonaniu Moniki Dryl. To opowieść o dorastaniu w Polsce lat 80. i 90., widzianym przez pryzmat telewizji. Spektakl łączy wspomnienia i znane piosenki.

Katarzyna Jackowska-Enemu w poniedziałek 30 marca od godz. 17 przedstawi „Tkaczkę chmur” – opowieść o rodzeństwie i ich podróży przez świat emocji i doświadczeń, a we wtorek 31 marca od godz. 11 oparte na baśniach widowisko „O trzech Kluczykach”, poruszające tematy tożsamości,

lęku i potrzeby ekspresji. Pokazom towarzyszyć będą warsztaty dla młodzieży, dzieci i ich opiekunów, rozwijające umiejętność rozpoznawania emocji i budowania relacji.

W środę 1 kwietnia, w godz. 17-18.30, będzie można uczest-

niczyć w warsztatach prowadzonych przez Martę Konfederak – „Relacja w ruchu”, łączących elementy arteterapii i pracy z ciałem.

Kolejne warsztaty – tym razem dramatopisarskie, zatytułowane „Z rodziną jak na zdjęciu” i poświęcone analizie rela-

cji rodzinnych i ich reprezentacji w sztuce, odbywać się będą w dniach 8-10 kwietnia, w godz. 10-14. Poprowadzi je Kuba Karpal.

10 kwietnia o godz. 19 rozpocznie się pokaz spektaklu „Jaki taki”, łączącego grę aktorską z animacją lalki. Aktor Ka-

mil Witaszak występuje w nim z unikatową lalką autorstwa Vladimira Zakharova i opowiada o relacjach rodzinnych, winie i poszukiwaniu sensu życia.

Na 11 kwietnia od godz. 19 zaplanowany jest początek spektaklu „Matecznik” Teatru Łątek z Supraśla. Przedstawienie inspirowane naturą i fotografią, opowiada o przyjaźni i przemianach, powrocie do korzeni i potrzebie przynależności.

12 kwietnia od godz. 16 będzie można zobaczyć przedstawienie „Tata” Teatru Kubuś z Kielc, przeznaczone dla młodszej widowni, opowiadające o relacji ojca i syna poprzez przedmioty codzienności.

18 kwietnia od godz. 19 Teatr Rajstopy przedstawi spektakl „Jaki dom nosisz w sobie?”, oparty na rozmowach i doświadczeniach różnych osób dotyczących pojęcia domu.

I w końcu 19 kwietnia od godz. 19 zostanie pokazany spektakl „Wstyd” Marka Modzelewskiego, z Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, o spotkaniu dwóch rodzin w sytuacji kryzysowej.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny, wejściówki można odbierać w Łódzkim Centrum Wydarzeń.



Anna Gornostaj i Olaf Lubaszenko w przedstawieniu „Małżeństwo to morderstwo” z Teatru Capitol

FOT. MATERIAŁ PRASOWE

Krystyna Janda na finał Teatropolis

Dariusz Pawłowski
Teatr

Kończy się czwarta odsłona Festiwalu Sztuki Aktorskiej Teatropolis w Monopolis. Gala finałowa rozpocznie się w piątek 27 marca o godz. 18.

Podczas uroczystej Gali Finałowej jury ogłosił werdykt konkursu. Przyznane zostaną nagrody w festiwalowych kategoriach Monodram i Małe Forma Teatralne oraz w konkursie na plakat teatralny. W tym roku

przyznana zostanie również Nagroda Publiczności. Przypominajmy, że nagrody to 20 tys. złotych w kategorii Małe Forma Teatralne i 15 tys. złotych w kategorii Monodram.

Wydarzenie poprzedzi, od godz. 17 wernisaż wystawy obrazów Krzysztofa Globisza, zatytułowanej „Ja wolny”. To prace, które zostały wykorzystane w filmie „Sny pełne dymu”. Aktor teatralny i filmowy, wykładowca krakowskiej Szkoły Teatralnej, który po przebytym udarze i afazji na nowo nauczył

się mówić i komunikować, głos oddał obrazom i z ich pomocą przekazuje swoje emocje.

Wieczór zaś zakończy spektakl mistrzowski „Zapiski z wygnania” z warszawskiego Teatru Polonia, w wykonaniu Krystyny Jandy oraz Janusza Bogackiego z zespołem muzycznym. To przedstawienie oparte na osobistych wspomnieniach Sabiny Baral, dwudziestoletniej emigrantki roku 1968, która wyjechała razem z rodzicami z Polski, obok kilkunastu tysięcy polskich Żydów, przymu-

szonej przez ówczesne władze PRL do emigracji. Za podstawę przedstawienia posłużyła książka Baral, jednak widzowie zobaczą również projekcje wideo z tamtego czasu, fragmenty kronik, cytaty z ważnych przemówień partyjnych oficjeli, a Krystyna Janda wykona kilka znanych piosenek.

Spektakl wyreżyserowała Magda Umer, która wraz z Krystyną Jandą przygotowała również adaptację książki Sabiny Baral. Przedstawienie opracował muzycznie Janusz Bogacki.



Krystyna Janda w spektaklu „Zapiski z wygnania”, który zwieńczy tegoroczną edycję festiwalu Teatropolis

FOT. KATARZYNA KURAŁ-SADOWSKA

Widzę Łódź
Dariusz Pawłowski

Zaprzyjaźnić centrum z samochodami

Być kierowcą, posiadającym samochód (co nie zawsze jest oczywiste) i zamieszkałym w centrum Łodzi lub często śródmieście odwiedzającym to spełnienie marzeń o codziennej przygodzie z niespodzianką przeszczepia terenu. I pielęgnacja fantazji o wynalezieniu auta, które po zakończeniu jazdy da się złożyć do wielkości podręcznika „Spokój duszy w weekend”, aby umieścić je na półce. Bo zaparkować blisko domu lub celu wyprawy, delikatnie mówiąc, łatwo nie jest. Wjazd na Piotrkowską został znacząco ograniczony (i słusznie, skoro ma ona się pisać mianem ulicy ogródkowej), nie wszyscy właściciele kamienic dopuszczają parkowanie w podwórkach posesji - nawet pojazdów lokatorów. Wokół Piotrkowskiej, na rozmaitych klepiskach i w chynchach powstają parkingi spontaniczne, rozjeżdżone, zwykle pełne dziur, na których pozostawienie auta (gdy znajdzie się wolne miejsce) obarczone jest ryzykiem - obtłuczenia i zarysowania, przy panujących tam ścisłości i wolnej amerykance są nader częste. Wiele z takich miejsc, przy nieszczerzej poprawie nawierzchni warunków parkowania, zamienia się w parkingi płatne, ograniczone szlabanem (rozpiętość cen za miesięczny abonament waha się między 100 a 350 złotych - i właściwie nie wiadomo dlaczego). Pomóc mają trzy parkingi wielopoziomowe budowane przy ulicach Tuwima i Wschodniej (pierwsze miejsca mają być dostępne w tym roku, spodziewane są też abonamenty), można jednak przewidywać, że tworzony w nich pakiet nieco ponad 600 miejsc okaże się niewystarczający. Miasto bierze się za rozbiorę zrujnowanych budynków (właśnie poległa kamienica przy Gdańskiej), może w ten sposób powstać nowe przestrzenie dla właścicieli aut. Skutecznego pomysłu na zaprzyjaźnienie śródmieścia z samochodami na razie nie ma. Na pewno jednak takie rozwiązanie jest pilnie potrzebne, by centrum Łodzi przestało w końcu przypominać graciarnię. Jest tu ktoś odważny?

Andrzej Piaseczny zaśpiewa swoje przeboje w Wytwórni

Dariusz Pawłowski
Muzyka

Andrzej Piaseczny - jeden z najpopularniejszych polskich wokalistów, cieszący się niesłabnącą popularnością od wielu lat - wystąpi w klubie Wytwórnia.

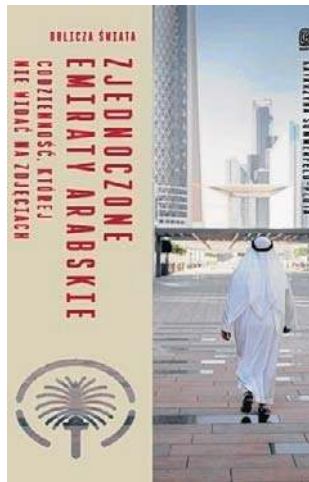
Artysta zawita do Łodzi w ramach trasy koncertowej „The Best Of”. Koncert odbędzie się w piątek 27 marca od godz. 20.

Andrzej Piaseczny, laureat wielu nagród, w tym Telekammer, Superjedynek, Fryderyka i Eska Music Awards, zdobył uznanie dzięki swojej muzycznej wszechstronności oraz licznym osiągnięciom, w tym złotym i platynowym płytom. Debiutował z rockowym zespołem Mafia, z którym wydał trzy płyty studyjne. Brał też udział w projekcie „Sax & Sex” Roberta Chojnackiego. Karierę solową rozpoczął w roku 1998, wydając ciesząc się popularnością albumy. Reprezentował Polskę w 46. Konkursie Piosenki Eurowizji w 2001 roku. W latach 2011, 2016, 2019 i 2020 był trenerem w telewizyjnym show „The Voice od Poland”.



Andrzej Piaseczny wystąpi w klubie Wytwórnia

Andrzej Piaseczny w styczniu tego roku świętował swoje 55. urodziny. Artysta nie tylko śpiewa, ale także pisze teksty piosenek, okazjonalnie udziela się jako aktor (m.in. grał jednego z głównych bohaterów telenoweli „Złotopolscy”). Jest autorem i wykonawcą takich przebojowych piosenek, jak „Imię deszczu”, „Budzikom śmierć”, „Niecierpliwi”, „Prawie do nieba”, „Mocniej”, „Chodź, przytul, przebac”, „Rysowane Tobie”, czy „Śniadanie do łóżka”. Większość z nich będzie można z pewnością usłyszeć podczas występu w Łodzi.



KSIAŻKA

Katarzyna Sommerfeld-Pluta - „Zjednoczone Emiraty Arabskie”, Bezdroża

Opowieść o świecie, który dla wielu pozostaje rzeczywistością marzeń, dla innych jest obrazem odległej kultury. Osobisty i emocjonalny zapis piętnastu lat życia w Dubaju i Abu Zabi. Autorka przybliża mozaikę kultur, religii, smaków i zapachów, przestrzeni, w których tradycja przenika się z nowoczesnością. Przybliża kraj, który znamy powierzchownie, a na pewno oceniamy na podstawie stereotypów. „To opowieść o miejscu, które uczysz słuchać, zanim się odpowie, i zatrzymać, zanim się oceni - o odkrywaniu siebie między kulturami” - podkreśla wydawca. A autorka stara się wytłumaczyć fenomen bogatego państwa, analizuje mentalność jego obywateli i ukazuje społeczne relacje. **DP**

PŁYTA

Lise Davidsen - „Live At The Met”, Decca Records

Nagranie znakomitego recitalu wyjątkowej norweskiej śpiewaczki, dokonane w Metropolitan Opera we wrześniu 2023 roku. Program tego występu, z akompaniamentem pianisty Jamesa Baillieu, odzwierciedla pełne bogactwo repertuaru i możliwości Lise Davidsen. To kompozycje operowe, pieśni, ale także utwory operetkowe i musicalowe. Znajdziemy tu dzieła takich autorów, jak Puccini, Verdi, Strauss, Schubert, Sibelius, Wagner, czy Grieg. Różnorodność propozycji i znakomite wykonanie. Album podkreślający współczesną konieczność wielkiej wszechstronności. **DP**



Paleta muzycznych emocji w Filharmonii Łódzkiej

Dariusz Pawłowski
Muzyka

Agata Piotrowska-Bartoszek, pierwsza oboistka Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej, będzie solistką koncertu symfonicznego w piątek 21 marca od godz. 19 w Filharmonii Łódzkiej.

Koncert w Filharmonii Łódzkiej rozpocznie słynne Adagio Samuela Barbiera, uważane przez wielu za najsmutniejszy utwór w całej historii muzyki. Radością i beztróską emanuje natomiast kolejna propozycja wieczoru - VIII Symfonia G-dur Antonína Dvořáka. A fragmenty melancholijne z odcinkami pełnymi werwy sąsiadują ze sobą w Koncercie obojowym Henri Tomasiego, dwudziestowiecznego kompozytora francuskiego. Sięgał on po różne gatunki muzyczne, najlepiej odnajdował się w stylu eklektycznym. Odwoływał się do tematyki związanej z ukochaną rodzinną Korsyką, elementem egzotycznych, a nawet do chorafu gregoriańskiego i tańców średnio-



Podczas piątkowego koncertu w Filharmonii Łódzkiej wystąpi oboistka Agata Piotrowska-Bartoszek

wiecznych. Właśnie ten utwór, jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, pozwala docenić wszechstronność barwową i techniczną oboju.

Na tym instrumencie zagra Agata Piotrowska-Bartoszek, pierwsza oboistka Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej. Rolę muzyka orkiestry artystka łączy z wieloma aktywnościami artystycznymi i pedagogicznymi: koncertuje jako solistka i kameralistka w kraju

i za granicą, wykłada w macierzystej Akademii Muzycznej w Łodzi, obecnie na stanowisku profesora, prowadzi kursy i warsztaty dla młodych oboistów. W latach 2000-2015 była pierwszym oboistą-solistą w orkiestrze Teatru Wielkiego w Łodzi. Jej gry można posłuchać na kilku płytach CD.

Orkiestrę Filharmonii Łódzkiej zza pulpitu dyrygenckiego poprowadzi Michał Nesterowicz.

Anioł morski, Judasz, pokojówka, siostra, Kokuho, agent, animacja i powrót klasyki

Dariusz Pawłowski
Kino

Osiem premier proponują dystrybutorzy filmowi w ten weekend w kinach.

Polską kinematografię reprezentuje dramat „Anioł morski” (reż. Rafał Reyman Głombowski). Reżyser teatralny Mateusz (w tej roli Sebastian Pawlak) i aktorka Agata (Sylwia Gola) spędzają każdy wolny weekend w starym domu na wsi. Wszystko między nimi zmienia się, kiedy mężczyzna odkrywa, że kobiet z kimś się spotyka.

Rupert Everett, Tomasz Kot i Wojciech Męcalowski występują w filmie „Wersja Judasza” (reż. Giulio Base). Jezus i Judasz są swoimi lustrzanymi odbiciami: jedno potrzebuje drugiego, aby „przeznaczenie” się wypełniło. Fakty, zwykle przytaczane przez czterech Ewangelistów, tym razem zostają opowiedziane przez Judasza, jednego z dwunastu apostołów.

„Oni cię zabiją” (reż. Kirill Sokolov) to opowieść o kobiecie, która przyjmuje posadę pokojówki w luksusowym nowojorskim wieżowcu, gdzie regularnie dochodzi do tajemniczych zaginięć. W obsadzie: Pa-



Sylwia Gola i Sebastian Pawlak w „Aniele morskim”

tricia Arquette, Heather Graham, Zazie Beetz.

W filmie „Dobra siostra” (reż. Sarah Miro Fischer) Rose, po burzliwym zakończeniu związku, postanawia wprowadzić się do swojego starszego brata Samuela. Kobieta doznaje szoku, gdy pewnego dnia odbiera list z wezwaniem do złożenia zeznań w niepokojącej sprawie. Jej przedmiotem jest oskarżenie o gwałt, jakiego Samuel miał się dopuścić na innej kobiecie. Na ekranie: Marie Bloching, Anton Weil, Proschat Madani.

Dramat „Kokuho” (reż. Sang-il Lee) opowiada o nastoletnim

synu przywódcy yakuzy, którego rodzice giną w zamachu. Chłopak trafia pod opiekę słynnego aktora, który dostrzega jego sceniczny talent. Rozpoczyna się katorżniczy trening i braterska rywalizacja z synem mentora. Grają: Ryō Yoshizawa, Ken Watanabe, Min Tanaka.

„Tajny agent” (reż. Kleber Mendonça Filho) przenosi widzów do roku 1977. Wybitny naukowiec Marcelo powraca do rodzinnego Recife w Brazylii, żeby zabrać syna w bezpieczne miejsce. Tymczasem w karnawale giną ludzie, na plaży znaleziono rekina z ludzką nogą w brzuchu, do miasta przybywa dwóch zabójców. Marcelo kilka lat wcześniej podpadł niebezpiecznemu mafiosowi, teraz musi się ukrywać. Występują: Robson Andrade, Rubens Santos, Licinio Januario.

Jest i animacja - „David” (reż. Phil Cunningham, Brent Dawes). Historia biblijnego króla Dawida - od jego młodości lat jako pasterza, przez walkę z Goliatem, po drogę do władzy.

Na ekrany kina wraca też obraz „Nagi instynkt” (reż. Paul Verhoeven). Policjant prowadzący śledztwo w sprawie morderstwa wdaje się w romans z główną podejrzaną. Grają: Sharon Stone, Michael Douglas.

KRÓTKO

ZIELONA ŁÓDŹ

Rowerem po blokowisku

Drugą w tym sezonie wycieczkę rowerową organizuje w niedzielę 22 marca Zielona Łódź. Tym razem uczestnicy pojadą na wycieczkę po Widzewie z dziennikarzem Piotrem Borowskim i Michałem Kolińskim z Wydawnictwa Księży Młyn, autorami książki „Blokowiska Łodzi”. Zbiórka chętnych o godz. 12 przy fontannie w Parku Widzewskim przy ul. Sobolowej. Potem uczestnicy odwiedzą Widzew Wschód i Olechów, zobaczą m.in. miejsce, gdzie miał stanąć nowy stadion Widzewa, znane rzeźby oraz kultowe punkty gastronomiczne. Trasa będzie mieć około 10 km, wycieczka potrwa około 150 minut. Udział jest bezpłatny i bez zapisów. MT

OGRODY GEYERA

Wielka Szama i food trucki

W ten weekend w Łodzi rozpoczyna się sezon na food trucki. Pierwszą imprezą będzie Wielka Szama w Ogrodach Geyera (ul. Piotrkowska 293/305). W kilkudziesięciu barobusach będzie można kupić potrawy z różnych zakątków świata. Będą potrawy azjatyckie, meksykańskie, tradycyjne burgery, desery i napoje. Nie zabraknie atrakcji. W Ogrodach Geyera pojawią się: dmuchańce, strzelnica ASG, leżaki i kącik artystyczny dla dzieci. Wielką Szamę można odwiedzić w sobotę 21 marca lub w niedzielę 22 marca w godz. 12-20, wstęp jest bezpłatny. Dodatkowo w sobotę w godz. 8-14 można skorzystać z nowej atrakcji Ogródów Geyera – Bazaru Smaku z rzemieślniczymi produktami spożywczymi. MT

MANUFAKTURA

Warsztaty na jarmarku

Manufaktura zaprasza na swój jarmark wielkanocny. Czynny jest w dni robocze od godz. 12 do 20, a w weekend od godz. 10 do 20. Dodatkowo w sobotę 21 marca i w niedzielę 22 marca od godz. 12 do 16 można tu wziąć udział w warsztatach tworzenia palm wielkanocnych z piotrkowskim oddziałem Stowarzyszenia Twórców Ludowych, zaś w niedzielę można będzie zobaczyć złot zabytkowych motocykli członków klubu Number One. MT

FUZJA

Szukanie jajeczek

Kompleks Fuzja (ul. Milionowa 6a, wstęp też od ul. Tymienieckiego 3) zaprasza dzieci w sobotę 21 marca na szukanie jajeczek z wielkanocnym zajazkiem. Zabawa odbędzie się na zielonym terenie Ogrodów Anny, zacznie się rozgrzewką od godz. 11. Szukanie jajek zaplanowano na godz. 12, a do godz. 14 trwać będą zabawy wielkanocne. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, nie ma zapisów. MT

MANUFAKTURA

Finał loterii wiosennej

W sobotę 21 marca w Manufakturze odbędzie się finał wiosennej loterii i losowanie nagrody głównej – wartego aż 87 tys. zł Hyundaia i 20 Hatchback 1.2 MPI Modern. Aby mieć szansę na wygranie auta, należy do soboty zrobić zakupy w Manufakturze na kwotę co najmniej 100 zł (na maksymalnie dwóch paragonach), zarejestrować kupon elektronicznie w punkcie loteryjnym i być na losowaniu, które zacznie się o godz. 20.30. Można też wygrać jedną z ponad 300 nagród natychmiastowych – o niej dowiemy się w punkcie przy rejestracji kuponu. MT

PIOTRKOWSKA 217

Przysmaki wielu narodów

Od piątku 20 marca do niedzieli 22 marca na terenie Piotrkowskiej 217 trwać będzie Międzynarodowy Festiwal Smaków. W hali Odlewni będzie można kupić egzotyczne przysmaki z różnych stron świata. Przysmaki można kupować w piątek od godz. 15 do 21, w sobotę od godz. 12 do 21 i w niedzielę od godz. 12 do 19. Konsumpcję umili muzyka przygotowana przez didżeja. Wstęp wolny. MT

HANDEL

Niedziela z zakupami

W tym tygodniu przypada niedziela handlowa. Zgodnie z przepisami tzw. Niedziela Palmowa czyli ostatnia niedziela przed Wielkanocą jest handlowa. To oznacza, że czynne będą supermarkety, galerie handlowe i inne sklepy. Dzięki temu klienci zyskają więcej czasu na przedświąteczne zakupy. MT

Premiery o oswajaniu emocji w teatrach Pinokio i Arlekin

Dariusz Pawłowski
Teatr

Teatr Pinokio i Teatr Lalek Arlekin zaprezentują w ten weekend swoje nowe premiery, które podejmują ważny temat: jak pomóc dziecku ośwoić trudne emocje.

Teatr Pinokio w piątek 21 marca od godz. 17 na Małej Scenie zaprezentuje premierę spektaklu „Burrurr. Przytul swój strach” w reżyserii Karoliny Okurowskiej-Wabnic. Główną bohaterką jest dziewczynka o imieniu Kira, która chciałaby się bawić, ale za bardzo się boi – dzieci na placu zabaw, psa, sąsiadki i potwora z szafy. Jej lęki przybierają postać Burrurrów – tajemniczych istot, które zmieniają rozmiar i towarzyszą bohaterce w codziennych sytuacjach. Kira postanawia ośwoić Burrurra, aż ten staje się jej przyjacielem. Spektakl rezygnuje z tradycyjnych dialogów na rzecz ruchu, śpiewu i dźwięku, dzięki czemu pozostaje czytelny i dla najmłodszych odbiorców. Obsada: Dominika Hudziec-Narkiewicz,



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

Scena ze spektaklu „Burrurr. Przytul swój strach” w łódzkim Teatrze Pinokio

Żaneta Małkowska, Piotr Pasek, Filip Wawrecki.

Na sobotę 28 marca od godz. 17 na Scenie Kameralnej Teatru Lalek Arlekin zaplanowano premierę „Kotysanki dla myszy” w reżyserii Piotra Soroki, na podstawie tekstu Karoliny Pesty. Spektakl opowiada historię kilkuletniego Juliego, który

nie może zasnąć z powodu tajemniczych dźwięków dochodzących zza ściany. Wraz z Kózką, Księżycem, Wiatrem i rudym Kotem próbuje odkryć ich źródło. Przedstawienie w metaforyczny sposób mówi o dziecięcych lękach związanych z samodzielnym zasypianiem, a jego scenografia została zbu-

dowana z miękkich kołder i poduszek. Twórcy wykorzystują różne formy teatru lalek, m.in. tintamareska, pacynka, lalka stolikowa, maska. Ważnym elementem „Kotysanki...” są również melodyjne piosenki. Występują: Marcin Nowicki, Anna Moś-Domagała, Agata Butwiłowska, Rafał Domagała.

Atrakcja na 40-lecie szwedzkiego dania

Matylda Witkowska
Jubileusz

Klienci sklepu Ikea będą mogli spróbować klopsików w wersji włoskiej, greckiej i indyjskiej. Okazją jest 100. rocznica urodzin założyciela Ikea i 40. wprowadzenia do sprzedaży klopsików.

W nietypowy sposób uczci setne urodziny Ingvara Kamprada sklep Ikea w Łodzi. Kucharze ze sklepowej restauracji przygo-

tują i rozdadzą słynne szwedzkie klopsiki w wersjach różnych stron świata. Będą klopsiki mięsne inspirowane kuchnią włoską w warzywnym sosie ragu a' la bolognese, warzywne klopsiki indyjskie w sosie curry z warzywami oraz roślinne klopsiki greckie z jogurtowym sosem tzatziki.

Klopsiki będą dostępne tylko przez jeden dzień – w piątek (27 marca) w sklepie Ikea w Łodzi. Będzie je można dostać bezpłatnie, podczas specjalnej

degustacji, która potrwa od godz. 13. do 20. Klienci otrzymają też przygotowane przez szefów kuchni przepisy na unikatowe sosy – będzie je można wykonać samodzielnie w domu z mrożonych klopsików kupionych na miejscu w szwedzkim sklepie. Podczas degustacji będzie głosowanie na najsmaczniejsze klopsiki. Na razie jednak nie ma planów wprowadzenia ich do oferty na stałe.

Degustacja klopsików jest częścią większej kampanii ku-

linarnej Portu Łódź Bon Appetit mającej zachęcić do korzystania ze strefy gastronomicznej Portu. Od piątku (20 marca) do wtorku (31 marca) klienci mogą otrzymać bony uprawniające do promocji, będą też warsztaty tworzenia pizzy dla dzieci.

Mięsne klopsiki są w Szwecji tym co pizza we Włoszech i burgery w USA. Do sprzedaży trafiły w 1985 roku, a ich receptura powstała w tydzień, a jej autor Severin Sjöstedt przechodzi ją... w sejfie.

Łódzkie Sztuki już po raz trzynasty

Matylda Witkowska
Targi

W ten weekend na terenie Off Piotrkowskiej (ul. Piotrkowska 138/140) odbędą się Łódzkie Sztuki, czyli „targi sztuki, designu i wszystkiego dobrego”. To już trzynasta edycja wydarzenia.

Tym razem swoje wyroby zaprezentuje ponad pięćdziesięciu artystów i rzemieślników z Polski i z zagranicy. Podczas wydarzenia będzie można ku-

pić między innymi biżuterię z żywicy, wzorzyste wełniane koce, lniane lalki, rzeźbiarskie lampy z roślinnego filamentu, autorskie grafiki, biżuterię, a nawet rzemieślnicze słodycze: praliny, czekolady, masła orzechowe.

- Nasze targi to nie tylko okazja do zakupów, ale przede wszystkim miejsce spotkań z ludźmi, którzy wkładają serce w to, co tworzą – wyjaśnia Dagmara Appel, organizatorka wydarzenia i założycielka kolektywu Łódzkie Sztuki.

Wiosenna edycja targów odbędzie się na drugim piętrze przedziałni w kompleksie Off Piotrkowska (wejście różowymi drzwiami). Można je odwiedzić w sobotę 21 marca w godz. 11-19, w niedzielę 22 marca w godz. 11-18.

Bilet wstępu na targi kosztuje pięć złotych, a całkowity dochód z biletów przekazany będzie na rzecz pomagającej zwierzętom (domowym i dzikim) Łódzkiej Fundacji Azyl. Dzieci do lat dwunastu wchodzi na targi bezpłatnie.



FOT. POLSKA PRESS

Na targach znajdzie się wiele ciekawych wyrobów

Za każdą budową i remontem stoi konkretny człowiek - ze swoją historią, która potrafi czasami zaskoczyć

W budownictwie liczy się efekt końcowy, ale przede wszystkim droga, którą trzeba do niego przejść. Za każdą realizacją i każdym remontem stoi konkretna firma, konkretny człowiek.

O budownictwie najczęściej mówimy właśnie przez efekt końcowy, bo widzimy nowy dom, wyremontowane mieszkanie, równe ściany, dobrze położoną podłogę, kafelki. Rzadziej myślimy o tym, co wydarzyło się wcześniej - o etapach, które poprzedzają moment oddania kluczy czy zakończenia prac. O decyzjach, które trzeba podjąć, czasami szybko i pod presją, bo wiele sytuacji trudno przewidzieć.

A jeszcze rzadziej myślimy o ludziach, którzy za tymi inwestycjami stoją. O fachowcach, dla których remont czy budowa to nie jednorazowe doświadczenie, ale codzienna praca, w której nie ma dwóch identycznych dni. Bo każda budowa, każdy remont to trochę inna historia, jak mówią uczestnicy plebiscytu Mistrzów Budownictwa 2026.

Za nami trzeci tydzień głosowania w tej akcji. Uczestniczą w niej zarówno firmy remontowo-budowlane oraz ich właściciele, jak również budowlancy. Bo chcieliśmy ich docenić. Pokazać, że za każdą robotą stoi konkretny człowiek.

- W ramach plebiscytu Mistrzowie Budownictwa 2026

prosiłiśmy uczestników, by podzielili się z nami tym, co ważne, ciekawe, a czasem zupełnie zaskakujące w ich codziennej pracy. Tak było również w przypadku budowlanców. To dlatego zarówno w naszej gazecie, jak i na stronie internetowej znajdziecie opowieści fachowców, którzy zaprosili nas do swojego świata - mówi Katarzyna Borek, opiekująca się akcją od strony redakcyjnej.

Z tych opowieści wynika jedno: w tej branży wszystko dzieje się w warunkach często dalekich od idealnych. To praca fizyczna, wymagająca, uzależniona od pogody, terminów, dostępności materiałów i tego, co zastanie się na miejscu. Czasem coś trzeba poprawić, cza-

sem zmienić plan, a czasem podjąć decyzję, która będzie miała konsekwencje na lata. To zawód, w którym wiedza techniczna to jedno, ale równie ważne są doświadczenie, odpowiedzialność i umiejętność radzenia sobie w sytuacjach, których nie przewidziano w projekcie. To także praca z ludźmi. Jak podkreśla redaktorka: - Właśnie dlatego w ramach Mistrzów Budownictwa chcieliśmy pokazać tę branżę trochę inaczej. Nie tylko przez pryzmat realizacji czy gotowych efektów, ale także przez ludzi i ich doświadczenia. Przez to, co dzieje się „po drodze”. Te opowieści są różne, jak różne są firmy, budowy i ludzie, którzy na nich pracują.

MISTRZOWIE BUDOWNICTWA

Rozwija swoją markę, stawiając na jakość



Damian Tyran, Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Damian Tyran, Pabianice

Droga Damiana Tyrana do branży budowlanej zaczęła się od wspólnej pracy z ojcem. Z czasem pasję przerozodziła się w świadomy wybór i kierunek zawodowy.

- Moja przygoda z branżą budowlaną zaczęła się już w wieku nastoletnim, kiedy podczas wakacji pracowałem razem z tatą przy wykończeniach domów i mieszkań - mówi. - To, co początkowo było sezonowym zajęciem, szybko przerodziło się w coś więcej - pasję i pomysł na przyszłość - dodaje. Zbierane przez lata doświadczenie dało solidne podstawy do kolejnego kroku - własnej działalności i budowania marki na własnych zasadach. - Z czasem wakacyjna praca stała się całoroczna, a po 6 latach zdobywania doświadczenia zdecydowałem się

założyć własną firmę. Dziś konsekwentnie rozwijam swoją markę, stawiając na jakość, profesjonalizm i zadowolenie klientów - podkreśla. Nie unika wyzwań - wręcz przeciwnie, to właśnie trudne realizacje są dla Niego motorem rozwoju i źródłem największej satysfakcji. Szczególnie wtedy, gdy wymagają nie tylko umiejętności technicznych, ale także odpowiedniego podejścia do ludzi. - Pamiętam realizację, w której inwestor był bardzo wymagający i na początku trudno było się porozumieć co do szczegółów. Zamiast się zniechęcić, postawiłem na spokojną rozmowę i dokładne ustalenie każdego etapu pracy - wspomina. - Z czasem współpraca ułożyła się na tyle dobrze, że po zakończeniu zlecenia klient polecił mnie dalej - wspomina.

W pracy nie uznaje kompromisów



**Łukasz Cłapa
VL Complex Building, Bełchatów**

Łukasz Cłapa pierwsze kroki stawiał przy mniejszych realizacjach, ucząc się branży od podstaw i zdobywając doświadczenie, które dziś procentuje przy bardziej wymagających projektach.

- Moja droga do tego zawodu nie była dziełem przypadku - to był świadomy wybór, który z czasem przerodził się w prawdziwą pasję - mówi Łukasz Cłapa. - Od początku interesowały mnie prace budowlane i tworzenie czegoś trwałego, co zostaje na lata - dodaje. Pierwsze kroki stawiał przy mniejszych realizacjach, ucząc się branży od podstaw i zdobywając doświadczenie, które dziś procentuje przy bardziej wymagających projektach. - Z czasem zacząłem podejmować się coraz większych realizacji, rozwijać umie-

jętności i budować zaufanie klientów. Każde kolejne zlecenie utwierdzało mnie w przekonaniu, że to właściwa droga - zaznacza. Dziś Jego podejście do pracy opiera się na prostych, ale wymagających zasadach. - Myślę, że najważniejsze, co klienci i współpracownicy powinni o mnie wiedzieć, to to, że stawiam na uczciwość i konkret. Nie obiecuję rzeczy niemożliwych tylko po to, żeby zdobyć zlecenie - wolę powiedzieć wprost, jak coś wygląda, jakie są ryzyka i ile to realnie będzie kosztować - podkreśla. W pracy nie uznaje kompromisów, zwraca dużą uwagę na szczegóły, bo to one decydują o trwałości. - W budowlance nie wszystko widać na pierwszy rzut oka - ale to, co jest „pod spodem”, robi największą różnicę. Dlatego nie idę na skróty - zaznacza.

LIDERZY RANKINGÓW

Oto lista uczestników plebiscytu, którzy od początku głosowania do czwartku, do godz. 10 zdobyli najwięcej głosów wśród liderów z miast i powiatów oraz lista liderów głosowania w kategoriach wojewódzkich.

HYDRAULIK ROKU

1. Michał Wołoszyn, WodKan Instal, Łódź
2. Janusz Górski, Skierniewice
3. Paweł Abramczyk, Instal Łód, Poddębice

ELEKTRYK ROKU

1. Sylwester Śmietański, Usługi Elektryczne, Dzbanki
2. Mateusz Kostuniak, Usługi Elektryczne Mateusz Kostuniak, Spędoszyn-Kolonia
3. Mieczysław Jędrzejewski, Elektro Instal Mieczysław Jędrzejewski, Siedlec

BUDOWLANIEC ROKU

1. Damian Tyran, Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Damian Tyran, Pabianice
2. Jacek Jędruszcak, Ikabud, Łódź
3. Dawid Bęben, Daw-Bud Usługi Budowlane Dawid Bęben, Piotrków Trybunalski

PROJEKTANT/ARCHITEKT ROKU

1. Agata Łysiak, Piętro Agata Łysiak. Projektowanie wnętrz, Pabianice
2. Joanna Marcinek, Joanna Marcinek Projekty Wnętrz, Zgierz
3. Angelika Mazurkiewicz, AM2 Pracownia Projektowa, Łódź

GEODETA ROKU

1. Mariusz Świątkiewicz, GeoComplex Mariusz Świątkiewicz, Łódź
2. Szymon Łysik, PRO BUD Szymon Łysik, Piotrków Trybunalski
3. Mateusz Brygier, MBGeodezja, Ozorków

STOLARZ ROKU

1. Cezary Kowalczyk, Personal Furniture, Jerwonice
2. Tomasz Friedrich, AT-Meble, Słotwiny
3. Grzegorz Pawlak, Grestol, Ozorków

SZEF FIRMY REMONTOWO-BUDOWLANEJ ROKU

1. Jakub Panek, Kimk-bud Usługi Ogólnobudowlane, Gaszyn
2. Damian Drosiński, DroBud Usługi wykończeniowe Damian Drosiński, Staw
3. Justyna Domańska, Przedsiębiorstwo Usługowe Remontika, Lubień

FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA ROKU

1. DroBud Usługi wykończeniowe Damian Drosiński, Staw, Staw 1A
2. Luks Wykończenia, Poraj, Poraj 7
3. VL Complex Building, Bełchatów

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.dzienniklodzki.pl/mistrzowie-budownictwa

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: **800 472 852, 42 647 28 52**

Przez internet: **ibo.polskapress.pl**

W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska,
m.sliwinska@polskapress.pl
tel. 502 499 114

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 448, 502 499 127

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

NIERUCHOMOŚCI

- mieszkania - sprzedam
- mieszkania - do wynajęcia
- mieszkania - kupię
- mieszkania - do wynajęcia
- mieszkania - wynajmę
- mieszkania - zamienię
- domy - sprzedam
- domy - kupię
- domy - do wynajęcia
- domy - wynajmę
- domy - zamienię
- lokale użytkowe - sprzedam
- lokale użytkowe - kupię

- lokale użytkowe - do wynajęcia
- lokale użytkowe - wynajmę
- lokale użytkowe - zamienię
- działki, grunty - sprzedam
- działki, grunty - kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrednictwo
- inne
- bank stancji

HANDLOWE

- AGD
- RTV

- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- jubilerstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- instrumenty muzyczne
- lombardy
- sport i rekreacja
- maszyny urządzenia
- materiały budowlane
- materiały opałowe

- tekstylia, odzież
- dla dziecka
- meble
- inne

MOTORYZACJA

- samochody osobowe
- ciężarowe, dostawcze
- busy autobusy
- rolnicze
- przyczepy, naczepy
- zabytkowe
- uszkodzone, rozbite
- motocykle
- części i akcesoria

- zamienię
- motofinanse
- motousługi
- inne

FINANSE BIZNES

- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- biura rachunkowe
- ubezpieczenia
- oferty
- inne

NAUKA

- szkoły
- kursy/szkolenia

- języki obce
- korepetycje
- inne

PRACA

- zatrudnię
- urzędy pracy
- szukam pracy
- inne

ZDROWIE

- apteki
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- interna
- neurologia

- pediatria
- psychologia
- psychiatria
- stomatologia
- urologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

USŁUGI

- agd rtv foto
- budowlano-remontowe

- instalacyjne
- biurowo - projektowe
- komputerowe
- krawiectwo
- montażowe
- ogrodnicze
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- radio taxi
- transportowe
- rozrywka
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

TURYSTYKA

- agroturystyka
- kraj
- świat
- biura podróży
- obozy i kolonie
- wycieczki
- przewozy
- inne

ZWIERZĘTA

- lecznice
- usługi
- inne

MATRYMONIALNE

RÓŻNE

KOMUNIKATY

ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

GASTRONOMIA

- dania na telefon
- usługi
- inne

ROLNICZE

- maszyny rolnicze
- ogrodnictwo
- plody rolne
- zwierzęta hodowlane
- inne

TOWARZYSKIE

USŁUGI KAMIENIARSKIE

USŁUGI POGRZEBOWE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie na Stokach, położone na brzegu parku. Powierzchnia 33m² - dwa pokoje, kuchnia w przedpokoju, piec kaflowy. Piwnica 8m², 501-358-744

SPRZEDAM mieszkanie w bloku, 58m², przy ul. Prymasowskiej naprzeciwko parku w Skierniewicach, 501-270-311

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię każde mieszkanie. Garaż. Za gotówkę 792-669-171

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

M2, ok. Pionierka 1000zł + opłaty, 501-791-888

DOMY - SPRZEDAM

DUŻY dom 2-piętrowy 450m², hotel dla pracowników 200m², działka 1000m², idealny punkt handlowy, Łódź Górna, 797-681-053

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

1200M, 512-140-146 gm. Tuszyn

GARAŻE

GARAŻ kupię, 603-471-335

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

0 - 01 wszystkie kupię, 603-471-335

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

12h autoskup, 664-040-076

Auta uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każda marka. Złomowanie, 881-388-982

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

TOKARZ CNC, Siemens, Fanuc. Tokarz obwiedniowy, Konstantynów Łódzki, 796-113-033

W stolarstwie, 608-502-044

Zatrudnię brukarzy i pomocników. 693-909-659.

ZATRUDNIMY pracowników do dociepleń
Tel: 504 701 232

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odrtruwanie, alkohol, kroplówki, 602-691-580, 42/678-60-49

NEUROLOGIA

NEUROLOG - specjalista, 602-691-580 42/678-60-49

INNE SPECJALIZACJE

Psychiatra, 604-406-067

Usługi

AGD RTV FOTO

AGD, kuchnie, pralki, itp., 514-335-326

ANTENY - serwis, 733-955-881

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOPARKI wynajem + mini, 502-061-012, 513-149-330

INSTALACYJNE

Elektroinstalacje, awarie, pomiary. Tanio, solidnie, 509-275-480, 42-672-06-20

Hydraulika - awarie, 509-721-995

Przepychanie kanalizacji, 509-721-995

USŁUGI hydrauliczno - elektryczne, 721-933-455

KOMPUTEROWE

POGOTOWIE komputer, 733-955-881

OGRODNICZE

Cięcie drzew owocowych. Fachowo, 605-307-582

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PORZĄDKOWE

Pranie tapicerki meblowej kanap, dywanów, itp., 510-066-975

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

KRAJ - MORZE

USTRONIE MORSKIE Pensjonat DANA pobyt z wyżywieniem V-VI od 150 doba 601-585-510 www.danaustronie.pl

Matrymonialne

WOLNY, 59 l. bezdzienny, wysoki, normalny, niezależny finansowo, pozna panią. Pani może posiadać dzieci, 660-006-217

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI., 668-571-329

Monety, banknoty stare dla wnuków korzystnie odkupię, 884-312-678

SKUP złomu, druki, met. kol. Dojazd. Gotówka, 505-854-654

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM śrutownik bijakowy z silnikiem 7KV, cena ok. 3000zł, 514-773-294

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

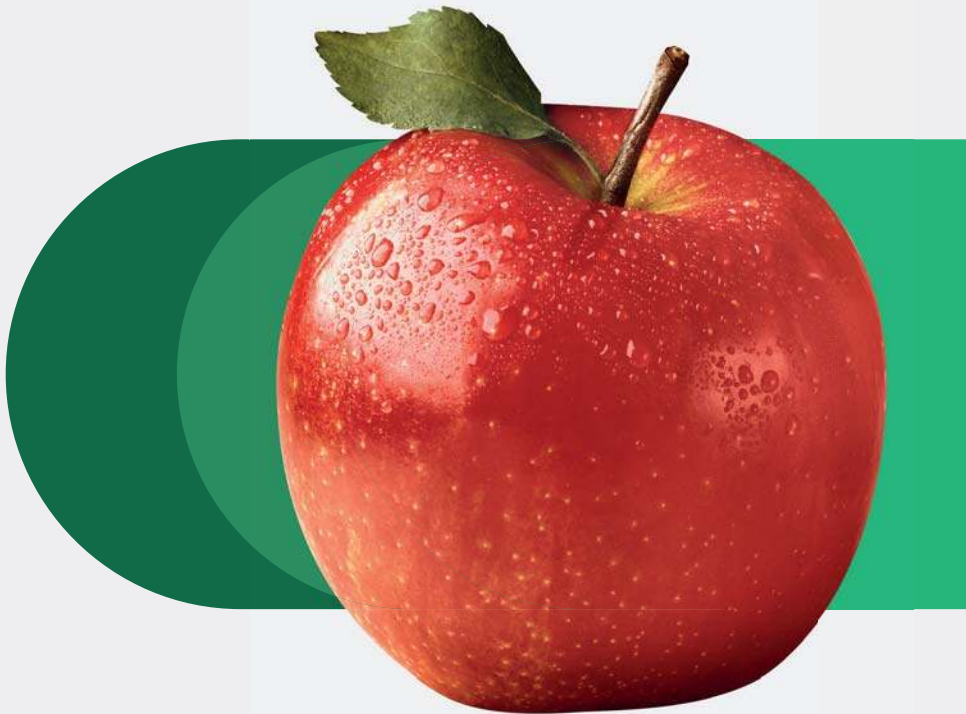
INNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.150 zł/tona, 500-669-621

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
AGRO

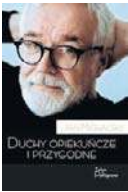


**Grunt to biznes.
Serwis nowoczesnego rolnika**

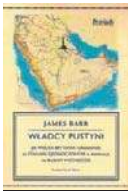
strefaagro.pl



Jak Zadie Smith oglądała Benny Hilla
Zbiór esejów autorki słynnych „Białych zębów”. Smith lekkim piórem przemieszcza się przez kolejne obszary życia publicznego: od polityki, przez obserwacje społeczne, po folklor i programy TV. **Zadie Smith „Żywa i martwa”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena 69,99 zł**



Codziennność refleksją podszyta
Proza krakowskiego wykładowcy i krytyka sztuki jest przesycona refleksją na temat codzienności. Całość głęboko podszyta katolicką duchowością. **Jan Michalski „Duchy opiekuncze i przygodne”, wyd. Teologia Polityczna, Warszawa 2026, cena 49 zł**



Bliski Wschód. Tykająca geobomba
Jak Wielka Brytania rywalizowała z USA o dominację na Bliskim Wschodzie – głosi podtytuł tej książki. Barr (autor słynnej „Linii na piasku”) przypomina korzenie napięć na Bliskim Wschodzie. **James Barr „Władcy pustyni”, wyd. Prześwity, Warszawa 2026, cena 84,90 zł**



Czasy, gdy Portugalia zajmowała pół świata
W epoce wielkich odkryć geograficznych Portugalia kontrolowała pół świata. Do słownie. Teraz Fatland rusza w podróż po tym obszarze. Ile zostało tam z Portugalii? **Erika Fatland „Żeglarz. Podróż przez utracone portugalskie imperium”, wyd. Post Factum, Katowice 2026, cena 89,90 zł**



NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

poleca Agaton Koziński

Popkulturowe piętno Polski ludowej

Rzadko kiedy traktuję książki osobiście. Owszem, zajmują one w moim życiu dużo miejsca – ale bardziej jako towarzysz, doradca, czasem wykładowca akademicki. Rzadko kiedy stają się dla mnie lustrem czy personalnym pamiętnikiem. Tymczasem tak się stało w przypadku książki „333 popkulturowe rzeczy... PRL”. Jako dziecko Polski ludowej (w 1989 r. miałem 14 lat) nie mogłem jej zresztą odebrać inaczej. Pierwszy raz bowiem zdarzyło mi się takie poczucie – to, że ktoś zamknął całe moje szczeniące lata w jednej książce.

Ten ktoś to Bartek Koziczyński, na co dzień dziennikarz radia RDC. Killkanaście lat temu opublikował pierwszą wersję „333 popkulturowe rzeczy... PRL”. Nie wiem, jak to było możliwe, ale wtedy tej książki w ogóle nie zauważyłem, gdzieś przeszła bokiem poniżej moich radarów. Wpadła mi w ręce dopiero teraz, gdy do księgarni trafiła jej nowa, rozszerzona, ładniej zilustrowana wersja. I oniemiałem przy niej, już patrząc na okładkę – bo znalazły się na niej postaci, które w latach 80. przyprawiały mnie o dreszcz emocji. Komiksy „Relax”, które bardzo ciężko było dostać, więc gdy te kilka razy wpadły w moje ręce, to czułem się jakbym robił zakupy w Pewexie. Franek Kimono, który strasznie mi imponował stylem Bruce’a Lee. Arabella – absurdalny humor tego czechosłowackiego serialu poznałem już w przedszkolu.

Koziczyński starannie zmapował wszystkie najważniejsze zjawiska PRL-owskiej popkultury. Zajrzał w każdy jej kąt. Ten najbardziej oficjalny, który wyznaczała państwowa telewizja. Ten bardziej zakazany, który oznaczał dostęp do produktów z Zachodu. Mammy zarówno te z „PRL-wskim atestem” (gumy balonowe Donald z historyjkami były dostępne w sklepach, a „Terminatora” – pod nazwą „Elektroniczny morderca” – można było oglądać w kinach), jak i owoce bardziej zakazane, krążące jedynie na nielegalnych VHS-ach, a nawet przejawy kultury całkiem poza oficjalnym okregiem (jak choćby muzyka z festiwalu w Jarocinie). Do tego jeszcze dużo o wszelkiego rodzaju gadżetach, produktach czy designie, który kształtował gusta dzieciaków w PRL-u.

Bartek Koziczyński „333 popkulturowe rzeczy... PRL”, wyd. Vesper, Poznań 2025, cena 159,90 zł

0011501458

Panu
Pawłowi Kowalskiemu
Sędziemu
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Prezes, Wiceprezes, Sędziowie,
Dyrektor i Pracownicy
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Łodzi

0011501339

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 20.03.2026 r. zmarł w wieku 94 lat

śp
Jan Walas

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się
w poniedziałek 30.03.2026 r. o godz. 12.00
na cmentarzu rzymskokatolickim pw. św. Franciszka,
ul. Rzgowska 156/158 w Łodzi.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Rodzina prosi o nieskładanie kondolencji.

0011488007

Maszyna myślenia
Stephen Witt

Historia zawrotnego sukcesu w biznesie
Produkująca komputerowy hardware Nvidia to najwyżej wyceniana firma w historii ludzkości. Książka odsłania kulisy jej powstania i sukcesu. **Stephen Witt „Maszyna myślenia. Jensen Huang, Nvidia i najbardziej pożądany mikrochip na świecie”, wyd. Insignis, Kraków 2026, cena 54,99 zł**

0011488007

Superman kontra Doomsday
Trzecia część trylogii o zmaganiach Supermana z Doomsdayem. Arcyrywal człowieka ze stali wraca do swoich bohaterów. Co dziś u nich? **Dan Jurgens, Jerry Ordway, Louise Simpson „Superman. Doomsday powraca”, wyd. Egmont, Warszawa 2026, cena 219,99 zł**

0011488007

Bonek Egipt
Tomasz Bonek

Kleopatra, Hatszepsut i inne kobiety faraonowie
Egipt – jedna z najstarszych cywilizacji. I to ona wyznaczała też standard krajów rządzonych przez kobiety. Bo w dziejach było siedem faraonek. **Tomasz Bonek „Egipt. Śladami starożytnych królowych i ich polskich odkrywców”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena 59,90 zł**

0011457221

Grochola Właśnie tak!
Katarzyna Grochola

Grochola powraca po dwóch dekadach
„Nigdy w życiu” Grocholi zawojowało polskich czytelników 20 lat temu. Teraz autorka wraca do swoich bohaterów. Co dziś u nich? **Katarzyna Grochola „Właśnie że tak! Nigdy w życiu! 20 lat później”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 59,90 zł**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

- Kompleksowa organizacja pogrzebów
- Całodobowy transport zmarłych
- Kwiaty, wieńce, oprawa muzyczna
- Wsparcie formalne i doradztwo
- Własne krematoria
- Międzynarodowy transport zmarłych

Całodobowo: 42 672 33 33
800 672 333
Tradycja • Rzetelność • Profesjonalizm



REKLAMA

Nekrologi i kondolencje zleć

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127
lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net



Chińczycy wchodzą na rynek komiksów
Komiks to dziedzina zdominowana przez Amerykanów, swoje trzy grosze wtracają do niej Europejczycy (głównie Francuzi). Ale do tej gry chcą też wejść, jak zresztą we wszystkich obszarach, Chińczycy. Stąd „Małpi król”. **Chaiko „Małpi król”, wyd. Egmont, Warszawa 2026, cena 69,99 zł**

BIOGRAFIA/HISTORIA

Kurs historii Polski spisany w cieniu katedry w Kielcach

Tytuł wydany przez Instytut Pamięci Narodowej tomu wspomnień ks. Romana Zeleka - „Pamiętnik proboszcza” - jest bardzo zmyłkowy. To nie tylko zapiski z probostwa, a ponadto ks. Zelek nie był tuzinkowym kapłanem. Otarł się nie tylko o wielką i małą politykę, ale widział w życiu rzeczy niezwykle.

Od senatora do więźnia

Roman Zelek urodził się w 1893 r. w Welczu, w parafii Busko-Zdrój. Po ukończeniu proseminarium w Pińczowie wstąpił do Seminarium Duchownego w Kielcach i w 1915 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pierwsze probostwo objął w 1918 r. Prowadził bardzo pracowite życie kapłana i społecznika. Po przejściu na emeryturę został zachęcony przez archiwistę diecezji kieleckiej ks. prałata Tomasza Wróbla do spisania pamiętnika. Pracował nad nim 6 lat (1969-1975), dokumentował zachodzące procesy i zjawiska w Kościele lokalnym oraz w otoczeniu społecznym.

Pisał o nauce w seminarium, wikariatach, probostwach, awansach kościelnych, funkcji w Senacie RP (w 1938 r. został senatorem V kadencji. W Senacie był członkiem Komisji Rolnej i Oświaty), wreszcie o osadzeniu w więzieniu na Mokotowie. Został aresztowany 12 stycznia 1952 r. w związku z przygotowywaną rozprawą bpa Czesława Kaczmarka. Przesłuchiowano w więzieniu głównie w sprawie NSZ-owskiej broni palnej, granatów i radiostacji. 10 lutego 1955 r. został zwolniony z więzienia bez procesu i wyroku.

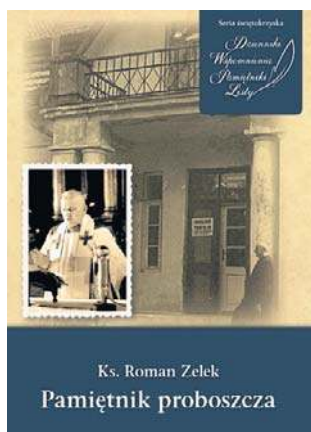
Duże partie pamiętnika ks. Zelek poświęcił rozmaitym inicjatywom społecznym, w których brał udział. Opisując te fakty i zdarzenia, czynił to w nawiązaniu do ówczesnych realiów i osób. Dlatego na kartach pamiętnika pojawia się mnóstwo postaci, swoista panorama ludzi kieleckiego Kościoła i osób świeckich na przestrzeni kilku dekad.

Wydarzenia z lipca 1946 r.

Jako kanonik Kapituły Katedralnej w Kielcach ks. Roman Zelek został mianowany 6 czerwca 1944 r. administratorem parafii katedralnej. Organizował pomoc dla uchodźców z Warszawy, którzy przybywali do Kielc po powstaniu warszawskim. Zorganizował m.in. pierwsze kieleckie parafialne przedszkole przy ul. Sienkiewicza 2. Pod jego przewodnictwem zorganizowano Komitet Społeczny na celu przygotowania specjalnego cmentarza dla wszystkich zamordowanych przez Niemców w Kielcach i okolicach.

4 lipca 1946 r. ks. Zelek znalazł się w oku cyklonu, czyli w centrum tzw. wydarzeń kieleckich. Próbował interweniować i uspokoić tłum, który ruszył do rozprawy z Żydami. Nie został jednak przepuszczony przez kordon wojska. Paradoksalnie to właśnie on został później posądzony przez władze komunistyczne o „współorganizowanie” pogromu.

Po wyjściu z więzienia ks. Zelek wrócił na stanowisko proboszcza kieleckiej katedry. W lutym 1965 r. ustepił z probostwa. Zmarł w 1975 r. i spoczął na cmentarzu Starym w Kielcach. **grab**



Ks. Roman Zelek „Pamiętnik proboszcza”, wstęp i oprac. Jerzy Gapys, ks. Tomasz Gocel, wyd. IPN, Kielce 2025, cena 40 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

MICHAŁ CZERNECKI

Nie był zadowolony

W lipcu zeszłego roku pojawiła się informacja, że aktor rozwodzi się po 20 latach małżeństwa. W miniony wtorek Czernecki i jego żona pojawili się w sądzie na pierwszej rozprawie rozwodowej. Według relacji Pudelka aktor już od momentu wejścia do budynku był w wyjątkowo bojowym nastroju. - Dobrze się bawicie? - rzucił do obecnych na miejscu fotoreporterów. - Nie - odpowiedział jeden z nich. - Widzę coś innego - skwitował aktor. Czernecki podjął żywą dyskusję z fotoreporterami i wyraźnie nie był zadowolony z ich obecności na miejscu. Potem para przywitała się ze sobą kulturalnie i weszła na salę z pięciominutowym opóźnieniem. Niecałe pół godziny później drzwi sali się otworzyły i żona aktora obwieściła z zadowoleniem: Jestem rozwiedziona.

AGNIESZKA KACZOROWSKA

Poprosiła o urlop

Tancerka od dziecka związana jest z telenowelą „Klan”, gdzie wcieliła się w postać Bożenki. „Super Express” dowiedział się właśnie, że Kaczorowska niebawem zniknie na pewien czas z serialu. - Jest zmęczona i poprosiła scenarzystów o urlop. Ostatnio przez to, że jej bohaterka się rozwodzi, była tam mocno eksploatowana. Zaczęło być to dla niej kłopotliwe, bo sama w życiu prywatnym ma trochę za uszami, a tam przy okazji zdrady jej męża Bożenka zaczęła być wielką obrończynią moralności. Doszła do wniosku, że scenarzyści wykorzystali jej własne doświadczenia do promocji serialu i granie teraz zaczęło ją irytować - przekazała gazecie osoba z produkcji. To oznacza, że Bożenka niebawem wyjedzie niespodziewanie do Hamburga do swojej siostry Kasi. Kiedy wróci? Na razie nie wiadomo.

MARCELA LESZCZAK

Ma dużo szacunku

W listopadzie ubiegłego roku modelka i Michał Koterski oficjalnie poinformowali o roz-



Michał Wiśniewski od lat buduje dom, ale wszystko wskazuje na to, że w nim nie zamieszka

padzie swojego małżeństwa. Mimo to oboje unikają prania brudów w mediach. - Robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby się dogadać. Różnie bywa, nie chcę mówić, że jest zawsze super, kolorowo. (...) Mamy dużo szacunku do siebie i myślę, że to działa w dwie strony. Michał nie pozwoliłby źle o mnie powiedzieć nikomu. Tak samo ja nie pozwolę nikomu źle powiedzieć o Michale. Na tyle lat wybrałam takiego partnera. Jest ojcem mojego ukochanego syna. Zawsze będzie częścią mojego życia - powiedziała Leszczak w niedawnym wywiadzie dla Plotka. Z kolei w rolce na InstaStories obwieściła: Nie jest OK pozostawać w miejscu, w którym nie jesteś szczęśliwa, doceniana ani szanowana. Teraz moje życie jest naprawdę OK i w końcu moje.

PIOTR KĘDZIERSKI

Nie chce mieszać

Od kiedy dziennikarz wywija hołubce na parkiecie „Tańca z gwiazdami”, media zainteresowały się jego życiem prywatnym. W rozmowie z serwisem Party Kędziński zdradził, że jego serce od kilku lat jest zajęte przez Agatę Biernat, która w 2017 roku zdobyła tytuł Miss Polonia. Zakochani nie chcą jednak epatować swoim związkiem. - Praca to jedno, wizerunek to drugie i nie chciałbym, żebyśmy mieszały tej intymnej sfery ze sferą popularną. Nie chciałbym, żeby jakiegokolwiek moje zachowanie odbiło się na życiu,

pracy mojej drugiej połówki, więc postanowiliśmy to sobie w czterech ścianach zamknąć i nie wypuszczać - powiedział. Taneczna partnerka dziennikarza z show Polsatu - Magda Tarnowska - miała okazję poznać jego ukochaną i nie szczędziła jej komplementów: Jest przepiękna, cudowna, miła i wspiera Piotra jak może.

MICHAŁ WIŚNIEWSKI

Przeliczył się

Trzy lata temu frontman Ich Troje rozpoczął wraz z żoną budowę gigantycznego domu pod Warszawą w malowniczej miejscowości Łoś. Działka, na której stała willa, ma ponad 6 tys. mkw., a sama rezydencja liczy aż 570 mkw. Dom miał pomieścić całą rodzinę oraz zapewnić przestrzeń do pracy zespołu. Projekt wnętrz w dużej mierze powstał dzięki Poli, która za dbała o domową część inwestycji, podczas gdy Michał skupiał się na przestrzeni dla Ich Troje. Kolejne etapy budowy Wiśniewscy dokumentowali na YouTube w internetowym formacie „Jestem, jaki jestem 3”. W pewnym momencie tempo budowy spadło. „Nie spodziewałam się tego, że koszty będą tak ogromne” - powiedziała Pola. Po tym, jak w zeszłym tygodniu Wiśniewski ogłosił rozstanie z żoną, wszystko wskazuje na to, że małżonkowie nie zamieszkają nigdy razem w willi. Wykończenie domu zajmie pewnie jeszcze kilka miesięcy, a w tym czasie para zapewne zajmie się rozwojem i rozejdzie się na dobre.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś działaj odważnie, ale nie w pośpiechu. Horoskop dzienny zapowiada, że jedna spokojna decyzja da więcej niż trzy szybkie ruchy.

Ryby (19.02 - 20.03)

Postaw na wygodę oraz spokój. Horoskop na dziś stanowczo wróży, że ktoś doceni Twoją cierpliwość.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowa otworzy Ci ważne drzwi. Horoskop dzienny na piątek radzi słuchać uważnie, bo drobny szczegół zmieni bieg wydarzeń.

Byk (20.04 - 20.05)

Będziesz w doskonałej formie. Horoskop dzienny na piątek zapowiada, że dużo uda Ci się osiągnąć.

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Masz naturalny blask i siłę przekonywania. Horoskop na dziś radzi wykorzystać to mądrze i zyskać zaufanie.

Rak (22.06 - 22.07)

Porządek w planach przyniesie ulgę. Horoskop dzienny na piątek radzi nie poprawiać wszystkiego naraz - mały krok dziś wystarczy.

Lew (23.07 - 22.08)

Szukaj równowagi między obowiązkiem a przyjemnością. Horoskop dzienny mówi, że ktoś może dziś potrzebować Twojego spokoju.

Panna (23.08 - 22.09)

Warto zaufać swoim przeżyciom. Horoskop na dziś przypomina, że nie wszystko musi być jasne od razu, by okazało się właściwe.

Waga (23.09 - 22.10)

Poczujesz chęć zmiany lub ruchu. Horoskop dzienny na piątek mówi, że spacer albo nowy pomysł doda Ci energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Skupienie będzie Twoją supermocą. Horoskop dzienny zapowiada, że to dobry dzień, by zamknąć zaległą sprawę i odzyskać spokój.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Niecodzienny pomysł może dziś okazać się strzałem w dziesiątkę. Horoskop na dziś radzi nie bać się wyjść poza schemat.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość będzie dziś Twoim atutem. Horoskop dzienny na piątek mówi, że ktoś bliski będzie potrzebował ciepła, a Ty mu je zapewnisz.

Piotrcovia wystąpi w Final Four Pucharu Polski

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA RĘCZNA. Brawo! Szczyptornistki Piotrcovii wystąpią w Final Four Pucharu Polski. Awans zapewniły sobie wygrywając w Koszalinie z miejscowym zespołem 30:23 (14:10).

Turniej finałowy rozegrany zostanie w Elblągu (9-10 maja). Oprócz drużyny prowadzonej przez trenera Horatiu Pasce, do walki o cenne trofeum staną także Zagłębie Lubin, Energa Start Elbląg oraz zwycięzca me-

czu MKS Lublin - MKS Gniezno. Pojedynek zaplanowano na 2 kwietnia.

PIŁKA RĘCZNA Koszalin - MKS Piotrcovia 23:30 (10:14)

Przejdźmy do rozgrywek ligowych. W niedzielę (29 marca) piotrkowianki zmierzą się ponownie na wyjeździe z Piłką Ręczną Koszalin. Początek meczu o godzinie 16. W tabeli grupy mistrzowskiej Superligi piotrkowianki zajmują trzecie miejsce z 42 punktami na koncie. Prowadzi Zagłębie Lubin - 62, przed MKS Lublin - 60. ©P



Piotrkowianki (niebieskie stroje) wywalczyły w Koszalinie awans do turnieju finałowego Pucharu Polski

Reprezentacja najważniejsza. ŁKS będzie grał z Wieczystą

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. W ekstraklasie i I lidze nie ma w najbliższy weekend meczów o punkty. To ze względu na przerwę reprezentacyjną.

Najbliższy mecz o pierwszoligowe punkty ŁKS Łódź ma zaplanowany na przedświąteczną sobotę (4 kwietnia). Drużyna trenera Grzegorza Szoki zmierzy się na stadionie w Sosnowcu z Wieczystą Kraków (godz. 19.30), której ster dzierży Kazimierz Moskał. To szkoleniowiec, który na trwałe wpisał się w historię łódzkiego klubu - dwukrotnie awansował z drużyną seniorów do ekstraklasy. Gospodarze tego pojedynku z konieczności grają w Sosnowcu mecze domowe, bo ich obiekt nie został pozytywnie zweryfikowany na I ligę. W 25 meczach zdobyli 40 punktów i zajmują w tabeli siódme miejsce. Do szóstego, premiowanego barażami ekstraklasowymi, tracą punkt. Zajmuje je Ruch Chorzów, mający 41 punktów, tyle co piąta Polo-



Niemiec Jasper Löffelsend rozegrał w tym sezonie 24 mecze ligowe w barwach łódzkiego zespołu, w których strzelił cztery gole

nia Warszawa. Obie te ekipy rozegrały jednak jeden mecz więcej od krakowian. Przypo-

mnijmy, że ŁKS jest w tabeli 10 - ma 38 punktów. W poprzedniej kolejce łodzianie zremisowali

na alei Unii 2 z Ruchem Chorzów 2:2 (1:2). Drużyna Kazimierza Moskala sensacyjnie uległa w Mielcu tamtejszej Stali 1:3 (1:2). Jeśli już jesteśmy przy statystykach, to łodzianie radzą sobie na wyjazdach wybornie - wygrali trzy pojedynki. Wieczysta w Sosnowcu przegrała z Polonią Warszawa 1:2 (0:0) i pokonała Puszczę Niepołomice 3:1 (2:1).

II LIGA

Większość drugoligowych meczów zostanie w weekend rozegranych. Nie będzie starcia Chojniczanki z GKS Jastrzębie. Ten drugi klub wycofał się z rozgrywek z powodu kłopotów finansowych. Coraz bliżej awansu do I ligi jest jet otwierająca ranking Unia Skierniewice, którą w niedzielę (29 marca) czeka wyjazdowy mecz z Hutnikiem Kraków (13). Gospodarze plasują się w tabeli na miejscu 11. O utrzymanie się w II lidze walczą z kolei ŁKS II Łódź. Zespół trenera Konrada Geregi czeka w piątek mecz w Grudziądzu z Olimpią (18.30). Miejscowi plasują się w tabeli na pozycji trzeciej. ©P

III liga. Warta Sieradz pewnie pokonała Olimpię Elbląg i umocniła się na pozycji wicelidera tabeli

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Warta Sieradz wygrała w środowy wieczór na swoim stadionie zaległy mecz 19. kolejki grupy pierwszej III ligi z Olimpią Elbląg 4:1 (3:0) i umocniła się w tabeli na drugim miejscu, premiowanym barażami.

Niespodzianką było pojawienie się w składzie wyjściowym Ołeha Trubnikowa, który w poprzednim meczu z Widzewem II Łódź (1:2) upomniany został czerwoną kartką. Klub z Sieradza odwołał się jednak od tej decyzji i dopiął swego - kartkę anulowano. Od pierwszych minut pojedynek toczył się przy rzęsiwym deszczu. Już w 4 minucie Piotr Mielczarek z bliska wepchnął piłkę do siatki gości, a potem wspomniany Ołeh Trubnikow posłał z około 20 metrów potężną bombę na bramkę Olimpii i piłka zatrzymała się w siatce. Z kolei w 37 minucie własnego bramkarza strzałem głową zmusił do kapitulacji Filip Sznajder. W drugiej połowie goście trafili w poprzeczkę. Warta miała swoje okazje, ale popisować je marnowała. Dwa gole kibice

jednak zobaczyli. Najpierw sieradzkiego bramkarza pokonał Dawid Wierzbę, a już w doliczonym czasie gry wynik meczu na 4:1 ustalił Dawid Owczarek. W innym zaległym meczu GKS Włocławek pokonał KS Wąsełk 2:1 (0:1), a to sprawiło, że w grupie spadkowej znalazł się PGE GieK GKS Bełchatów.

W najbliższą niedzielę sieradzanie ponownie będą grać na swoim obiekcie. Tym razem ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, którego trenerem jest Mykoła Dremłuk, były zawodnik Warty. GKS Bełchatów czeka z kolei wyjazdowy pojedynek ze słabo prezentującą się wiosną Żabkovią, która przegrała wszystkie cztery mecze, strzelając dwa gole, a tracąc 10! Lechia Tomaszów Mazowiecki jest faworytem pojedynku z Włocławkiem, a rozpędzony Widzew II z Troszynie.

III LIGA (GRUPA 1.)

Warta Sieradz - Olimpia Elbląg 4:1 (3:0). 1:0 - Piotr Mielczarek (4), 2:0 - Ołeh Trubnikow (16), 3:0 - samobójczy, Filip Sznajder (37), 3:1 - Dawid Wierzbę (72), 4:1 - Dawid Owczarek (90+4)

Warta: Mykyta Zelenski - Piotr Mielczarek (87) Igor Stańczyk, Jakub Murat, Artur Sój-



Ukraińiec Ołeh Trubnikow (zielony strój) strzelił dla Warty gola w meczu z Olimpią

ka (73, Bartłomiej Maćczak), Mateusz Lis - Ołeh Trubnikow, Szymon Pietrzak, Duilio, Dawid Owczarek - Kacper Drzazga, Bartłomiej Kręćchwost (90+1, Michał Przybył). Trener: Marek Przybył.

Pozostałe zaległe mecze rozegrane w środę: Włocławek - GKS Włocławek 1:2 (1:0). 1:0 - Arkadiusz Mazurek (19), 1:1 - Adrian Rajski (81), 1:2 - Mateusz Jajkowski (86). Znicz Biała Piska - Wisła II Płock 1:2 (0:0). 0:1 - Adrian Bielka (56), 0:2 - Krzysztof Janus (75, rzut karny), 1:2 - Przemysław Kot (87). Strzelec gola dla gospodarzy Przemysław Kot to były zawodnik AKS SMS Łódź. Dołączył do drużyny w przerwie zimowej.

Plan 24. kolejki. Sobota (28 marca): Mława - KS Wąsełk (godz. 15.30, wynik meczu z pierwszej rundy, 0:0), Olimpia Elbląg - Łomża (15.03), Wigry Suwałki - Broń Radom (17.02), Żabkovia - GKS Bełchatów (16.63), Znicz Biała Piska - Jagiellonia II Białystok (14.00). **Niedziela (29 marca):** Lechia Tomaszów Mazowiecki - Włocławek (12.20), Warta Sieradz - Świt Nowy Dwór Mazowiecki (12.10), Widzew II Łódź - Troszyna (12.06). Na 15 kwietnia przełożono pojedynek Legia II - Wisła II Płock (16.20).

1. Legia II Warszawa	23	59	64-20
2. Warta Sieradz	23	51	44-21
3. ŁKS Łódź	23	46	52-24
4. Wisła II Płock	23	41	40-33
5. Wigry Suwałki	23	40	43-33
6. Żabkovia Żabki	23	38	58-40
7. KS CK Troszyna	23	35	57-35
8. Świt Nowy Dwór Maz.	23	31	34-40
9. Broń Radom	23	31	28-40

10. Widzew II Łódź	22	30	45-49
11. Olimpia Elbląg	23	30	35-42
12. Lechia Tomaszów Maz.	23	29	45-37
13. Jagiellonia II Białystok	23	29	26-31
14. GKS Włocławek	22	26	24-32
15. PGE GKS Bełchatów	23	26	37-50
16. Mława Mława	23	19	34-47
17. KS Wąsełk	23	14	22-52
18. Znicz Biała Piska	23	5	15-77

IV LIGA ŁÓDZKA

Na weekend zaplanowano kolejne mecze o czwartoligowe punkty. Najciekawiej zapowiada się mecz w Zgierz, gdzie miejscowa drużyna podejmie lidera tabeli Pelikana Łowicza. Korab Łask ma z kolei kłopoty z boiskiem. Miał grać na Arenie Pastyki z AKS SMS Łódź, ale ostatecznie pojedynek przeniesiono na boisko przy ulicy Milionowej 12 w Łodzi.

Plan 21. kolejki. Sobota (28 marca): Stal Głowno - Zryw Wygoda (godz. 15, wynik meczu pierwszej rundy 3:1), RKS Radomsko - Zjednoczeni Stryków (15.1), ŁKS III Łódź - Polonia Piotrków Trybunalski (11.14), MKP-Boruta Zgierz - Pelikan Łowicz (15.04), Stal Niewiadów - Sokół Aleksandrów (18.25), Ceramika Opoczno - Omega Kleszczów (15.41), Mazovia Rawa Mazowiecka - Termy Poddebice (15.31). **Niedziela (29 marca):** GKS Orkan Buczek - KS Kutno (14.20), AKS SMS Łódź - Korab Łask (13.30, 1.2).

Żuźłowcy zespołu H. Skrzydlewskiego Orzeł lepszy także w Gdańsku

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

ŻUŻEL. W Gdańsku żuźłowcy Wybrzeża podejmowali drużynę H. Skrzydlewskiego Orzeł Łódź w rewanżowym sparingu drużyn Metalkas 2 Ekstraligi.

We wtorek w Łodzi team Macieja Jądera rozjechał rywali 60:29. W środę w Gdańsku wygrana Łódzian była niższa, ale także okazała i nastrajająca optymistycznie.

Drużyna H. Skrzydlewskiego Orzeł Łódź pokonała Wybrzeże 52:38. Punkty dla Łódzian zdobyli: Marcin Nowak 9, Szymon Szlauderbach 7, Villads Nagel 10+1, Zach Cook 7+2, Oliver Bertzon 8, Krzysztof Lewandowski 6, Seweryn Orgacki 3+2, Dan Thompson 2+1.

Trzy z pięciu pierwszych wyścigów podopieczni trenera Macieja Jądera wygrali podwójnie i zyskali dużą przewagę.

W zespole z Gdańska z numerem 18 pojechał dobrze znany w Łodzi Timo Lahti, który startował gościnnie i zdobył osiem punktów. Od początku bardzo dobrze spisywali się goście, a w szczególności Krzysztof Lewandowski, który po 4. biegu miał już dwie „trójki”. Najwięcej punktów zdobył Villads Nagel, który przygotowuje się do sobotniego turnieju w Łodzi o Indywidualne Międzynarodowe Mistrzostwa Ekstraligi. Jest tam rezerwowym.

Łódzianie są w dobrej formie, wcześniej pokonali ekstrakligową Unię Leszno 47:43.

Kolejne mecze sparingowe: Ultrapur Start Gniezno - H. Skrzydlewski Orzeł Łódź (wyjazd, 29 marca, 16:00)

H. Skrzydlewski Orzeł Łódź - Ultrapur Start Gniezno (dom, 30 marca, 18:00). ©©

Najlepsi żuźłowcy będą ścigać się w Łodzi



Przed ubiegłorocznym turniejem Bartosz Zmarzlik był w Łodzi bardzo skoncentrowany, ale jednak nie dał rady wskoczyć na podium Mistrzostw Ekstraligi

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Przed nami Indywidualne Międzynarodowe Mistrzostwa Ekstraligi im. Z. Plecha w Łodzi. Turniej odbędzie się 28 marca (godz. 19:00)

Na liście znalazło się trzynastu najlepszych zawodników PGE Ekstraligi 2025 pod względem średniej biegopunktowej, którzy będą rywalizować w niej również w nadchodzącym sezonie.

Nowością jest miejsce dla zwycięzcy Red Bull Juniorskiej Asy. Umowa Ekstraligi z marką Red Bull przewiduje gwarancję powołania na zawody IMME dla zwycięzcy projektu z poprzedniego sezonu, a takim zawodnikiem będzie Wiktor Przyjemski.

Rezerwowymi będą Villads Nagel (H. Skrzydlewski Orzeł Łódź) i Antoni Kawczyński (Pres Grupa Deweloperska Toruń).

Lista startowa Varitex IMME:

1. Artem Łaguta (Betard Sparta Wrocław)
2. Emil Sajfutdinow (Pres Grupa Deweloperska Toruń)
3. Jack Holder (Gezet Stal Gorzów)
4. Dominik Kubera (Stelmet Falubaz Zielona Góra) - zawodnik z dziką kartą
5. Mikkel Michelsen (Pres Grupa Deweloperska Toruń)
6. Damian Ratajczak (Stelmet Falubaz Zielona Góra)
7. Maksym Drabik (Bayer-System GKM Grudziądz)
8. Brady Kurtz (Betard Sparta Wrocław)
9. Martin Vaculik (Orlen Oil Motor Lublin)
10. Bartosz Zmarzlik (Orlen Oil Motor Lublin) - sześciokrotny mistrz świata
11. Przemysław Pawlicki (Stelmet Falubaz Zielona Góra)
12. Piotr Pawlicki (Fogo Unia Leszno)
13. Leon Madsen (Stelmet Falubaz Zielona Góra)

14. Patryk Dudek (Pres Grupa Deweloperska Toruń)
15. Michael Jepsen Jensen (BayerSystem GKM Grudziądz), 16. Wiktor Przyjemski (Abramczyk Polonia Bydgoszcz)
17. Villads Nagel (H. Skrzydlewski Orzeł Łódź) - rezerwowo, 18. Antoni Kawczyński (Pres Grupa Deweloperska Toruń) - rezerwowo

Turniej urosł do rangi jednego z najważniejszych wydarzeń inaugurujących sezon żużlowy w Polsce

W ubiegłym roku Międzynarodowe Mistrzostwa Ekstraligi na torze w Łodzi wygrał Michael Jepsen Jensen. Drugą pozycję zajął Artiom Łaguta, a na najniższym stopniu podium stanął Dominik Kubera. Czwarty w wielkim finale był Bartosz Zmarzlik. Nasz mistrz zwyciężył w trzech wcześniejszych edycjach. W tym roku będzie chciał wrócić na najwyższy stopień podium. ©©

Pięściarze Widzewa najlepsi w mistrzostwach województwa łódzkiego

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Wiele emocji wzbudziły mistrzostwa Województwa Łódzkiego w boksie, które rozgrywane były w hali Anilany - Widzew osiąga duże sukcesy, jest najlepszą drużyną!

Mistrzostwa Województwa Łódzkiego w Boksie Olimpijskim zorganizowane zostały przez Stowarzyszenie Kibiców Widzewa Łódź, Okręgowy Związek Bokserski w Łodzi i Łódzką Federację Sportu.

Informuje Sebastian Adamski: - Świetne wieści z ringu - Widzew drużynowo zwycięża i zostaje najlepszą ekipą mistrzostw! Dodatkowo w kategoriach seniorów: 65 kg - dwóch naszych zawodników awansowało dalej, 75 kg - mamy już brązowy medal, Junior 70 kg - nasz zawodnik walczy o złoto

Wyniki zawodników Widzewa: Sara - złoto, Olivia - srebro, Michał - złoto, Alan - srebro, Gabrysia - brąz, Kuba -

brąz, Igor - brąz, Łukasz - brak przeciwnika, Filip - dalej w turnieju, Kacper S - dalej w turnieju, Patryk - dalej w turnieju, Oski - dalej w turnieju, Basta - srebro, Kuba - złoto, Olek - złoto, Bartek - dalej w turnieju, Bartek N - poza turniejem, Michał - poza turniejem.

- Gratulacje dla wszystkich zawodników za serce zostawione w ringu oraz dla całej drużyny za świetny wynik drużynowy. Jedziemy dalej - kolejne walki jeszcze przed nami - kończy Sebastian Adamski.

Na profilu Stowarzyszenia Kibiców Widzewa Łódź na FB czytamy: Robert Dobrzycki Foundation konsekwentnie wspiera rozwój talentów oraz inicjatyw, które budują silne fundamenty dla przyszłych pokoleń. (...) Jednym z przykładów tego zaangażowania jest partnerstwo z Widzew Fight Center. Dzięki tej współpracy rozwijane jest środowisko sportów walki w Łodzi, a zawodnicy i pasjonaci zyskują realne możliwości rozwoju. ©©



Kibice Widzewa mogą być dumni. Ekipa pięściarzy klubu z Al. Piłsudskiego wygrała mistrzostwa regionu

Świąteczne spotkanie seniorów ŁKS. Pożegnanie byłego prezesa klubu

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

W salach Zespołu Szkół Gastronomicznych w Łodzi przy ul. Sienkiewicza odbyło się spotkanie seniorów ŁKS i Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Spotkali się byli piłkarze, działacze, trenerzy. Życzenia zebrałym złożył duszpasterz łódzkich sportowców ks. Paweł Miziołek - informuje naszą redakcję kustosz tradycji ŁKS Jacek Bogusiak.

Spotkaliśmy na uroczystości byłego piłkarza ŁKS i Widzewa Zdzisława Kostrzewińskiego, byłych piłkarzy ŁKS Włodzimierza Białka i Ryszarda Polaka, trenerów Włodzimierza Tylaka i Jana Lirkę.

W salach Zespołu Szkół Gastronomicznych w Łodzi przy ul. Sienkiewicza odbyło się spotkanie seniorów ŁKS i Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Anegdotom i wspomnieniom nie było końca. Wśród życzeń przeważały te odnośnie derbów Widzew - ŁKS weks-



Wspomnieniom i życzeniom udanego nadchodzącego sezonu piłkarskiego nie było końca

klasie. Nestor Koła Seniorów ŁKS Michał Strzelecki nagrał specjalny film o tej świątecznej uroczystości.

Smutną informację przekazał nam Jacek Bogusiak, kustosz tradycji ŁKS. Zmarł były prezes ŁKS Zdzisław Kwapisz. Był prezesem ŁKS (w latach 1984-1989), a wcześniej zawodnikiem i trenerem koszykówki. Miał 96 lat. Pogrzeb odbędzie się w piątek 27 marca o godz. 11.30 na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przy ul. Szczecińskiej.

Jak informuje Łódzki Związek Koszykówki, Zdzisław Kwapisz w koszykówkę zaczął grać w XV Gimnazjum i Liceum im. Ks. Ignacego Skorupki przy ul. Drewnowskiej 86/88 oraz w KS Zryw. Później grał w pierwszoligowej Cracovii (1951-1952) i Legii Warszawa (1952-1953), skąd wrócił do rodzinnej Łodzi. Był zawodnikiem ŁKS (1954-1960) i Społem Łódź (1960-1962). W latach 1951-1954 był reprezentantem Polski m.in. objętym przygotowaniem do igrzysk olimpijskich w Helsinkach 1952. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

PGE Budowlani Łódź są blisko, musi udać się rewanż ŁKS Commercecon

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl**SIATKÓWKA. Za nami pierwsze mecze ćwierćfinałowe play-off w Tauron Lidze.**

Siatkarki PGE Budowlanych Łódź stoczyły w Sport Arenie bardzo emocjonujące widowisko. Ostatniego, piątego seta, kibice w Łodzi oglądali na stojąco.

Początek rywalizacji był niespodziewany. Policzanki wygrały dwa pierwsze sety i zanosilo się na nie lada sensację w Łodzi. Na szczęście w następnych setach podopieczne trenera Macieja Biernata wzięły się w garść i wygrały. Emocjonujący był czwarty set, wygrany na przeważeniu 27:25. MVP spotkania została Maja Storck, która zakończyła mecz z dorobkiem aż 32 punktów.

Rywalizacja toczy się do dwóch zwycięstw. Rewanż 30 marca o 17.30 w Policach. W przypadku remisu, rozstrzygające spotkanie zaplanowano na 1 kwietnia w Łodzi.

Siatkarki ŁKS Commercecon dobrze rozpoczęły pierwsze spotkanie ćwierćfinałowe mistrzostw Polski. Po wygranym przez nie pierwszym secie wiatr w żagle zaczęły łapać gospodynie. Grały skutecznie i to finalnie zespół BKS Bostik ZGO Bielsko-Biała cieszył się z wygranej 3:1.

MVP: Adriana Adamek. Łódzkie Wiewiory pokazały, że nie są bez szans zwłaszcza w meczu w Łodzi. Tym bardziej, że doping kibiców ŁKS pomoże naszym siatkarkom.

Kolejne potyczki zaplanowane są na 29 marca w Łodzi (godz. 17.30) i ewentualnie 1 kwietnia w Bielsku-Białej.

Zwycięzca pary PGE Budowlani - Chemik Police spotka się w półfinale z triumfotorem meczów UNI Opole - Stal Mielec (w pierwszym meczu niespodziewane 1:3), a lepszy z pary ŁKS Commercecon - BKS Bielsko-Biała zagra ze zwycięzcą rywalizacji Developres Rzeszów - Pałac Bydgoszcz (w pierwszym meczu 3:0).

Trudno mi sobie wyobrazić inny skład finału niż Developres Rzeszów i Budowlani Łódź - powiedziała PAP dwukrotna mistrzyni Europy Joanna Mirek. ©

PGE Budowlani Łódź - Chemik Police 3:2 (22:25, 15:25, 25:19, 27:25, 15:9).

PGE Budowlani: Rodica Buterez 6, Paulina Damaske 24, Alicja Grabka 6, Joanna Lelonkiewicz 8, Sasa Planinsec 12, Maja Storck 32 - Justyna Tysiak (libero) - Karolina Drużkowska 1, Bruna Honorio, Nadia Siuda. Trener: Maciej Biernat.

BKS Bielsko-Biała - ŁKS Commercecon 3:1 (20:25, 25:17, 25:20, 25:21).

ŁKS Commercecon: Angelika Gajer, Mariana Brambilla 8, Sonia Stefanik 9, Weronika Centka-Tietianiec 6, Regiane Bidas 11, Anna Obiała 10 - Anna Pawłowska (libero) - Daria Szczyrba 7, Anastazia Hryszczuk 11, Wiktoria Kowalczyk, Thana Fayad 4. Trener: Adrian Chyliński.



Siatkarki PGE Budowlanych tak cieszyły się po ciężko wywalczonym zwycięstwie nad Chemikiem Police

ŁÓDZIANIE POWINNI ZWYCIĘŻYĆ PRZY GÓRNICZEJ

W sobotę o 13 kolejne emocje rugby. Drużyna Wizja Med Grot Budowlani Łódź zmierzy się w Łodzi z Budmex Rugby Białystok w pierwszym meczu drugiej fazy ekstrakligi tego sezonu. W Grupie Pucharowej spotkają się: WizjaMed Grot Budowlani Łódź, AZS AWF Warszawa, RC Lechia Gdańsk oraz Budmex Rugby Białystok. Drużyny zachowują dorobek punktowy jedynie z meczów rozegranych między sobą. DK



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

GRAJĄ KOSZYKARZE ŁKS Chyba nie są faworytami...

W niedzielę o godz. 15 koszykarze ŁKS Coolpack zmierzą się na wyjeździe. Zagrają z SKS Starogard Gdański. Rywale Łódzian zajmują wysokie trzecie miejsce w tabeli pierwszej ligi. DK

Widzew wymienia murawę na własny koszt. Bez sparingu

Filip Kijewski
sport@dziennik.lodz.pl**Widzew nie czeka na MAKiS i sam sfinansuje wymianę trawy na al. Piłsudskiego. Koszt inwestycji wynosi 1,5 miliona złotych.**

Nowa murawa była konieczna, bo widzowi do tej pory walczyli o utrzymanie na klepisku.

W poniedziałek, 23 marca, na stadionie przy al. Piłsudskiego rozpoczęła się wymiana murawy. Widzew nie czekał na decyzję MAKiS-u, który planował przeprowadzić te prace dopiero po zakończeniu sezonu. Klub wziął sprawy w swoje ręce i sam pokrył koszty całej inwestycji.

Byliśmy na obiekcie czterokrotnych mistrzów Polski we wtorek. Zerwano już całą trawę. A jak idą prace można zobaczyć w galerii zdjęć na portalu dzienniklodzki.pl.

Nową trawę zamówiono na Węgrzech. Jej układaniem zajmie się firma z Warszawy, która specjalizuje się w tego typu pracach i ma już doświadczenie w realizacji podobnych zleceń - między innymi na obiekcie Radomiaka.

Stadion Widzewa został oddany do użytku dziewięć lat temu. Od tamtego czasu murawa była wymieniana tylko raz, w 2022 roku.

Klub zapewnił, że nowe boisko będzie gotowe przed meczem z Bruk-Bet Termalika Łódź.



FOT. FILIP KJEWSKI

Tu na razie jest ściernisko, ale będzie murawa jak w San Francisco. Oby przyniosła szczęście piłkarzom Widzewa i nikt Łódzianom na niej gola nie strzelił

ciecza, który odbędzie się 11 kwietnia.

Z decyzji szefów Widzewa cieszy się Aleksandar Vuković, trener Łódzian.

- Wymiana murawy to dobra informacja dla wszystkich uczestników piłkarskiego widowiska. Na słabej płycie rzadzi często przypadek. Chwała klubowi, że postanowił wykorzystać swoje możliwości - powiedział trener Widzewa.

Widzew zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli PKO BP Ekstraklasy. Klub liczy, że lepsze warunki do gry przełożą się na wyniki drużyny w kluczowej końcówce sezonu.

Przed widziewiakami cztery mecze w Łodzi. Przed własną

publicznością zagrają z Termaliką, Motorem Lublin, Lechią Gdańsk i Piastem Gliwice.

Ponieważ sześcioro zawodników Widzewa wyjechało na zgrupowania swoich kadr narodowych, zmieniono plany treningowe - informuje portal widziewotmy.net. Stwierdzono, że nie ma większego sensu wyjazd na czterodniowy obóz do Opalenicy, dlatego że część zespołu otrzymała powołania od selekcjonerów. Uznano, iż wyjazd w węższym gronie jest nieopłacalny, dlatego zajęcia odbędą się jednak na boiskach Łódzianki. Widzewiacy nie będą także w weekend rozgrywać żadnego meczu sparingowego.

Przypomnijmy, że do dyspozycji Aleksandar Vuković nie będzie miał głównie piłkarzy z formacji obronnej. Na spotkania międzynarodowe udali się bramkarz Bartłomiej Dragowski, obrońcy Stelios Androu, Steve Kapuadi, Marcel Krajewski i Przemysław Wiśniewski, a także pomocnik Julian Shehu. W gotowości do wyjazdu musi być także Samuel Kozlovsky, który znalazł się na tzw. liście rezerwowej reprezentacji Słowacji. Problemy zdrowotne po starciu z Zabrzeżanami mają z kolei Christopher Cheng i Lukas Lerager, a do pracy na pełnych obrotach nie wrócił jeszcze Szymon Czyż. ©

Piłkarki Grot SMS Łódź nie dały rady

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl**Piłkarki nożne drużyny Grot SMS Łódź odrabiały ekstrakligowe zaległości.**

Podopieczne trenera Sebastiana Papisa spotkały się z Górnikami w Łęcznej. Rywalki Łódzianek przegrały w poprzedniej kolejce z Rekordem Bielsko-Biała 0:2 i była to wielka sensacja. W meczu z Łódziankami zespół z Łęcznej za wszelką cenę chciał się uzdrowić i cel osiągnął. Łódzianki przegrały 0:3. Gole zdobyły: Julia Piętańkiewicz (10), Klaudia Lefeld (80), Paulina Tomasiak (90). Jak widać wygrana Górników nie była taka pewna. Łódzianki dzielnie walczyły i dopiero w ostatnich minutach straciły dwa gole.

Grot SMS plasuje się teraz na dziewiątej pozycji w tabeli ekstrakligi. Grot SMS grał w składzie: Monika Sowalska, Zuzanna Miązek (32, Laura Urbańczyk), Grace Cagnina, Julia Kolis, Oliwia Bałdyga (78, Nadia Wosik), Martyna Bartczak, Zofia Pagowska, Magda-

lena Dąbrowska, Kamila Osajkowska (70, Yana Urakova), Gabriela Fesinger, Paulina Filipczak (70, Maja Prusińska).

W niedzielę łódzkie piłkarki pojedają do Gdańska na mecz z AP 2010 Orlenem (godz. 15).

Piłkarka Barcelony Ewa Pajor strzeliła dwa gole, a jej drużyna wygrała na wyjeździe z Realem Madryt 6:2 w pierwszym ćwierćfinałowym meczu Ligi Mistrzów. Rewanż odbędzie się 2 kwietnia. Pajor w tej edycji Champions League zdobyła sześć bramek i zajmuje drugie miejsce w klasyfikacji.

Z ośmioma golami prowadzi napastniczka Arsenalu Londyn - Alessia Russo. Polka została najsukuteczniejszą zawodniczką w historii kobiecego El Clasico. Choć gra w Barcelonie dopiero od 2024 roku, to strzeliła Realowi już 13 goli.

Kobiece drużyny Barcelony i Realu zmierzą się ze sobą trzy razy z rzędu. W niedzielę na stadionie Alfredo di Stefano w ośrodku Ciudad Real Madrid zostanie rozegrany mecz ligowy, a w 2 kwietnia na Camp Nou odbędzie się rewanż w ćwierćfinale LM. ©

WEEKEND NAD WARTĄ

www.dzienniklodzki.pl

Nr 13

ZDUŃSKA WOLA

Nowa droga do osiedla

Budowa ulicy Paderewskiego już się zaczęła. Nowa ulica będzie prowadziła na teren osiedla Południe **str. 6**

PODDĘBICE

Trwa kuszenie uczniów ósmych klas

Dzień Otwarty w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Poddębicach **str. 7**

Szkoła zaprosiła ósmoklasistów na Dzień Otwarty. Była to doskonała okazja, aby poznać szkołę, jej ofertę oraz atmosferę panującą wśród uczniów i nauczycieli. Na odwiedzających czekało wiele atrakcji i aktywności.

W programie wydarzenia znalazły się quizy i zagadki, szkolna gra terenowa oraz rozmowy z uczniami i na-

uczycielami. Uczestnicy mogli bliżej poznać ofertę edukacyjną liceum oraz zobaczyć szkołę od środka.

Podczas Dnia Otwartego w Liceum Ogólnokształcącym w Poddębicach rozstrzygnięto także konkurs Mistrz z Ósmej Klasy.

Podobne spotkania odbywają się w szkołach średnich w całym naszym regionie.

WIELUŃ



FOT. KINO-TEATR SYRENA W WIELUNIU

POWIAT SIERADZKI

Sołtysi dostali nagrody
Podczas Dnia Sołtysa wyróżniono zasłużonych dla rolnictwa **str. 3**

WIELUŃ

Ekstremalna Droga Krzyżowa
Wierni wyruszą już dzisiaj wieczorem **str. 4**

SPORT

Wiosenne starcia na naszych boiskach
Warta mierzy w trzecioliigowe baraże **str. 8**

Młodzi aktorzy złowili publiczność w sieć

„Sieć” stała się hasłem przewodnim tegorocznej edycji Międzyszkolnego Przeglądu Teatralnego „Mistrzowie Wyobraźni” **str. 2**

Młodzi aktorzy zachwycili publiczność

Daniel Sibiak
Wieluń

„Sieć” stała się hasłem przewodnim tegorocznej edycji Międzyszkolnego Przeglądu Teatralnego „Mistrzowie Wyobraźni”, który od lat zajmuje ważne miejsce w kalendarzu kulturalnym Wielunia. Wydarzenie, organizowane przez Zespół Szkół nr 2, odbyło się już po raz szesnasty.

Uczniowie ze szkół w Wieluniu i powiecie wieluńskim stanęli na deskach Kino-Teatru Syrena, by zaprezentować swoje umiejętności aktorskie, kreatywność oraz wrażliwość artystyczną. Tegoroczne przedstawienia nawiązywały do motywu „sieci”, interpretowanego zarówno w kontekście relacji międzyludzkich, jak i współczesnych technologii czy zależności społecznych.

Poziom występów był w tym roku wyjątkowo wysoki. Młodzi artyści zachwycili nie tylko grą aktorską, ale również pomysłowością scenariuszy i dopracowaną scenografią, którą opracowywali pod czujnym okiem opiekunów kół te-



FOT. KINO-TEATR SYRENA W WIELUNIU

Poziom występów był w tym roku wyjątkowo wysoki

atralnych, którym dziękowano za zaangażowanie i serce, które wkładają w rozwój pasji u młodzieży. Przegląd po raz kolejny udowodnił, że teatr szkolny może być przestrzenią prawdziwej pasji i twórczej odwagi,

dlatego przyznano trzy tytuły osobowości scenicznej.

Otrzymali je: Wiktor Kubiaczyk z I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu; Jakub Chłodny z Katolickiego Liceum

Ogólnokształcącego i Technikum SPSK w Wieluniu; Mikołaj Żuberek z Zespołu Szkół nr 1 w Wieluniu.

Na deskach Kino-Teatru Syrena zaprezentowano następujące spektakle: „W sieci” - TE-

ATR TEKA, I LO im. Tadeusza Kościuszki; „W sieci intryg” - TEATR ALTO, ZS nr 1; „Catfish” - TEATR ABSTRAKT, ZS nr 2 im. Jana Długosza; „Hejterzy” - Grupa Teatralna z ZS nr 3 im. Mikołaja Kopernika; „Echo cze-

kania” - TEATR ŻYCIEM PISANY, KLO i Technikum SPSK; „W sieci życia” - TEATR MASKA, Zespół Szkół Specjalnych; „Motorek” - TEATR MANDARYNKA, Wieluński Dom Kultury.

Inicjatorką i organizatorką wydarzenia z ramienia Zespołu Szkół nr 2 jest Maria Wardęga, nauczyciel ZS nr 2 w Wieluniu, która jest także reżyserką i scenarzystką spektakli. Wiele z nich prezentowano chociażby w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej, gdzie pod jej kierunkiem działała grupa teatralna „wpół do czwartej”. Współorganizatorem wydarzenia byli: Wieluński Dom Kultury i Starostwo Powiatowe w Wieluniu. Nagrody laureatom wręczali burmistrz Paweł Okrasa oraz przewodnicząca Rady Miejskiej Justyna Godzling-Graczyk.

Za pasję, kreatywność i piękne spektakle młodzieży oraz opiekunom ich kół teatralnych w szkołach i placówkach oświatowych dziękowali Elżbieta Kalińska, dyrektor Wieluńskiego Domu Kultury i Dariusz Kowalczyk, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Wieluniu.

KRÓTKO

ZDUŃSKA WOLA

Seniorzy przegonili zimę

Należący do Osiedlowego Klubu Seniora w Zduńskiej Woli spotkali się przy zalewie Kępina. To nie stało się przypadkiem. Zgromadzili się, by przywitać wiosnę. Przy zalewie Kępina witanie wiosny wychodzi najlepiej. Jest woda, dużo zieleni i odpowiednie warunki do takich spotkań. Właśnie dlatego należący do działającego przy Domu Kultury „Loka-

tor” klubu seniora znów zdecydowali, że właśnie w tym miejscu chcą pożegnać zimę i przywitać wiosnę. Właśnie tak się stało. Oczywiście, nie mogło zabraknąć Marzanny. Podczas spotkania zapłonęło ognisko, na którym smażono kielbaski i kaszanki. Nie zabrakło muzyki, śpiewu, tańców i wielu pamiątkowych zdjęć. Włodzimierz Rychliński



FOT. WŁODZIMIERZ RYCHLIŃSKI

ZDJĘCIE TYGODNIA



FOT. PAWEŁ GOŁĄB

Pierwsze bociany wróciły do gniazd w naszym regionie. Bociany wracają do Polski wraz z nadejściem wiosny, najczęściej od połowy marca do początku kwietnia. Zazwyczaj jako pierwsze przylatują samce, które zajmują i przygotowują gniazda, a kilka dni później dołączają samice. Powrót bocianów jest w Polsce symbolem końca zimy i początkiem nowego sezonu przyrodniczego. Paweł Gołąb

Posypały się nagrody dla sołtysów



Wręczono odznaki „Zasłużony dla rolnictwa”

Dariusz Piekarczyk
Powiat sieradzki

Okolo 150 osób, w tym ponad 90 sołtysów, zawitało do sali C Starostwa Powiatowego w Sieradzu, aby wziąć udział w wyjątkowym wydarzeniu. Był to Dzień Sołtysa powiatu sieradzkiego.

Wziął w nim udział między innymi Adam Nowak, wice-minister rolnictwa, starosta sieradzki Mariusz Bądzior, wicestarosta Konrad Wilczyński oraz przewodniczący Rady Powiatu Sieradzkiego Michał Wzgarda.

Podczas spotkania wręczono odznaki „Zasłużony

dla rolnictwa”. Otrzymali je:

- Halina Sosin z gminy Złoczew, która od około 30 lat prowadzi wraz z mężem gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 20 hektarów;

- Henryk Złoty - od ponad 35 lat prowadzi gospodarstwo

rolne o powierzchni ponad 15 hektarów;

- Stanisław Kołodziejczyk - sołtys sołectwa Tubądzin;

- Dariusz Frycze - sołtys wsi Małków;

- Dariusz Piekarski - sołtys Zielęcina.

Każdy z sołtysów otrzymał list gratulacyjny.

Zderzenie dwóch ciężarówek

Dariusz Piekarczyk
Powiat sieradzki

Do zderzenia dwóch aut ciężarowych doszło na S8 w kierunku na Wrocław, na wysokości Paprotni. Na szczęście nie było poszkodowanych.

Jak informuje oficer prasowy st. kpt. Łukasz Aleksandrowicz z Państwowej Straży Pożarnej w Zduńskiej Woli, zde-

rżyły się dwa auta ciężarowe. Droga przez pewien czas była całkowicie zablokowana. Ruch pojazdów w stronę Wrocławia możliwy był jednym pasem.

Na miejsce wysłano trzy zastępy z JRG PSP w Zduńskiej Woli oraz OSP (Zduńska Wola, Marzenin). Działania strażaków ograniczyły się do zabezpieczenia miejsca zdarzenia. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych, kierowcy obu pojazdów odmówili udzielenia kwalifikowanej pierwszej pomocy.



Do zderzenia dwóch samochodów ciężarowych doszło na S8. Droga była całkowicie zablokowana

REKLAMA

0011488230

Z WŁASNEGO UBOJU, OD LOKALNYCH ROLNIKÓW

www.zlotex.com.pl

WIELKANOCNE PROMOCJE

**KIEŁBASA BIAŁA
PARZONA**

~~24,60~~ **21,90 zł/kg**
najniższa cena z ostatnich 30 dni - 24,60 zł/1 kg

**KIEŁBASA
ZŁOCZEWSKA**

~~35,50~~ **32,90 zł/kg**
najniższa cena z ostatnich 30 dni - 35,50 zł/1 kg

SZYNKA POLSKA

~~37,50~~ **34,90 zł/kg**
najniższa cena z ostatnich 30 dni - 37,50 zł/1 kg

SCHAB BEZ KOŚCI

~~23,90~~ **21,90 zł/kg**
najniższa cena z ostatnich 30 dni - 23,90 zł/1 kg

SZYNKA BEZ KOŚCI

~~22,90~~ **20,90 zł/kg**
najniższa cena z ostatnich 30 dni - 22,90 zł/1 kg



Zapraszamy do naszych placówek:

**SKLEPY FIRMOWE
SIERADZ**

- ul. Krakowskie Przedmieście 1, tel. 603660400
- ul. Broniewskiego 13b, tel. 609770400
- ul. Bohaterów Września 6d, tel. 609601700
- ul. Jagiellońska 13, tel. 663443011

WIELUŃ

- ul. Ślaska 30, tel. 607440400
- os. Stare Sady 14c, tel. 607600303
- os. Wyszyńskiego 40, tel. 438438344

ZŁOCZEW

- ul. Szeroka 6, tel. 603560500
- ul. Opłotki 6, tel. 607109409

LUTUTÓW

- ul. Rynek 9, tel. 605102101

KŁONOWA

- ul. Ks. J. Dalaka 4, tel. 605400440

BŁASZKI

- ul. Sieradzka 2a, 438290739

DZIAŁOSZYN

- ul. Ogrodowa 11, tel. 609502100

BURZENIN

- ul. Rynek 1, tel. 603609300

BRZEŹNIO

- ul. Wspólna 30, tel. 609750700

BRĄSZEWICE

- ul. Parkowa 4, tel. 607410601

SIEMKOWICE

- Plac Wolności 3, tel. 603401601

OSJAKÓW

- ul. Targowa 9, tel. 607609109

CZARNOŻYŁY

- Czarnożyły 2, tel. 665400406

CZASTARY

- ul. Wolności 29, tel. 607109309

WIDAWA

- ul. Wieluńska 9, tel. 609860660

ZDUŃSKA WOLA

- ul. Getta Żydowskiego 8, tel. 603252911

- ul. Osmolińska 4, Bazar Osmolin, tel. 601415333

BOLESŁAWIEC

- ul. Piłsudskiego 4, tel. 603306411

Wierni ruszają na Ekstremalną Drogę Krzyżową

Marcin Stadnicki
Wieluń

Już dziś wierni po raz kolejny wyruszą w Ekstremalną Drogę Krzyżową z Wielunia do Praszki. Do wyboru mają w tym roku trzy trasy.

Dzisiaj z Wielunia do Praszki wyruszy Ekstremalna Droga Krzyżowa. Wierni tradycyjnie już pokonają dystans w ciszy, skupieniu i modlitwie. W tym roku do wyboru mają aż trzy

trasy. Tradycyjnie już będzie można wyruszyć w około 40-kilometrową drogę trasami bł. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i św. Jana Pawła II z Wielunia do Praszki albo trzecią trasą - bł. Księdza Jerzego Popiełuszki, której finał będzie miał miejsce w grocie u ojców franciszkanów w Wieluniu.

Uczestnicy Ekstremalnej Drogi Krzyżowej wyruszą w trasę po mszy świętej w kościele św. Józefa, która rozpocznie się o godz. 20.



27 marca wierni wezmą udział w Ekstremalnej Drodze Krzyżowej

Marcin Stadnicki
Wieluń

W Szkole Podstawowej nr 4 w Wieluniu uroczyste podsumowano dwudziestą czwartą już edycję Międzypowiatowego Konkursu Języka Angielskiego. Spośród 90 uczniów z 17 szkół z terenu czterech powiatów najlepsi okazali się Szymon Chudzik i Julia Wąsowska ze SP nr 4 i SP nr 2 w Wieluniu.

Za nami XXIV Międzypowiatowy Konkurs Języka Angielskiego, który odbył się w Szkole Podstawowej nr 4 im. Królowej Jadwigi w Wieluniu. W konkursie udział wzięło 90 uczniów z 17 szkół podstawowych z terenu czterech powiatów: wieluńskiego, sieradzkiego, pączęńskiego i wierszowskiego. Uczestnicy rywalizowali na dwóch poziomach: zaawansowanym i średniozaawansowanym.

- Celem konkursu było sprawdzenie umiejętności językowych uczniów, motywowanie ich do dalszej nauki oraz rozwijanie kompetencji



Za nami XXIV Międzypowiatowy Konkurs Języka Angielskiego, który odbył się w Szkole Podstawowej nr 4 im. Królowej Jadwigi w Wieluniu

w zakresie gramatyki, czytania ze zrozumieniem, słownictwa i reakcji językowych - informuje Filomena Adamczyk, nauczycielka języka angielskiego w Szkole Podstawowej nr 4 w Wieluniu.

Na poziomie zaawansowanym najlepszy okazał się reprezentant gospodarzy turnieju, czyli SP nr 4 w Wieluniu, Szymon Chudzik. Na poziomie średniozaawansowanym z kolei najlepsza była Julia Wąsowska ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Wieluniu.

LAUREACI XXIV MIĘDZYPOWIATOWEGO KONKURSU JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Poziom zaawansowany:

1. Szymon Chudzik - SP nr 4 w Wieluniu,
2. Igor Gajda - SP nr 5 w Wieluniu,
3. Vicky Kapielska - SPSK w Wieluniu,
4. Franciszek Halamus - SP w Czarnobylach,
5. Lena Januszkiewicz - SP nr 4 w Sieradzu,
6. Jagoda Kowalczyk - SP nr 4 w Sieradzu,
7. Zofia Jankowska - SP w Bieńdżicach
8. Jakub Pobudejski - SP nr 4 w Wieluniu,
9. Eryk Russ - SP w Działoszynie,
10. Lena Matyja - SP w Lututowie.

Poziom średniozaawansowany:

1. Julia Wąsowska - SP nr 2 w Wieluniu,
2. Nina Caban - SP w Wierzchlesie,
3. Hanna Szneka - SP nr 4 w Wieluniu,
3. Dawid Koniarczyk - SP w Białej,
4. Kacper Owczarek - SP nr 4 w Sieradzu,
5. Lena Gawlak - SP w Rudzie,
6. Amelia Rogalska - SP nr 4 w Sieradzu,
6. Kaja Wałęcka - SP nr 4 w Sieradzu,
7. Wiktoria Mak-Putas - SP w Lututowie,
7. Hanna Fiuk - SP w Rudzie,
8. Adam Mikołajczyk - SP w Rudzie,
9. Maja Kałdońska - SP w Bieńdżicach,
10. Wojciech Gabrysiak - SP w Kurowie.

REKLAMA

NPP.6722.3.2025

Wieluń, dnia 27 marca 2026 r.



GMINA WIELUŃ

OGŁOSZENIE BURMISTRZA WIELUNIA

w sprawie rozpoczęcia konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania dla wybranego terenu przy ulicy Kijak w Wieluniu

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2025 r. poz. 527, 1543, 1688) oraz uchwały nr XXI/272/25 Rady Miejskiej w Wieluniu z dnia 28 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranego terenu przy ulicy Kijak w Wieluniu, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranego terenu przy ulicy Kijak w Wieluniu.

Konsultacje społeczne będą przeprowadzone w terminie od 27 marca 2026 r. do 24 kwietnia 2026 r. i obejmą:

- 1) zbieranie uwag do ww. projektu miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko przyrodnicze w terminie od 27 marca 2026 r. do 24 kwietnia 2026 r.;
- 2) spotkanie otwarte za pomocą środków porozumiewania się na odległość dostępnych pod adresem: <https://panel.isesja.pl/rooms/mar-ty-j-rwm/join> w terminie 7 kwietnia 2026 r. od godz. 15.30 do godz. 16.00;
- 3) ankietę w postaci elektronicznej, dostępną na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wieluniu: bip.um.wielun.pl/Zagospodarowanie-przestrzenne/Procedury-planistyczne-po-23-wrzesnia-2023-r <https://www.bip.um.wielun.pl/bipkod/41631428>, a także w Systemie Informacji Przestrzennej: https://sip.gison.pl/wielun_wielun lub ankietę w postaci papierowej dostępną w siedzibie Urzędu w terminie od 27 marca 2026 r. do 24 kwietnia 2026 r.

Z projektem miejscowego planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wieluniu: bip.um.wielun.pl/Zagospodarowanie-przestrzenne/Procedury-planistyczne-po-23-wrzesnia-2023-r <https://www.bip.um.wielun.pl/bipkod/41631333>, a także w Systemie Informacji Przestrzennej: https://sip.gison.pl/wielun_wielun oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wieluniu, Plac Kazimierza Wielkiego 2, 98-300 Wieluń, w holu budynku, w godz. pracy urzędu.

„Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Wielunia. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie www.bip.um.wielun.pl w zakładce ochrona danych osobowych”

Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu miejscowego planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko przyrodnicze **jedynie przy użyciu wzoru formularza** - pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. 2023 r., poz. 2509), dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wieluniu: bip.um.wielun.pl/Zagospodarowanie-przestrzenne/Procedury-planistyczne-po-23-wrzesnia-2023-r.

<https://www.bip.um.wielun.pl/bipkod/41631333>, a także w Systemie Informacji Przestrzennej: https://sip.gison.pl/wielun_wielun.

Uwagi mogą być zgłoszone na ww. formularzu w postaci papierowej na adres Urzędu Miejskiego w Wieluniu, Plac Kazimierza Wielkiego 2, 98-300 Wieluń, pokój nr 1, lub w formie dokumentu elektronicznego opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności elektronicznej skrzynki podawczej e-Doręczenia: **AE:PL-45508-18107-CTJCW-20**.

Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy, tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy, tj. adres lub numer działki i obręb ewidencyjny. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności wnioski:

- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych Wnioskodawcy,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku wniosku w postaci papierowej,
- nieopatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym w przypadku uwagi w formie dokumentu elektronicznego

pozostawione zostaną bez rozpatrzenia.

Ankietę uzupełnioną elektronicznie należy wysłać na adres: sekretariat@um.wielun.pl.

BURMISTRZ WIELUNIA
Paweł Okrasa

REKLAMA

001149924

Informacja o konsultacjach społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Skomlin oraz projektu uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Skomlin

Wójt Gminy Skomlin zaprasza do udziału w konsultacjach społecznych dotyczących procesu rewitalizacji w Gminie Skomlin.

Termin rozpoczęcia konsultacji: 27 marca 2026 r.

Termin zakończenia konsultacji: 30 kwietnia 2026 r.

Szczegóły dotyczące form prowadzonych konsultacji oraz sposobów składania uwag i sugestii do konsultowanych dokumentów znajdują się na stronie internetowej Gminy Skomlin <https://www.skomlin.pl/> a także w Biuletynie Informacji Publicznej <https://www.bip.skomlin.akcesnet.net/> w zakładce „Aktualności”, jak również dostępne są w siedzibie Urzędu Gminy Skomlin, pokój nr 8 (ul. Trojanowskiego 1, 98-346 Skomlin) w godzinach pracy urzędu.

Wszelkie pytania dotyczące konsultacji i procesu rewitalizacji w Skomlinie prosimy kierować pod nr tel. 43 67 67 036 oraz adres e-mail: sekretariat@skomlin.pl

Serdecznie zachęcamy do udziału w konsultacjach społecznych!

Wójt Gminy Skomlin

REKLAMA

001149927



CENTRALA NASIENNA Sp. z o.o. w Sieradzu

Sieradz, tel. 43 827-13-31, 43 822-43-57

Łask, tel. 43 675 22 09, 43 823-83-47, 664-143-229

e-mail: centralanasiennasp.zoo@wp.pl

www.nasionasieradz.pl

WIOSNA 2026

SADZENIAKI ZIEMNIAKA

Bielik, Impresja, Natalia, Lenka,
Werbena, Surmia, Denar, Catania
WINETA, JUREK, IGNACY

**STRĄCZKOWE, ZBOŻA JARE, KUKURYDZA,
TRAWY I MIESZANKI TRAW.**

KONKURENCYJNE CENY!!!

ZAPRASZAMY!!!

Sieradz lubię - wieści z miasta

Sieradz z dofinansowaniem na rozbudowę ul. Roweckiego-Grota

Miasto Sieradz pozyskało 944 tys. zł dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (edycja 2026) na realizację inwestycji pn. „Rozbudowa ul. Stefana Roweckiego-Grota w Sieradzu”. Przyznana kwota stanowi 50 procent wydatków zaplanowanych na 2026 rok

Inwestycja będzie realizowana w cyklu dwuletnim, w latach 2026–2027. Rozpoczęcie

prac planowane jest w pierwszej połowie 2026 roku. Zadanie obejmuje kompleksową przebudowę jednego z ważnych odcinków układu komunikacyjnego miasta, co znacząco wpłynie na poprawę komfortu i bezpieczeństwa użytkowników drogi.

W ramach projektu przewidziano rozbudowę ulicy gen. Stefana Roweckiego-Grota na odcinku 242 metrów. Zakres prac obejmuje także budowę i przebudowę

wę chodników, co poprawi warunki dla pieszych, oraz realizację nowych miejsc parkingowych i zatok postojowych. W obrębie trzech projektowanych parkingów powstanie łącznie 116 miejsc postojowych, w tym 8 przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami.

Inwestycja zakłada również budowę i przebudowę zjazdów na sąsiednie działki, co usprawni komunikację lokalną, a także modernizację



infrastruktury technicznej – kanalizacji deszczowej oraz oświetlenia ulicznego.

Realizacja zadania wpłynie na konsekwentnie

prowadzoną politykę rozwoju infrastruktury drogowej w Sieradzu. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu możliwe będzie przeprowadzenie

inwestycji o istotnym znaczeniu dla mieszkańców oraz poprawa jakości przestrzeni publicznej w tej części miasta.



Zielone place zabaw

Na 13 placach zabaw posadzono łącznie 64 drzewa, które w najbliższych latach będą pełnić ważną funkcję przyrodniczą, estetyczną oraz społeczną.

Nowe nasadzenia obejmują starannie dobrane gatunki drzew, dostosowane do warunków miejskich oraz potrzeb użytkowników tych przestrzeni. Wśród nich znalazło się 56 surmii bignonii, 3 wierzb kruche oraz 5 lip drobnolistnych. Każdy z tych gatunków charakteryzuje się innymi właściwościami, które wspólnie przyczyniają się do poprawy jakości przestrzeni rekreacyjnej.

Sadzonki o wysokości około 180 cm zostały odpowiednio przygotowane do dalszego wzrostu. Każde

drzewo zostało zabezpieczone poprzez opalikowanie, co zwiększa jego stabilność oraz chroni przed uszkodzeniami mechanicznymi. Dzięki temu młode rośliny mają większe szanse na prawidłowe ukorzenienie się i zdrowy rozwój.

Realizacja nasadzeń na placach zabaw to inwestycja w przyszłość i jakość życia mieszkańców. Drzewa nie tylko poprawiają estetykę otoczenia, ale przede wszystkim wpłyną na komfort użytkowania tych miejsc – zapewnią cień w upalne dni, obniżą temperaturę otoczenia oraz przyczynią się do poprawy jakości powietrza. To szczególnie istotne w kontekście zmieniającego się klimatu i rosnącej liczby gorących dni w sezonie letnim.

Place zabaw, na których zrealizowano nowe nasadzenia drzew:

- Plac zabaw, ul. Szkolna
- Plac zabaw, ul. Wł. Sikorskiego
- Plac zabaw, ul. Kręta / Wiejska
- Plac zabaw, ul. Armii Krajowej
- Plac zabaw, ul. Grodzka
- Plac zabaw, ul. S. Wyspiańskiego
- Plac zabaw, ul. Szlachecka
- Plac zabaw, ul. Wierzbowa
- Otwarta Strefa Aktywności (OSA), ul. Zielona
- Plac zabaw, ul. Jagiellońska
- Plac zabaw, ul. Nowowiejskiego
- Plac zabaw, ul. Zagłoby
- Plac zabaw, ul. S. Wyspiańskiego

Joga dla seniorów



Rada Seniorów, Miasto Sieradz oraz MOSiR Sieradz zaprasza seniorów do udziału w zajęciach jogi, które łączą łagodną aktywność fizyczną z relaksem i poprawą samopoczucia. Zajęcia są dostosowane do możliwości uczestników i prowadzone w spokojnym, przyjaznym tempie.

Zajęcia odbywać się będą w każdy czwartek kwietnia 2026 roku:

9 kwietnia, 16 kwietnia, 23 kwietnia, 30 kwietnia
Godziny: **15:00 – 17:00**

Miejsce: **Hala sportowa MOSiR, ul. Łokietka 55 w Sieradzu**

Informacje organizacyjne

Liczba uczestników: maksymalnie 15 osób. Udział w zajęciach wymaga wcześniejszego zapisu. Zapisy prowadzi MOSiR Sieradz – Dział Sportu i Rekreacji. Rejestracja odbywa się telefonicznie: tel. 43 822 38 82.

Aby dać szansę uczestnictwa w zajęciach jak największej liczbie seniorów, zapisy będą przyjmowane co tydzień, na pojedyncze zajęcia.

Informacje i zapisy: 43 822 38 82 (Dział Sportu i Rekreacji MOSiR Sieradz).

Sieradz planuje modernizację Orlika przy Szkole Podstawowej nr 4

Urząd Miasta Sieradza przygotowuje dokumentację niezbędną do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach Programu modernizacji kompleksów sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012” (edycja 2026). Projekt zakłada kompleksową modernizację obiektu sportowego przy Szkole Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej w Sieradzu.

Planowane zadanie obejmuje przede wszystkim wymianę nawierzchni boiska, podwyższenie ogrodzenia oraz poprawę standardów technicznych całego kompleksu. Kluczowym celem inwestycji jest zwiększenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży

korzystających z obiektu, a także podniesienie komfortu jego użytkowania.

Szacunkowa wartość przedsięwzięcia wynosi około 1 mln zł. Miasto liczy na po-

zyskanie środków zewnętrznych, które umożliwią realizację inwestycji w najbliższym czasie.

– Modernizacja Orlika przy Szkole Podstawowej nr



4 to ważny krok w kierunku poprawy infrastruktury sportowej w naszym mieście. Zależy nam na tym, aby młodzi mieszkańcy Sieradza mieli dostęp do nowoczesnych i przede wszystkim bezpiecznych miejsc do aktywności fizycznej. Dlatego konsekwentnie sięgamy po środki zewnętrzne, które pozwalają realizować takie zadania – podkreśla prezydent Sieradza Paweł Osiewała.

Przypomnijmy, że do 2027 r., za blisko 43 mln zł, na terenie miasta powstaną nowe obiekty sportowe, a także zostaną zmodernizowane te już istniejące.

Od 2025 r. realizowana jest budowa i przebudowa

infrastruktury sportowej. Inwestycje podzielone są na cztery części, z których każda dotyczy konkretnego zakresu i miejsca prac:

- część 1: przebudowa i modernizacja sali gimnastycznej wraz z rozbudową budynku MOSiR w Sieradzu o zaplecze magazynowe,
- część 2: budowa hali do tenisa i squasha na terenie MOSiR w Sieradzu,
- część 3: rozbudowa i przebudowa istniejącego kompleksu sportowego przy Szkole Podstawowej nr 10 im. Bolesława Zwolińskiego w Sieradzu,
- część 4: budowa kompleksu sportowego przy budynku „B” Szkoły Podstawowej nr 1 w Sieradzu.

REKLAMA

0011499924

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

Burmistrz Miasta i Gminy Osjaków

informuje, że podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy, tj. 2 m² działki nr 225/1 położonej w obrębie Osjaków. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni, licząc od dnia 27 marca 2026 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta i Gminy Osjaków oraz zamieszczeniu na stronach internetowych Urzędu.

Burmistrz
/-/ Renata Kostrzycka

REKLAMA

0011500177

NPP.6220.8.2025

Wieluń, dnia 26 marca 2026 roku



OBWIESZCZENIE BURMISTRZA WIELUNIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) w związku z art. 74 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam, że w dniu 26 marca 2026 r. została wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa 6 typowych silosów magazynowych i jednej płyty fundamentowej na działce geodezyjnej numer 151/23 na terenie Spółki przy ul. Fabrycznej 10 w Wieluniu.

Zainteresowane strony mogą zapoznać się z jej treścią w Wydziale Nieruchomości i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Wieluniu w pokoju nr 41 (budynek w parku) w godzinach urzędowania (pn.-pt. 7³⁰-14⁰⁰).

W przypadku odwołania od niniejszej decyzji strony postępowania mogą je wnosić w terminie od 27.03.2026 r. do 10.04.2026 r. do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Sieradzu za pośrednictwem Burmistrza Wielunia.

BURMISTRZ WIELUNIA
(-) Paweł Okrasa

REKLAMA

0011499764

NPP.6722.1.2026

Wieluń, dnia 27 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA WIELUNIA w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu Starego Miasta w Wieluniu

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.), oraz na podstawie art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 2 i 3 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Wieluniu uchwały Nr XXIX/375/26 z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu Starego Miasta w Wieluniu oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski w terminie od dnia 27 marca 2026 r. do dnia 24 kwietnia 2026 r. Wnioski należy składać do Burmistrza Wielunia wyłącznie na formularzu zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wieluniu w zakładce „Zagospodarowanie Przestrzenne”/„Procedury planistyczne po 23 września 2023 r.” (pod adresem <https://www.bip.um.wielun.pl/bipkod/33488675>).

Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wnioski składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej opatrzonej podpisem odręcznym lub elektronicznej opatrzonej kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności elektronicznej skrzynki podawczej e-Doręczenia: AE:PL-45508-18107-CTJCW-20 na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wnioski składane w postaci papierowej należy składać na adres Urzędu Miejskiego w Wieluniu, plac Kazimierza Wielkiego 1, 98-300 Wieluń, pokój nr 1.

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Wielunia.

Wnioski niespełniające wymogów formalnych, w szczególności wnioski:

- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych Wnioskodawcy,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku wniosku w postaci papierowej,
- nieopatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym w przypadku wniosku w postaci elektronicznej pozostawione zostaną bez rozpatrzenia.

BURMISTRZ WIELUNIA
(-) Paweł Okrasa

„Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Wielunia. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie www.bip.um.wielun.pl w zakładce ochrona danych osobowych”

Trwa budowa ulicy Paderewskiego



FOT. UM ZDUŃSKA WOLA

To pierwszy etap budowy ulicy Ignacego Jana Paderewskiego w Zduńskiej Woli

Włodzimierz Rychliński
Zduńska Wola

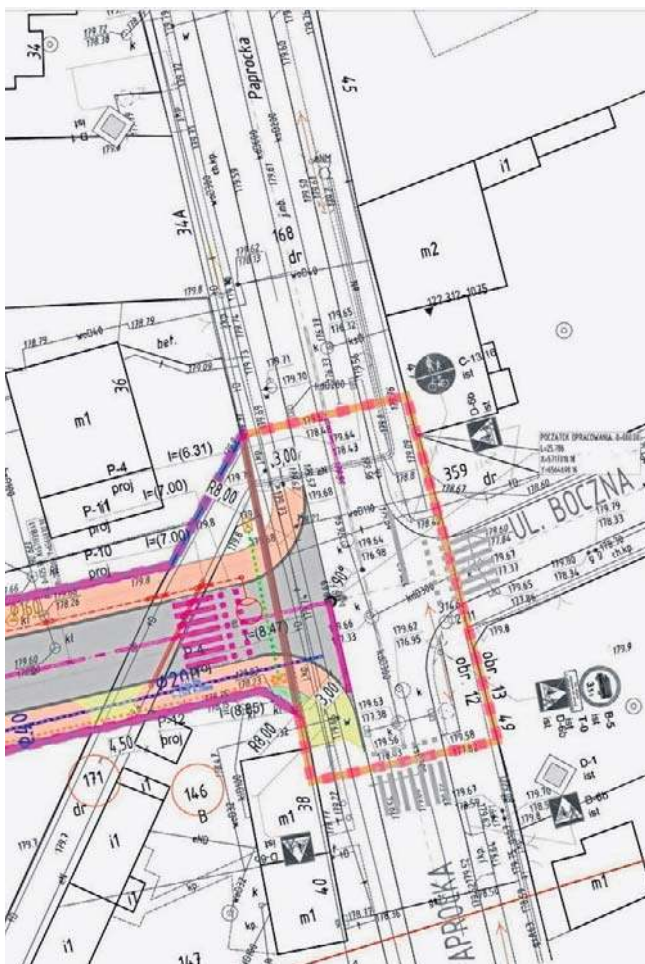
Pierwszy etap prac to wytyczenie wjazdu z ulicy Paprockiej na wysokości skrzyżowania z ulicą Boczna. Docelowo powstanie tam nowa ulica, która będzie prowadzić na teren osiedla Południe w Zduńskiej Woli.

Obecnie przy ul. Paprockiej na wysokości skrzyżowania z ulicą Boczna trwają prace, które pozwolą na włączenie nowego pasa drogowego po zachodniej stronie powiatowej drogi. W ten sposób zostanie utworzona możliwość dojazdu

na teren otwierającego się na inwestycje osiedla Południe od strony ulicy Paprockiej.

Utworzenie wjazdu z ulicy Paprockiej umożliwi inwestorom dojazd na plac budowy. To pierwszy etap budowy ulicy Ignacego Jana Paderewskiego.

Wytyczenie wjazdu powstaje na podstawie dokumentacji opracowanej w 2022 roku. Obejmuje budowę dróg na terenie powstającego nowego osiedla mieszkaniowego. W rejonie ulic Jana Matejki oraz Elizy Orzeszkowej i Mieczysława Karłowicza planowana jest budowa nowych bloków mieszkalnych.



FOT. UM ZDUŃSKA WOLA

Obecnie przy ul. Paprockiej na wysokości skrzyżowania z ulicą Boczna trwają prace

50-latka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 37-latce. Obie trafiły do szpitala

Włodzimierz Rychliński
Marcelin

Dwie kobiety zostały poszkodowane wskutek wypadku, do którego doszło w Marcelinie w gminie Szadek.

W środę w miejscowości Marcelin (gm. Szadek) doszło do wypadku drogowego. 50-latkierka kierująca Dacją Logan nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącej 37-latce, która kierowała samochodem Hyundai i40.

Obie kobiety zostały przewożone do szpitala. Na miejscu policjanci z udziałem



FOT. KPP ZDUŃSKA WOLA

Dwie kobiety zostały ranne po zderzeniu aut w powiecie zduńskowolskim

tem technika kryminalistyki prowadzili czynności pod kątem spowodowania wypadku. - Apelujemy: na drodze myśli, stosuj się do przepisów

ruchu drogowego, za kierownicę wsiadaj trzeźwy i wypoczęty - przestrzegaj funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Zduńskiej Woli.

REKLAMA

0011498498

Wójt Gminy Buczek

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Buczku oraz na stronie internetowej urzędu został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży, stanowiącej własność gminy w miejscowości Sowińce, oznaczonej numerem ewidencyjnym 126/1 o powierzchni 0,2071 ha.

Szczegółowe informacje o sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Gminy w Buczku, pokój 27 lub nr telefonu 43 825 00 03.

REKLAMA

0011497316

WÓJT GMINY BUCZEK

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Buczku oraz na stronie internetowej urzędu został wywieszony wykaz o przeznaczeniu lokalu do dzierżawy na okres do 3 lat w miejscowości Buczek, ul. Główna 20B.

Wyścig z czasem o zdrowie pani Agnieszki

Paweł Gołąb
Poddebice

Dramatyczne chwile przeżywa rodzina pochodzącej z Uniejowa pani Agnieszki, dziś mieszkanki Poddebic. Po pęknięciu tętniaka i ciężkich powikłaniach jej życie zmieniło się w walkę o każdy dzień. Bliscy apelują o pomoc – czas ma kluczowe znaczenie przed kolejną operacją.

17 stycznia życie pani Agnieszki zatrzymało się w jednej chwili. Wszystko zaczęło się od nagłego, potężnego bólu głowy. Wezwane pogotowie nie pozostawiło złudzeń – doszło do pęknięcia tętniaka. Konieczna była natychmiastowa operacja ratująca życie.

Podczas szczegółowych badań lekarze odkryli jednak coś jeszcze – drugiego tętniaka, znajdującego się po lewej stronie. Ze względu na bardzo zły stan pacjentki nie było możliwości przeprowadzenia kolejnego zabiegu. Jak podkreślają bliscy, ta druga „bomba” wciąż stanowi śmiertelne zagrożenie.

Niestety, kilka dni po operacji pojawiły się poważne powikłania. W ósmej dobie doszło do niedokrwienia mózgu oraz



Pęknięty tętniak, udar i druga „tykająca bomba” – z tym boryka się mieszkanka Poddebic

udar. Kobieta straciła sprawność lewej strony ciała – nie porusza ręką ani nogą. Dodatkowo zdiagnozowano zakrzepicę żył głębokich.

Dziś pani Agnieszka wymaga całodobowej opieki. Nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować – potrzebuje pomocy przy każdej, nawet najprostszej czynności. Jeszcze niedawno była osobą pełną siły i determinacji. Samodzielnie wychowywała dwoje dzieci, a wcześniej wygrała walkę z no-



wotworem szyjki macicy. Przez lata była filarem swojej rodziny. – Choroba złamała mamę nie tylko fizycznie, ale i psychicznie – mówią jej bliscy. – Nie potrafi pogodzić się z tym, co się wydarzyło. Potrzebuje nie tylko intensywnej rehabilitacji, ale także wsparcia psychologicznego, by odzyskać wiarę i siłę do walki.

Lekarze nie mają wątpliwości – kluczowa jest teraz intensywna rehabilitacja. To ona może pomóc kobiecie odzys-



kać sprawność i przygotować organizm do drugiej operacji tętniaka. Czas odgrywa tu ogromną rolę – zabieg musi zostać przeprowadzony, zanim dojdzie do kolejnego pęknięcia.

Rodzina robi wszystko, co w jej mocy, jednak koszty leczenia, specjalistycznej opieki i rehabilitacji znacznie przekraczają ich możliwości finansowe. Pani Agnieszka przez długi czas nie będzie mogła wrócić do pracy, a wydatki rosną z dnia na dzień.

Kuszenie ósmoklasistów

Paweł Gołąb
Poddebice

Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Poddebicach zaprosiło ósmoklasistów na Dzień Otwarty. Była to doskonała okazja, aby poznać szkołę, jej ofertę oraz atmosferę panującą wśród uczniów i nauczycieli. Na odwiedzających czekało wiele atrakcji i aktywności.

W programie wydarzenia znalazły się quizy i zagadki, szkolna gra terenowa oraz rozmowy z uczniami i nauczycielami. Uczestnicy mogli bliżej poznać ofertę edukacyjną liceum oraz zobaczyć szkołę od środka.

Podczas Dnia Otwartego w Liceum Ogólnokształcącym w Poddebicach rozstrzygnięto także konkurs Mistrz z Ósmej Klasy.



W programie wydarzenia znalazły się quizy i zagadki



Dzień Otwarty w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Poddebicach

REKLAMA

0011499261

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Zduńska Wola wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (w brzmieniu sprzed wejścia w życie nowelizacji w dniu 24 września 2023 r. - Dz. U. z 2023 r. poz. 977, 1506, 1597), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) w związku z uchwałą nr LXVIII/985/23 z dnia 27 kwietnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Zduńska Wola obejmującego obszar w rejonie ulicy Wrzossowej

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Zduńska Wola obejmującego obszar w rejonie ulicy Wrzossowej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **7-27 kwietnia 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zduńska Wola, ul. Stefana Żłotnickiego 12, Biuro Gospodarki Przestrzennej (budynek nr 2), w dniach: pon. w godz. 8.00-16.00, wt.-czw. w godz. 8.00-15.00 oraz pt. w godz. 8.00-14.00, • na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zduńska Wola pod adresem <https://bip.zdunskawola.pl/artykuly/495/projekty-planow-miejscowych>.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozpocznie się **o godz. 11.00 w dniu 17 kwietnia 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zduńska Wola, ul. Stefana Żłotnickiego 12 (budynek nr 1), pokój 101 (gabinet radnego).

Zgodnie z art. 8c i 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi i wnioski.

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi do ww. planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko **w terminie 14 dni od dnia zakończenia okresu wyłożenia projektu planu, tj. do 11 maja 2026 r.**

Wnioski/uwagi mogą być wnoszone do Prezydenta Miasta Zduńska Wola w formie papierowej na adres: ul. Stefana Żłotnickiego 12, 98-220 Zduńska Wola, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w szczególności pocztą elektroniczną na adres: urzad_miasta@zdunskawola.pl, ePUAP: /mzdwola/SkrytkaESP, e-Doręczenia: AE:PL-97346-30070-EVBBT-19, formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zduńska Wola, ewentualnie ustnie do protokołu. Wnoszący zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku/uwagi oraz adres albo oznaczenie nieruchomości, której wniosek/uwaga dotyczy.

Przedłożone wnioski/uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Prezydenta Miasta Zduńska Wola, złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Informację związaną z przetwarzaniem danych osobowych zamieszczono w Obwieszczeniu w BIP Urzędu Miasta Zduńska Wola i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zduńska Wola, a także na stronie BIP pod adresem: <https://bip.zdunskawola.pl/artykul/500/10059/klauzula-informacyjna>.

PREZYDENT MIASTA
Konrad Pokora

REKLAMA

0011499190

Pajęczno, dnia 27 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE Burmistrza Pajęcza

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2023 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Pajęcznie Uchwały nr 182/XX/26 z dnia 24 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów Gminy Pajęczno.

Zainteresowani mogą składać **wnioski** dotyczące PLANU.

Wnioski należy składać na piśmie na adres: Urząd Miejski w Pajęcznie, ul. Parkowa 8/12, 98-330 Pajęczno, lub w postaci elektronicznej, szczególnie za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: um@pajeczno.pl lub przez platformę e-Doręczenia w terminie **do dnia 20 kwietnia 2026 r.**

Na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 11, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 3 w związku z art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, 1881, 1940 i 1535) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów Gminy Pajęczno.

Zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pajęcznie i zgłaszać wnioski dotyczące ww. postępowania.

Zgodnie z art. 40 ustawy z 3 października 2008 r., wnioski mogą być wnoszone na piśmie na adres: Urząd Miejski w Pajęcznie, ul. Parkowa 8/12, 98-330 Pajęczno, lub w postaci elektronicznej, za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: um@pajeczno.pl lub przez platformę e-Doręczenia w terminie **do dnia 20 kwietnia 2026 r.**

Wnioski do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko należy kierować do Burmistrza Pajęcza **wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO”**. Formularz dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pajęcznie: <https://www.e-bip.pl/Start/76/InformationModule/1481/826023> oraz w pok. 101 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pajęcznie.

Wnioski powinny zawierać także oświadczenie (zgody) składającego, dotyczące przetwarzania i udostępniania danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2026/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Pajęcza.

Wnioski nie dotyczące zakresu planu oraz złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Burmistrz Pajęcza
mgr inż. Dariusz Tokarski

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się w Urzędzie Miejskim w Pajęcznie. Dane osobowe zawarte we wniosku będą przetwarzane dla potrzeb procedury sporządzania projektu planu.

Unia Skierniewice coraz bliżej awansu do II ligi. Warta Sieradz mierzy natomiast w trzecioligowe baraże

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Unia Skierniewice, która jest liderem drugoligowej tabeli ma już dziewięć punktów przewagi nad zajmującą drugie miejsce Wartą Poznań i 10 nad trzecią Olimpią Grudziądz.

W Skierniewicach spokojnie mogą rozpocząć mrożenie szampana. Tylko jakiś koszmarny zbieg okoliczności mógłby pozbawić zespół trenera Kamila Sochy historycznego awansu do II ligi. Do końca sezonu pozostało jeszcze 10 kolejek. W najbliższą niedzielę (29 marca) Skierniewiczanie czeka wyjazdowy pojedynek z Hutnikiem Kraków. Początek meczu na Suchych Stawach o godzinie 13. Jesienią Skierniewiczanie wygrali 2:0 (1:0). Hutnik ma 30 punktów u zajmuje w tabeli 11. miejsce. Na swoim obiekcie wygrał dotychczas sześć meczów o punkty, trzy zremisował i dwa przegrał. Unia (54 punkty)



Unię Skierniewice (niebieskie stroje) czeka w niedzielę wyjazdowy mecz z Hutnikiem Kraków

na wyjazdach dziewięciokrotnie była górą. Jedno spotkanie z jej udziałem zakończyło się remisem, a dwa porażką. Ciekawie także w III lidze. Warta Sieradz, po raz pierwszy w historii, ma ogromną szansę na grę w drugoligowych barażach, bo pierwsze miejsce będzie raczej bardzo trudno zająć. W niedzielę zmierzy się na sta-

dionie MOSiR ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, który prowadzi Mykoła Dremluk, były piłkarz Warty. GKS Bełchatów zmierzy się na wyjeździe ze słabo grającą wiosną Żabkovią Żabki, a Lechia Tomaszów Mazowiecki podejmuje z kolei GKS Włocławek. Widzew Łódź czeka z kolei pojedynek z solidnym zespołem z Troszyna.



Warta Sieradz (zielone stroje) zmierzy się w niedzielę na swoim boisku ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki

III LIGA (GRUPA 1.)

Plan 24. kolejki. Sobota (28 marca): Mława - Wasilków (godz. 15.30, wynik meczu z pierwszej rundy, 0:0), Olimpia Elbląg - Łomża (15.0:3), Wigry Suwałki - Broń Radom (17.0:2), Żabkovia - Bełchatów (16.6:3), Znicz Biała Piska - Jagiellonia II (14.0:0). **Niedziela (29 marca):** Lechia Tomaszów Mazowiecki - Włocławek (12.2:0), Warta Sieradz - Świt Nowy Dwór Mazowiecki (12.1:0), Widzew II - Troszyn (12.0:6). Na 15

kwietnia przełożono pojedynek Legia II - Wisła II Płock (16.2:0).

IV LIGA

Plan 21. kolejki. Sobota (28 marca): Stal Głowno - Zryw Wygoda (godz. 15, wynik meczu pierwszej rundy 3:1), Radomsko - Zjednoczeni Stryków (15.1:1), ŁKS III Łódź - Polonia Piotrków Trybunalski (11.1:4), MKP-Boruta Zgierz - Pelikan Łowicz (15.0:4), Stal Niewiadów - Sokół Aleksandrów (18.2:5), Ceramika

Opoczno - Omega Kleszczów (15.4:1), Mazovia Rawa Mazowiecka - Termy Poddebice (15.3:1). **Niedziela (29 marca):** Orkan Buczek - Kutno (14.2:0), Korab Łask - AKS SMS Łódź (19.1:2).

Klasyfikacja skutecznych: Na czele prestiżowego rankingu Mateusz Bialek z Mazovii - 19 goli. Na pozycji drugiej Dominik Indrychowski (Ceramika) - 13, natomiast na trzeciej Jakub Cieślowski (AKS SMS) i Tomasz Dąbrowski (Pelikan) - po 13. Po 11: Cezary Dominiak (Stal Głowno), Wojciech Pawlak (Sokół), Dawid Flaszka, Damian Warnecki (obaj Radomsko). Po 10: Jakub Szlaski (RKS Radomsko), Mateusz Misiak (Boruta Zgierz).

1. Pelikan Łowicz	20	45	57-26
2. RKS Radomsko	20	42	49-22
3. GKS Orkan Buczek	20	42	47-29
4. AKS SMS Łódź	20	42	44-29
5. Sokół Aleksandrów	20	41	56-30
6. Ceramika Opoczno	20	40	40-28
7. MKP-Boruta Zgierz	20	32	36-37
8. Stal Głowno	20	29	39-32
9. KS Kutno	20	28	36-37
10. Zjednoczeni Stryków	20	27	32-39
11. Polonia Piotrków Tryb.	20	23	37-32
12. Stal Niewiadów	20	23	31-45
13. Mazovia Rawa Mazow.	20	22	46-54
14. ŁKS III Łódź	20	20	39-46
15. Zryw Wygoda	20	19	31-44
16. Omega Kleszczów	20	17	28-58
17. Korab Łask	20	10	25-68
18. Termy Poddebice	20	10	26-53

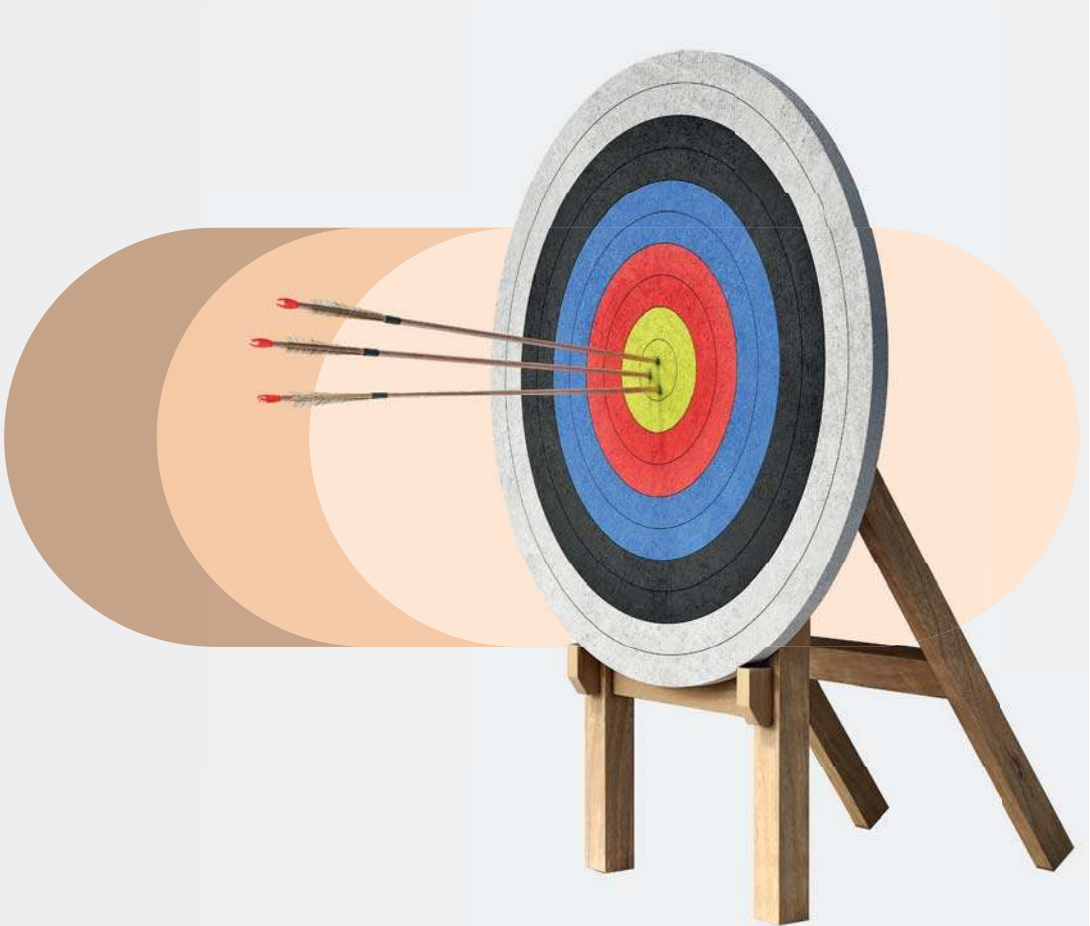
AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl





www.dzienniklodzki.pl

Nr 13

REGION

Ważna linia kolejowa doczeka się przebudowy

Spółka PKP PLK ogłosiła przetarg na projekt i przebudowę torowiska z Łęczycy do Kutna str. 5

- Modernizacja odcinka Łęczyca - Kutno to realna poprawa jakości codziennych podróży oraz kolejny dowód na to, że inwestujemy w nowoczesny i bezpieczny transport publiczny. Dzięki tej inwestycji cała trasa między Łodzią a Kutnem zyska parametry, które pozwolą na szybsze i wygodniejsze podróże pociągami. Dobudowa drugiego toru zwiększy możliwości

przewozowe linii, co bezpośrednio przełoży się na lepszą ofertę dla mieszkańców regionu - powiedział Dariusz Klimczak, minister infrastruktury.

Po modernizacji pociągi pasażerskie będą mogły jechać na tym odcinku z prędkością do 160 km/h a towarowych 120 km/h. Czas podróży między Łodzią a Kutnem skróci się o około 10 minut.

SKIERNIEWICE

Władze miasta zapraszają mieszkańców we wtorek na spotkanie wielkanocne str. 2

ŁĘCZYCA

Premium Park, czyli pierwsza galeria handlowa ma być otwarta w trzecim kwartale roku str. 5

SPORT

Unia Skierniewice zmierza po historyczny awans. W niedzielę mecz z Hutnikiem w Krakowie str. 8

SKIERNIEWICE

Zamknięcie mostu spowodowało duże korki w mieście

Skierniewiczanie narzekają, że dojazd do pracy zajmuje im teraz nawet pół godziny dłużej str. 3

SKIERNIEWICE



FOT. NATALIA ZWOLIŃSKA

Wielkie gwiazdy szalały na parkiecie

Mikołaj Bagiński i aktorka Elżbieta Romanowska przyjechali na wydarzenie z okazji Światowego Dnia Zespołu Downa i Świadomości Autyzmu str. 2

Miasto zaprasza mieszkańców Skierniewic na spotkanie wielkanocne

Natalia Zwolińska
natalia.zwolińska@polskapress.pl

Na wtorek zaplanowane zostało Wielkanocne Spotkanie z Mieszkańcami Skierniewic. Tradycyjnie odbędzie się ono w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji. To nie jedyne wydarzenie w mieście związane ze zbliżającymi się świętami.

Tegoroczne spotkanie będzie w hali OSiR przy ulicy Pomologicznej i rozpocznie się o godzinie 17.

- W świecie, który nieustannie przyspiesza, coraz trudniej znaleźć moment na zwykłe „bycie razem”. Dlatego właśnie zapraszamy mieszkańców Skierniewic na Wielkanocne Spotkanie - przestrzeń, w której najważniejsza jest obecność, rozmowa i poczucie, że tworzymy jedną wspólnotę - mówią przedstawiciele skierniewickiego urzędu.

W roku ubiegłym wspólne świętowanie przyciągnęło tłumy. Dla mieszkańców miasta była to też doskonała okazja do spotkania się z samorządowcami, osobami zarządzającymi miejskimi spółkami oraz z przedstawicielami instytucji kultury.

- To wydarzenie powstaje z potrzeby budowania więzi - prostych, ludzkich, opartych na życzliwości. Bo czasem wystarczy jedno spotkanie, jedno dobre słowo, jeden wspólny stół, żeby ktoś poczuł się mniej samotny, a bardziej „u siebie” - słyszemy w magistracie.

Nie zabraknie oczywiście symboli związanych z Wielkanocą.

- Podczas spotkania podzielimy się tradycyjnym wielkanocnym jajkiem - prostym, ale niezwykle symbolicznym gestem, który od lat niesie ze sobą życzenia dobra, pokoju i wzajemnej życzliwości. Nie zabraknie także świątecznego poczęstunku, który wprowadzi nas w atmosferę wspólnego świętowania i rozmów - zapewniają organizatorzy.

W tę niedzielę w Centrum Kultury i Sztuki odbędzie się kolejna odsłona wydarzenia „WielkaMoc w mieście”. Również tym razem będzie miała charakter charytatywny. Podczas wydarzenia zbierane będą środki na leczenie i rehabilitację Natalii Karkucińskiej.

Już o godzinie 10 rozpoczną warsztaty artystyczne, animacje, będzie można skorzystać z kolo-



We wtorek kolejne Wielkanocne Spotkanie z Mieszkańcami Skierniewic

rowych warkoczyków oraz malowania buziek. W głównym holu CKiS nie zabraknie pyszności, którym trudno się oprzeć: ciasta, ciasteczka, kawa, herbata, lemoniada. Będą również wiosenna fotobudka z zajacem wielkanocnym, stoiska z fantami podarowanymi przez plastusiowych rodziców i świecami wielkanocnymi wykonanymi przez skierniewicką młodzież. Dla najmłodszych przygotowano sesję zdjęciową z Myszka Miki i Myszka Mini, maskotką tygrysa i królika.

W Atrium, również od godz. 10, zacznie się Kiermasz Wielkanocny, podczas którego będzie można kupić wyjątkowe ozdoby, rękodzieło, dekoracje i inspiracje na nadchodzące święta.

Nie zabraknie również występów artystycznych na scenie w holu. O godz. 11 wystąpi Studio Wokalne CKiS. Na 11:45 zaplanowano animację w wykonaniu Elzy i Spółki - Alicja w krainie czarów poszukuje króliczka. Natomiast o godz. 12:30 nastąpi rozstrzygnięcie konkursu „Rodzinne pisankowanie”.

W Sali Koncertowej, o godz. 13, rozpocznie się wydarzenie charytatywne, z którego dochód przeznaczony zostanie na leczenie i rehabilitację Natalii Karkucińskiej ze Skierniewic. Przygotowało je Przedszkole Plastuś, a biletem wstępu będzie cegiełka. Zaplanowano tu muzyczne przedstawienie pt. „Kopciuszek” w wykonaniu dzieci z Przedszkola Plastuś. Będzie też występ Hip hop - grupa Yo! Yo! Seniorzy z Łodzi. Zagra również Orkiestra Reprezentacyjna Policji z Warszawy. Nie zabraknie licytacji voucherów

Zwycięzca „Tańca z Gwiazdami” i aktorka Elżbieta Romanowska szaleli na parkiecie OSiR w Skierniewicach

Natalia Zwolińska
Skierniewice

W nowej hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Skierniewicach odbyło się wyjątkowe wydarzenie z udziałem gwiazd. Wśród nich znalazł się doskonale znany z „Tańca z Gwiazdami” Mikołaj „Bagi” Bagiński oraz prowadząca „Nasz Nowy Dom” Elżbieta Romanowska.

W środowe przedpołudnie nowa hala OSiR przy ul. Pomologicznej zapełniła się niemal po brzegi. Wszystko za sprawą sportowo-kulturalnego wydarzenia z okazji Światowego Dnia Zespołu Downa i Świadomości Autyzmu. W hali zgromadzili się podopieczni fundacji i stowarzyszeń działających na terenie Skierniewic oraz Łowicza, aby wziąć udział w rywalizacji sportowej, a także spotkać swoich idoli.

W hali jako pierwsza pojawiła się Elżbieta Romanowska, prowadząca program „Nasz



Mikołaj „Bagi” Bagiński i prowadząca „Nasz Nowy Dom” Elżbieta Romanowska

Nowy Dom” i aktorka znana m.in. z serialu Ranczo.

- Nie mogę zdradzić co tym razem sprowadziło nas do Skierniewic. To trzeba będzie zobaczyć w nowym odcinku programu „Nasz Nowy Dom” - mówiła nam Elżbieta Romanowska.

Jednocześnie zapewniła, że to nie ostatnia wizyta w mieście. Dodatkowo nie ukrywała

emocji związanych z wydarzeniem odbywającym się w hali.

- Nie mogliśmy przejść obojętnie obok takiego wydarzenia, które właśnie odbywa się w hali. Dzisiaj mamy dzień sportu, który odbywa się w ramach Światowego Dnia Zespołu Downa i Świadomości Autyzmu. Tu będzie taka moc i petarda, że nie wiem czy my nie rozsadzimy tej hali - śmiała

się prowadząca „Nasz Nowy Dom”.

Po części oficjalnej rozpoczęły się zajęcia sportowe. Dużym zaskoczeniem dla uczestników było pojawienie się na scenie Mikołaja „Bagi” Bagińskiego, który włączył się w prowadzenie Zumby. Przypomnijmy, że Bagi to polski przedsiębiorca, influencer i założyciel grupy twórców internetowych DRE\$\$CODE. Jest znany z działalności w branży streetwearowej (marka Leevies, aplikacja Dropsy) oraz wygranej w 17. edycji programu „Taniec z Gwiazdami” w 2025 roku. W wieku 24 lat zyskał status milionera.

W pewnej chwili influencer zszedł ze sceny, żeby przyłączyć się do uczestników i zacząć wspólnie z nimi tańczyć. Nie zabrakło uścisków rąk, przytuleń oraz wspólnych zdjęć. W programie były również zajęcia związane ze sztukami walki, piłką nożną, czy siatkówką. Z podopiecznymi stowarzyszeń i fundacji ćwiczyli również Romanowska i Bagiński.

ZDJĘCIE DNIA



Strażacy ochotnicy z OSP Łęczyca mają powody do radości. Do jednostki trafił samochód Ford Transit. Pojazd został sfinansowany z budżetu miasta i kosztował 130 tys. zł oraz licznych darowizn. „To dla nas bardzo ważny moment i krok naprzód w podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa naszej społeczności. Ten sukces nie byłby możliwy bez jednej, wyjątkowej osoby - naszej naczelnik dh Małgorzaty Koperkiewicz. To właśnie ona dążyła do tego, by nasza jednostka mogła mieć nowoczesny pojazd - czytamy na stronie OSP Łęczyca. Joanna Bielicka

Most zamknięty. Trzeba stać w korku



Most ponownie ma zostać oddany do użytku 6 grudnia. Oby nie było spóźnienia

Natalia Zwolińska
Skierniewice

Zamknięcie mostu na rzece Łupi w ciągu ulicy Prymasowskiej spowodowało duże utrudnienia w mieście. Mieszkańcy w godzinach szczytu stoją w korkach po kilkadziesiąt minut.

Tego można się było spodziewać. Od momentu zamknięcia mostu wzrosło natężenie ruchu na ulicy 1 Maja. To droga przejazdowa przez miasto z Warszawy do Łodzi. To również tutaj znajduje się Szkoła Podstawowa nr 2, która jest jedną z większych placówek w mieście. Natomiast przy odchodzącej od 1 Maja ulicy Czystej zlokalizowane jest Przedszkole nr 5. W tym miejscu w godzinach porannych jeszcze przed zamknięciem mostu powstawały korki.

- Teraz to jest w ogóle absurd. Ostatnio, żeby zawieźć córkę do szkoły stałam w korku 30 minut. Przy szkole są światełka, które mają zapewnić bezpieczeństwo dzieciom, ale teraz tylko hamują ruchu. Po południu i wieczorami nie jest lepiej, bo jak ludzie wracają z pracy, a dzieciaki kończą lekcje to korek robi się aż do alei Niepodległości - mówi nam jedna z mieszkanki Skierniewic.

Część z mieszkańców wybiera drogę przez osiedle Widok. Powoduje to znowu zakorkowanie Wiaduktu.

- Dwa razy jechałem przez 1 Maja. Korek i jazda w ślimaczym tempie. Do tego kierowcy, którzy wyjeżdżają z Czystej potrafią w ostatnim momencie wyjechać i wymusić pierwszeństwo. Fakt, że na Wiadukcie korki też są w godzinach szczytu i to większe niż przed zamknięciem mostu, ale na Waryńskiego łatwiej mi dojechać tędy, szczególnie w godzinach, kiedy ruch jest mniejszy - mówi nam Skierniewiczanka.

Most w ul. Prymasowskiej został zamknięty 18 marca. Ma to związek z jedną z największych inwestycji drogowych w tym roku w mieście. Planowana jest rozbiora istniejącego mostu i budowa nowego jednoprzęsłowego obiektu, dostosowanego do współczesnych norm i obciążeń. Przewidziano także przebudowę ul. Prymasowskiej na dojazdach, budowę drogi dla pieszych i rowerów, nowego oświetlenia LED, umocnień brzegowych rzeki oraz kanalizacji i kanałów technologicznych. Dzięki temu znacząco ma się poprawić bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu.

Na czas robót wyznaczono objazdy ul. Jagiellońską, Mszczonowską, Kopernika, Niepodległości, 1 Maja, Kozietulskiego oraz Piłsudskiego.

Most w ciągu ul. Prymasowskiej, łączącej centrum miasta z innymi dzielnicami i drogami wylotowymi między innymi w kierunku autostrady A2, to jedna z trzech głównych przepraw przez rzekę Łupia. Wykonawca, czyli firma PBK MOST-KOL, został wyłoniony spośród 12 firm. Wartość kontraktu wynosi ponad 6,4 mln zł brutto.

- Miasto wcześniej pozyskało rządowe wsparcie finansowe na realizację zadania, co pozwala ograniczyć udział środków własnych w finansowaniu inwestycji. Dotychczasowy most znajduje się w złym stanie technicznym, dlatego jego kompleksowa przebudowa jest konieczna. Nowy obiekt będzie konstrukcją jednoprzęsłową, zaprojektowaną zgodnie z obowiązującymi normami nośności i bezpieczeństwa. Inwestycja ma charakter strategiczny przeprawa w ul. Prymasowskiej obsługuje codziennie ruch mieszkańców, przedsiębiorców oraz komunikacji miejskiej - informują miejscy urzędnicy.

©

Miał prawie 100 gramów amfetaminy. 44-latek trafił do aresztu

Natalia Zwolińska
Skierniewice

Skierniewiccy policjanci zatrzymali w piątek 44-letniego mieszkańca miasta. Powód? Na jego posesji znaleźli narkotyki.

- Funkcjonariusze pionu kryminalnego, realizując czynności na jednej z posesji na terenie Skierniewic, zatrzymali 44-letniego mężczyznę. W miejscu

jego zamieszkania znaleziono i zabezpieczono 97 gramów amfetaminy. Mężczyzna został zatrzymany, a substancja psychotropowa trafiła do dalszych badań - mówi młodszy aspirant Aneta Placek, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Skierniewicach.

W niedzielę 44-latek usłyszał zarzuty. Prokurator, biorąc pod uwagę charakter sprawy oraz ilość zabezpieczonych narkotyków, wystąpił do sądu

z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

- Sąd po rozpoznaniu sprawy przychylił się do wniosku prokuratora i zastosował wobec 44-letniego mieszkańca Skierniewic trzymiesięczny areszt - mówi młodszy aspirant Placek.

Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.



Mężczyzna trafił do aresztu na trzy miesiące

FOT. AUTOR

REKLAMA

001149974

STAROSTA SKIERNIEWICKI

Skierniewice, dnia 19 marca 2026 r.

GGN.6810.1.10.2025.EM

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1454), art. 104 i 107 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), po rozpatrzeniu wniosku Wójta Gminy Maków

orzeka m

uznać, że nieruchomość położona w obrębie ewidencyjnym Wola Makowska, gmina Maków, oznaczona w rejestrze gruntów numerem działki 751 o pow. 0,10ha stanowi mienie gromadzkie.

UZASADNIENIE

W dniu 13.11.2025 r. do Starosty Skierniewickiego wpłynął wniosek podpisany z up. Wójta Gminy Maków z dnia 13.11.2025 r., znak GK.6825.6.2025.AG, o uznanie, że nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów numerem działki 751, obr. Wola Makowska, gmina Maków, stanowi mienie gminne. Wniosek został uzupełniony w dniu 7.01.2026 r. poprzez załączenie oświadczenia mieszkańców wsi Wola Makowska z dnia 13.09.2025 r. Mieszkańcy stwierdzili, że działka nr ewid. 751 położona w obrębie Wola Makowska przed dniem 5 lipca 1963 r. była faktycznie wykorzystywana wspólnie przez ogół mieszkańców wsi. Działka służyła od początku funkcjonowania Szkoły Podstawowej jako wjazd na teren szkoły usprawniając organizację ruchu oraz zwiększając bezpieczeństwo osób przebywających na terenie szkolnym. Użytkowanie to miało charakter ogólnodostępny, a działki nie były przypisane do konkretnej osoby lub grupy osób.

W toku postępowania ustalono, że od roku 1965, tj. od czasu założenia operatu ewidencji gruntów dla obr. Wola Makowska, w pozycji rej. 152 wpisane było Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Makowie. W roku 1969 na podstawie decyzji G.III.12-2/3/69 z dnia 1.04.1969 r. do ww. jednostki rejestrowej dopisano działki gruntu oznaczone nr: 775 o pow. 0,08 ha, 1328 o pow. 0,02 ha. W roku 1981 nastąpiła odnowa operatu ewidencji gruntów obrębu Wola Makowska i dokonano zmiany numeracji działek. W pozycji rejestru nr 4 do działki nr 751 o pow. 0,10 ha wpisano jako właściciela Skarb Państwa.

W obecnym rejestrze gruntów w jednostce rejestrowej G.117, do nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Wola Makowska, gmina Maków, oznaczonej numerem działki 751 o pow. 0,10 ha wpisany jest: „Skarb Państwa – władanie samoistne, Starosta Skierniewicki – gospodarowanie”, choć na potwierdzenie wymienionych wyżej wpisów w zakresie podmiotu władającego nieruchomością brak jest dokumentów, a stan prawny nieruchomości jest nieuregulowany.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że opisany wyżej majątek służył celom publicznym, a zatem stanowił majątek gromadzk.

Do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz.U. Nr 43, poz. 191) gromady stanowiły odrębne podmioty praw majątkowych, a przedmiot własności gromad określony był jako majątek gromadzki lub dobro gromady.

Po reformie z 1954 r. gromady pozostały, ale były już tylko jednostkami podziału administracyjnego. Brak wyraźnych przepisów w zakresie przejęcia dobra dotychczasowych gromad był spowodowany faktem, iż gromady nowo powstałe utraciły osobowość prawną. Nie mogły zatem legitymować się posiadaniem majątku i swobodnie nim dysponować. Kwestia ta została dopiero jednoznacznie uregulowana przepisem art. 98 ust. 2 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. Nr 26 z 1975 r., poz. 139), na podstawie którego dotychczasowe mienie gromadzkie stało się mieniem gminnym.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych starosta wydaje decyzję o ustaleniu, które spośród nieruchomości rolnych, leśnych i obszarów wodnych, stanowią mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi.

Wobec wyżej przedstawionego stanu sprawy, wniosek Wójta Gminy Maków należy uznać za zasadny i stwierdzić, że przedmiotowy grunt stanowi mienie gromadzkie.

Przedmiotowe mienie podlega dalszej regulacji w trybie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz.191 z późn. zm.), bowiem z dniem 27 maja 1990 r. z mocy prawa stało się ono mieniem gminy, na obszarze której jest położone, co wymaga jeszcze potwierdzenia przez wojewodę w formie decyzji.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji.

Zgodnie z art. 8 ust. 6 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, decyzja podlega podaniu w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości oraz ogłoszeniu poprzez wywieszenie w urzędzie gminy oraz w starostwie powiatowym na okres 14 dni, a także zamieszczeniu w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Łódzkiego, za pośrednictwem Starosty Skierniewickiego, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

STAROSTA
Miroslaw Belina

Formacje z całej Polski szkoliły się w Skierniewicach

Natalia Zwolińska
natalia.zwolinska@polskapress.pl

W Skierniewicach zorganizowano szkolenie dla mundurowych przewodników psów służbowych oraz ich czworonogów. Na zajęcia w trudnym terenie m.in. w Parowozowni i na gruzach tak zwanego Białego Domu, szkolili się funkcjonariusze z całej Polski.

Tym razem w szkoleniu wzięło udział kilkadziesiąt osób wraz z psami. Zajęcia zorganizowano dla specjalistycznych grup poszukiwawczych, ze szczególnym uwzględnieniem detekcji oraz tropienia. Głównym celem przedsięwzięcia było doskonalenie umiejętności psów ratowniczych oraz ich przewodników w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistych działań operacyjnych. Program obejmował scenariusze związane m.in. z poszukiwaniem osób zaginionych, szukaniem ludzi pod gruzami, a także pracą w terenie otwartym i w obiektach o podwyższonym stopniu trudności.

Do szkolenia wykorzystano różnicowane lokalizacje

w Skierniewicach i okolicy. Chodzi o tak zwany Biały Dom przy ul. Mszczonowskiej, który służył jako gruzowisko, Skierniewicką Parowozownię, a także tereny przyległe do Sielskiej Stacji oraz Bolimowskiego Parku Krajobrazowego. Wybór tych miejsc umożliwił realistyczne odwzorowanie warunków, z jakimi służby muszą sobie radzić podczas rzeczywistych akcji ratowniczych. W ćwiczeniach udział wzięły jednostki i grupy z całej Polski.

- Tego typu przedsięwzięcia odgrywają kluczową rolę w przygotowaniu służb do realnych działań ratowniczych. Pozwalają nie tylko na praktyczne sprawdzenie umiejętności zespołów w wymagających warunkach, ale także na budowanie skutecznej współpracy między różnymi formacjami. Integracja środowiska, wymiana doświadczeń oraz rozmowy uczestników sprzyjają wypracowywaniu wspólnych standardów działania i podnoszeniu efektywności prowadzonych akcji - mówi młodszy aspirant Aneta Placek, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Skierniewicach.



Biały Dom przy ul. Mszczonowskiej, który służył jako gruzowisko

Wkrótce umowa na dodatkowe pasy na autostradzie A2 między Łodzią i Warszawą

Opr. DG
Powiat skierniewicki i łowicki

Po rozstrzygnięciach Krajowej Izby Odwoławczej nie ma już formalnych przeszkód do zawarcia przez GDDKiA kontraktu z wykonawcą dwóch pierwszych odcinków poszerzenia autostrady A2 między Łodzią i Warszawą. Umowa ma zostać podpisana wkrótce, a rozbudowa ruszyć jeszcze w tym roku.

Chodzi o skierowanie do realizacji dwóch pierwszych z czterech odcinków, na który podzielono rozbudowę autostrady A2 między Łodzią a Warszawą o dodatkowe pasy ruchu. To część inwestycji dotycząca poszerzenia trasy od strony stolicy - od granicy województw łódzkiego i mazowieckiego do Konotopy o łącznej długości blisko 43 km.

Na obu odcinkach Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) w postępowaniu przetargowym najwyżej oceniła oferty firmy Strabag, jednak uczestnicy postępowania odwołali się od tej decyzji. Jak powiedział w rozmowie z PAP minister infrastruktury Dariusz Klimczak, Krajowa Izba Odwoławcza wydała właśnie korzystne dla GDDKiA orzeczenia, co oznacza zielone światło do podpisania umowy z wykonawcą na odcinkach: granica województwa - węzeł Grodzisk Mazowiecki (25,4 km) oraz węzeł Grodzisk Mazowiecki - węzeł Konotopa (17,2 km).

- Czekaliśmy na tę decyzję od bardzo dawna. Mamy rozstrzygnięcie Krajowej Izby Odwoławczej i wreszcie możemy podpisać umowę na rozbudowę pierwszych odcinków A2. Jesteśmy na dobrej drodze do wzbicia pierwszej łopaty pod rozbudowę tej trasy. Bar-



W trakcie poszerzania autostrady ruch ma być prowadzony na dwóch pasach

dzo nas już goni czas, bo ta droga powinna być poszerzona wiele lat temu. To ostatni dzwonek, ponieważ inaczej nie uda nam się w sposób płynny prowadzić ruchu przy budowie Portu Polska - podkreślił szef resortu infrastruktury.

Jak dodał w rozmowie z PAP Marcin Amróż, dyrektor łódzkiego oddziału GDDKiA, który jest odpowiedzialny za realizację tej inwestycji, rozstrzygnięcia w KIO zapadły w ostatnich dniach. Teraz dokumentacja przetargowa trafi do standardowej kontroli Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, a po jej zakończeniu możliwe będzie podpisanie umów z wykonawcą.

- To czynność formalna, która może potrwać miesiąc lub dwa. Jesteśmy dobrej myśli, że w najbliższym czasie dostaniemy zielone światło do podpisania dwóch umów na rozbudowę odcinków, które są tak naprawdę kluczowe, ponieważ znajdują się bliżej Warszawy - wyjaśnił.

Dodał, że po zawarciu kontraktu wykonawca będzie mógł szybko przystąpić do robót, ponieważ gotowy jest już projekt

i cała wymagana dokumentacja do budowy pasów ruchu. Wcześniej jednak będzie musiał wprowadzić tymczasową organizację ruchu.

- Prace będą trwały pod ruchem. Postanowiliśmy nie wyrzucać całego ruchu z drogi, bo jest to niemożliwe przy takim dużym natężeniu na A2. Wykonawca musi utrzymać przejazd po dwóch pasach w każdym kierunku, wykorzystując do tego cały przekrój jezdni - zaznaczył Amróż.

Kolejnym etapem inwestycji będzie wybór najkorzystniejszych ofert na dwóch odcinkach bliżej Łodzi: od węzła Łódź Północ do Łyszkowic (27,9 km), na który wpłynęło pięć ofert z ceną od 374 mln do 512,2 mln zł oraz od Łyszkowic do granicy województwa (21,8 km), na który złożono sześć ofert wycenionych od 321,4 mln do 442,4 mln zł.

W sumie w przetargu na rozbudowę autostrady A2 między Łodzią i Warszawą GDDKiA otrzymała 18 ofert. Złożyły je cztery firmy i cztery konsorcja. Inwestycja ma kosztować ok. 2 mld zł.

Planowana rozbudowa przewiduje dobudowanie trzeciego pasa ruchu na odcinku od węzła Łódź Północ do węzła Pruszków, a dalej - czwartego pasa w kierunku węzła Konotopa. Łącznie przebudowa obejmie 92 km, z czego 89 km to budowa nowych pasów, a 3 km - prace w rejonie węzła Łódź Północ, które obejmą wymianę nawierzchni i modernizację oświetlenia na energooszczędne.

Prace na niektórych odcinkach mają zakończyć się w przyszłym roku, a cała trasa być gotowa w 2028 r.

Autostrada A2 między Łodzią i Warszawą użytkowana jest od 13 lat i stała się w tym czasie jednym z najbardziej ruchliwych odcinków dróg w Polsce. Ostatni Generalny Pomiar Ruchu wskazał, że liczba pojazdów poruszających się każdego dnia między Łodzią i Warszawą waha się od ponad 50 tys. do blisko 100 tys. na dobę. Według prognoz, ruch będzie rósł, tym bardziej, że przewidziany do rozbudowy odcinek autostrady ma ułatwiać dojazd do Portu Polska. (PAP)

REKLAMA

0011497779

Burmistrz Miasta Łęczycy

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14 na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu www.bip.leczyca.info.pl został zamieszczony na okres 21 dni wykaz obejmujący części nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Łęczycy Nr 120.56.2026 z dnia 19.03.2026 r.

Informacje szczegółowe dotyczące przedmiotowych nieruchomości gruntowych dostępne pod nr tel. 24 721 03 30 w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Łęczycy (pokój nr 42, II piętro).

REKLAMA

0011498557

WÓJT GMINY LIPCE REYMONTOWSKIE

informuje,

że w siedzibie Urzędu Gminy Lipce Reymontowskie ul. Reymonta 24 oraz na stronie internetowej Gminy Lipce Reymontowskie został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 27 marca do 17 kwietnia 2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych najemców.

Przedmiotem najmu jest lokal użytkowy o powierzchni 64,3 m² znajdujący się w budynku Ośrodka Zdrowia w Lipcach Reymontowskich, ul. Reymonta 25.

Informacje są udzielane w pokoju nr 3
Urzędu Gminy Lipce Reymontowskie,
lub pod numerem telefonu 46 831 61 66 wew. 25.

REKLAMA

0011499978

INFORMACJA

Wójt Gminy Bedno

informuje,

że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) w dniu **27.03.2026 roku na okres 21 dni** na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Bedno został wywieszony **wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na cele rolne.**

REKLAMA

0011500091

WÓJT GMINY NOWE OSTROWY

informuje,

że w siedzibie Urzędu Gminy Nowe Ostrowy, Nowe Ostrowy 80, na okres 21 dni, a także na stronach internetowych (www.noweostrowy.bip.org.pl) został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, oddania w dzierżawę, najem oraz użyczenie.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Nowe Ostrowy w pokoju nr 1 lub pod numerem tel. 24 356 14 06.

Linia kolejowa z Łęczycy do Kutna wreszcie zostanie wyremontowana. Pociągi pojadą z prędkością nawet 160 km/h

Joanna Bielicka
Kutno, Łęczycza

Pasażerowie długo musieli czekać na tą wiadomość. Polskie Linie Kolejowe S.A. ogłosiły przetarg na zaprojektowanie i wykonanie przebudowy odcinka kolejowego Łęczycza - Kutno. Ma być wygodniej i szybciej. Pociągi pojadą na tym odcinku z prędkością do 160 km/h.

Modernizacja linii nr 16 przyniesie korzyści dla podróżujących. Wykonana zostanie kompleksowa modernizacja istniejącego toru na 25-kilometrowym odcinku od Łęczycy do Kutna. Skróci się czas przejazdu, połączeń będzie więcej. Nowe perony zapewnią bardziej komfortowe warunki oczekiwania na pociąg.

- Modernizacja odcinka Łęczycza - Kutno to realna poprawa jakości codziennych podróży oraz kolejny dowód na to, że inwestujemy w nowoczesny i bezpieczny transport publiczny. Dzięki tej inwestycji cała trasa między Łodzią a Kutnem zyska

parametry, które pozwolą na szybsze i wygodniejsze podróże pociągami. Dobudowa drugiego toru zwiększy możliwości przewozowe linii, co bezpośrednio przełoży się na lepszą ofertę dla mieszkańców regionu - mówi Dariusz Klimczak, minister infrastruktury z PSL.

- Dokończenie modernizacji linii Łódź - Kutno to strategiczny moment w rozwoju sieci kolejowej na północ od Łodzi. Dlatego szczególnie zależy nam, aby inwestycja została zrealizowana sprawnie i z korzyścią dla podróżnych. Dzięki przebudowie torów, modernizacji stacji i przystanków oraz dobudowie drugiego toru zapewnimy wyższy komfort podróży i możliwość uruchamiania większej liczby połączeń. Naszym priorytetem jest sprawna, bezpieczna i nowoczesna kolej, która odpowiada na potrzeby mieszkańców regionu - powiedział Piotr Wyboriski, prezes zarządu, Polskie Linie Kolejowe S.A.

Celem przedsięwzięcia jest podniesienie parametrów technicznych linii, aby umożliwić

przewodzenie pociągów pasażerskich z prędkością do 160 km/h a towarowych 120 km/h. Dzięki temu czas podróży między Łodzią a Kutnem skróci się o około 10 minut.

Niskie perony na stacji Witonia oraz przystanku Gawrony zostaną zastąpione nowymi, wyższymi konstrukcjami dostosowanymi do wysokości drzwi wagonów. Ponadto, w Witoni powstanie przejście podziemne, które poprawi bezpieczeństwo i ułatwi dostęp do pociągów. Z kolei na przystanku Gawrony powstaną dwa perony.

- Pozostawione zostanie również miejsce pod budowę w przyszłości nowego przystanku Topola Królewska. Wszystkie perony zostaną zaprojektowane w sposób uwzględniający potrzeby osób o ograniczonej mobilności - mówi Rafał Wilgusiak z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Miedzy nowymi posterunkami odgałęźnymi Topola Królewska i Leszczynek powstanie drugi tor o długości 16 km, który znacząco zwiększy przepustowość linii i usprawni prowadzenie ruchu pociągów. Przełoży się to na możliwość uruchomienia większej liczby pociągów regionalnych i dalekobieżnych. Poza tym prace obejmą przebudowę obiektów inżynierskich, w tym 9 mostów i jednego przepustu. Dla wyższych prędkości zmodernizowana zostanie sieć trakcyjna i elektroenergetyczna oraz urządzenia sterowania ruchem kolejowym. W efekcie cała infrastruktura kolejowa zostanie przystosowana do efektywniejszego i bardziej płynnego ruchu pociągów.

Przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w formule „projektuj i buduj”, co oznacza, że wykonawca przygotowuje dokumentację projektową, a następnie zrealizuje prace budowlane. Zakończenie robót planowane jest do końca 2030 roku.

- W trakcie realizacji przewidziano czasowe zamknięcia linii dla ruchu pociągów, które umożliwią sprawne prowadzenie prac przy zachowaniu wysokich standardów bezpieczeństwa - dodaje Rafał Wilgusiak.

Otwarcie Premium Park nastąpi w trzecim kwartale

Joanna Bielicka
joanna.kazmierczak@polskapress.pl

Wielu Łęczyczan nie może się już doczekać otwarcia Premium Park, czyli pierwszej galerii handlowej w mieście. Obiekt jest obecnie w stanie surowym otwartym. Wiemy, jakie sklepy pojawią się w łęczyckiej galerii.



Trwa budowa pierwszej galerii handlowej w Łęczycy

Pierwsze Centrum Handlowe w Łęczycy - Premium Park powstaje na działce pomiędzy ul. Poznańską, Ogrodową i drogą krajową 91 i ma zajmować 5 tys. metrów kwadratowych.

„Doszliśmy do momentu, w którym możemy mówić o stanie surowym, otwartym. Powierzchnia GLA (całkowita powierzchnia budynku komercyjnego) parku handlowego to blisko 3,5 tys. mkw. plus po sąsiedzku operator spożywczy, w sumie około 5 tys. mkw. nowej przestrzeni handlowej w Łęczycy. Dla samego parku handlowego przewidziano około 80 miejsc postojowych, do tego będą jeszcze miejsca postojowe przy operatorze spożywczym” - napisał nam Bartłomiej Bolczyk, projekt manager FORTIS.

W obiekcie pojawią się sklepy znanych marek takich jak Deich-

mann (obuwie), Media Expert (sprzęt AGD i RTV) oraz Pepco. W Łęczycy pojawi się także druga drogeria Rossmann. Przy galerii stanie także popularny market spożywczy Lidl.

- Finalizujemy rozmowy z kolejnymi najemcami, wolny pozostaje - jak na razie - ostatni lokal. Inwestycja wygeneruje miejsca pracy w sklepach, które otworzą się na terenie parku. Niestety trudno mi podać tutaj konkretną liczbę, bo za rekrutację odpowiadają najemcy - dodaje Bartłomiej Bolczyk.

Otwarcie obiektu planowane jest na trzeci kwartał tego roku.

- O dokładnej dacie otwarcia będziemy jeszcze informować -- dodają inwestorzy.

REKLAMA

0011499308

Biała Rawska, dnia 23.03.2026 r.

OGŁOSZENIE Burmistrza Białej Rawskiej

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych w sprawie projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h – 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 do 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112, ze zm.) oraz w nawiązaniu do uchwał:

- Nr LXXVIII/607/24 Rady Miejskiej w Białej Rawskiej z dnia 22 marca 2024 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biała Rawska, dla fragmentu obrębu ewidencyjnego Żurawia,
- Nr XXII/166/25 Rady Miejskiej w Białej Rawskiej z dnia 24 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biała Rawska, fragmenty obszarów wsi: Białogórne, Gośliny, Franklin i Aleksandrów, Marchaty,
- Nr XX/153/25 Rady Miejskiej w Białej Rawskiej z dnia 20 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biała Rawska, fragmenty obszarów wsi: Babask, Lesiew i Zofianów, Marchaty, Ossa, Rzeczków, Wola Chojnata, Wólka Lesiewska, Nowy Chodnów, Żurawia i Dańków,
- Nr XX/154/25 Rady Miejskiej w Białej Rawskiej z dnia 20 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biała Rawska, fragmenty obszarów wsi: Aleksandrów- Podseńkowice, Białogórne- Biała Wieś, Chrząszczew- Chrząszczewek, Dańków, Gośliny, Gołyń, Koprzywna, Ossa, Niemirowice, Pachy, Porady Górne, Podlesie, Rosławowice, Stara Wieś, Teodozjów, Wólka Lesiewska, Wola Chojnata, Zofianów, Żurawia i Zakrzew,
- Nr XXII/167/25 Rady Miejskiej w Białej Rawskiej z dnia 24 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Rawska, obszary położone w rejonie ulic:

Narutowicza – Szerokiej, 15 Grudnia oraz Wiejskiej i Plantowej, - Nr XXII/168/25 Rady Miejskiej w Białej Rawskiej z dnia 24 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Rawska, obszary położone w rejonie ulic: Wojska Polskiego, Mickiewicza, Placu Wolności i Jana Pawła II, Kościuszki i Wiejskiej,

Burmistrz Białej Rawskiej informuje o rozpoczęciu konsultacji społecznych w sprawie projektu:

- a) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biała Rawska, dla fragmentu obrębu ewidencyjnego Żurawia
- b) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biała Rawska, fragmenty obszarów wsi: Białogórne, Gośliny, Franklin i Aleksandrów, Marchaty,
- c) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biała Rawska, fragmenty obszarów wsi: Babask, Lesiew i Zofianów, Marchaty, Ossa, Rzeczków, Wola Chojnata, Wólka Lesiewska, Nowy Chodnów, Żurawia i Dańków,
- d) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Biała Rawska, fragmenty obszarów wsi: Aleksandrów- Podseńkowice, Białogórne- Biała Wieś, Chrząszczew- Chrząszczewek, Dańków, Gośliny, Gołyń, Koprzywna, Ossa, Niemirowice, Pachy, Porady Górne, Podlesie, Rosławowice, Stara Wieś, Teodozjów, Wólka Lesiewska, Wola Chojnata, Zofianów, Żurawia i Zakrzew,
- e) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Rawska, obszary położone w rejonie ulic: Narutowicza – Szerokiej, 15 Grudnia oraz Wiejskiej i Plantowej,
- f) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Rawska, obszary położone

w rejonie ulic: Wojska Polskiego, Mickiewicza, Placu Wolności i Jana Pawła II, Kościuszki i Wiejskiej.

- Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:
- Zbieranie uwag w terminie od 3 kwietnia 2026 r. do 5 maja 2026 r. Uwagi (wzór formularza dostępny pod adresem https://cms-v2-files.idcom-jst.pl/sites/71/cms/szablony/2302/pliki/wzor_formularza_pisma_dot_aktu_planowania_przestrzennego.pdf) powinny zawierać imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada. Wnioskodawca ponadto wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Uwagi mogą być wnoszone wyłącznie na formularzu w postaci papierowej do Burmistrza Białej Rawskiej na adres: Biała Rawska, ul. Jana Pawła II 57, 96-230 Biała Rawska, lub w formie dokumentu elektronicznego za pośrednictwem Elektronicznej Skrzynki Podawczej Urzędu na platformie ePUAP lub e-mailem na adres umig@bialarawska.pl. Formularz składany w postaci papierowej powinien być podpisany piśmem odręcznym, zaś formularz w formie dokumentu elektronicznego powinien być opatrzony podpisem kwalifikowanym, podpisem osobistym lub zostać podpisany przy pomocy profilu zaufanego;
 - Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Białej Rawskiej, pok. nr 5 o godzinie 15:30 – na spotkaniu przewiduje się prezentację projektów aktów planowania przestrzennego;
 - Dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Białej Rawskiej, pok. nr 5 w godzinach 16:00-17:00.

Dokumenty podlegające konsultacjom społecznym są również dostępne w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.bialarawska.pl/wiadomosci/2/lista/komunikaty>

Wzruszające spotkanie po latach, czyli jubileusz 70-lecia ZSP nr 1 w Łęczycy

Joanna Bielicka
Łęczycza

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Łęczycy im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego obchodzi jubileusz 70-lecia. Z tej okazji zorganizowano zjazd absolwentów.

Zjazd był wyjątkową okazją do ponownych odwiedzin szkoły i do spotkań po latach. A te w wielu przypadkach były wzruszające. Zjazd absolwentów odbył się w sobotę, a sam jubileusz we wrześniu 2025 r.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji absolwentów i pracowników szkoły w Kościele pw. św. Andrzeja Apostoła. Następnie zebrani udali się do hali sportowej ZSP nr 1 w Łęczycy, gdzie rozpoczęła się część oficjalna.

- 9 602 absolwentów ukończyło naszą szkołę. (...) 1 września 1955 roku utworzono Zasadniczą Szkołę Górniczą na potrzeby dopiero co powstałej kopalni rud żelaza. Przez lata nasza placówka zmieniła nie tylko swoją nazwę, ale też ofertę edukacyjną dostosowując ją do zmian prawa oświatowego oraz potrzeb rynku pracy. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Łęczycy jest miejscem stworzonym przez pokolenia nauczycieli, uczniów, ich rodziców, pracowników obsługi administracji, którzy oddali swoje umiejętności, entuzjazm i serce w pracę na rzecz tej placówki. Dzięki ich zaangażowaniu udało nam się stworzyć naszą szkołę, taką jaką widzimy dzisiaj - przyjazną, nowoczesną i bogatą w ofertę edukacyjną. (...)

Od 2009 roku przeprowadziliśmy 11 projektów unijnych, z których pozyskaliśmy 9 mln zł. Wyjechaliśmy na 13 staży z programu Erasmus + i wysłaliśmy na nie prawie 500 uczniów. Składam serdeczne podziękowania obecnie pracującym w zespole za wspólne działania dla dobra uczniów. Kolejne podziękowania kieruję do władz powiatowych za wsparcie, życzliwość i współpracę w realizowaniu potrzeb szkoły. Składam podziękowania także radzie rodziców i wszystkim rodzicom za dotychczasową współpracę i pomoc oraz zaangażowanie w życie szkoły. Najważniejsze - dziękuję Wam, absolwentom, bo to wy tworzyliście tę szkołę na przestrzeni tych 70 lat i pozostawiliście część siebie w jej dorobku. Życzenia kieruję również do obecnych uczniów szkoły - realizujcie swoje marzenia i idee - powiedział Jarosław Świtoń, dyrektor ZSP Nr 1 w Łęczycy.



Dla gości zagrała orkiestra dęta Buda Band. Wykonano m.in. „Niech żyje nam górniczy stan!”



Na uroczystości pojawili się także nauczyciele. Ci obecni, jak i emerytowani



Niektórzy goście byli w mundurach górniczych. Szkoła powstała na potrzeby łęczycyjskiej kopalni rudy żelaza



Na wydarzenie przyjechał Paweł Bejda, wiceminister obrony narodowej i poseł PSL z naszego okręgu



Podczas uroczystości wystąpił szkolny zespół taneczny. Zaprezentowano taniec współczesny



Szkołę, która najpierw kształciła przyszłych pracowników Łęczycyjskich Zakładów Górniczych ukończyło prawie 10 tysięcy absolwentów. Na koniec zjazdu wykonano pamiątkową fotografię na tle szkoły

Unia Skierniewice coraz bliżej awansu do II ligi. Warta Sieradz mierzy natomiast w trzecioligowe baraże

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Unia Skierniewice, która jest liderem drugoligowej tabeli ma już 9 punktów przewagi nad zajmującą drugie miejsce Wartą Poznań i 10 nad trzecią Olimpią Grudziądz.

W Skierniewicach spokojnie mogą rozpocząć mrożenie szampanów. Tylko jakiś koszmarny zbieg okoliczności mógłby pozbawić zespół trenera Kamila Sochy historycznego awansu do II ligi. Do końca sezonu pozostało jeszcze 10 kolejek. W najbliższą niedzielę skierniewiczanie czeka wyjazdowy mecz z Hutnikiem Kraków. Początek spotkania na Suchych Stawach o godzinie 13. Jesienią skierniewiczanie wygrali 2:0 (1:0). Hutnik ma 30 punktów i zajmuje w tabeli 11 miejsce. Na swoim obiekcie wygrał dotychczas sześć meczów o punkty, trzy zremisował i dwa przegrał. Unia (54 punkty) na wyjazdach dziewięć-



Unię Skierniewice (niebieskie stroje) czeka w niedzielę wyjazdowy mecz z Hutnikiem Kraków

ciokrotnie była górą. Jedno spotkanie z jej udziałem zakończyło się remisem, a dwa porażką. Ciekawie jest także w III lidze. Warta Sieradz, po raz pierwszy w historii, ma ogromną szansę na grę w drugoligowych barażach, bo pierwsze miejsce będzie raczej bardzo trudno zająć. W nie-

dzielę gra na stadionie MOSiR ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, który prowadzi Mykoła Dremluk, były piłkarz Warty. GKS Bełchatów zagra na wyjeździe ze słabo grającą wiosną Ząbkovią, a Lechia Tomaszów Mazowiecki podejmuje z kolei GKS Wiekielec. Widzew II Łódź czeka z kolei pojedynek z solidnym zespołem z Troszyna.



Warta Sieradz (zielone stroje) zmierzy się w niedzielę na swoim boisku ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki

III LIGA (GRUPA 1.)
Plan 24. kolejki. Sobota (28 marca): Mława - Wasilków (godz. 15.30, wynik meczu z pierwszej rundy, 0:0), Olimpia Elbląg - Łomża (15.0:3), Wigry Suwałki - Broń Radom (17.0:2), Ząbkovia - Bełchatów (16.6:3), Znicz Biała Piska - Jagiellonia II (14.0:0). **Niedziela (29 marca):** Lechia Tomaszów Mazowiecki - Wiekielec (12.2:0), Warta Sieradz - Świt Nowy Dwór Mazowiecki (12.1:0), Widzew II - Troszyn (12.0:6). Na 15

Opoczno - Omega Kleszczów (15, 4:1), Mazovia Rawa Mazowiecka - Termy Poddebice (15, 3:1). **Niedziela (29 marca):** Orkan Buczek - Kutno (14, 2:0), Korab Łask - AKS SMS Łódź (19, 1:2).

Klasyfikacja skutecznych: Na czele prestiżowego rankingu Mateusz Bialek z Mazovii - 19 goli. Na pozycji drugiej Dominik Indrychowski (Ceramika) - 13, natomiast na trzeciej Jakub Cieśliski (AKS SMS) i Tomasz Dąbrowski (Pelikan) - po 13. Po 11: Cezary Dominiak (Stal Głowno), Wojciech Pawlak (Sokół), Dawid Flaszka, Damian Warnecki (obaj Radomsko). Po 10: Jakub Szlaski (RKS Radomsko), Mateusz Misiak (Boruta Zgierz).

1. Pelikan Łowicz	20	45	57-26
2. RKS Radomsko	20	42	49-22
3. GKS Orkan Buczek	20	42	47-29
4. AKS SMS Łódź	20	42	44-29
5. Sokół Aleksandrów	20	41	56-30
6. Ceramika Opoczno	20	40	40-28
7. MKP-Boruta Zgierz	20	32	36-37
8. Stal Głowno	20	29	39-32
9. KS Kutno	20	28	36-37
10. Zjednoczeni Stryków	20	27	32-39
11. Polonia Piotrków Tryb.	20	23	37-32
12. Stal Niewiadów	20	23	31-45
13. Mazovia Rawa Mazow.	20	22	46-54
14. ŁKS III Łódź	20	20	39-46
15. Zryw Wygoda	20	19	31-44
16. Omega Kleszczów	20	17	28-58
17. Korab Łask	20	10	25-68
18. Termy Poddebice	20	10	26-53

Autoreklama

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Kłusownik wpadł w ręce funkcjonariuszy

76-letni mężczyzna rozkładał
w lesie stalowe wnyki, stanowiące
zagrożenie dla zwierząt i ludzi **str. 6**

Dzięki wspólnym działaniom wolborskich policjantów, strażników Nadleśnictwa Piotrków oraz Państwowej Straży Łowieckiej został zatrzymany 76-letni kłusownik. Mężczyzna miał rozstawiać wnyki na ścieżce migracji zwierzyny leśnej.

Zatrzymany usłyszał już zarzut zakładania urządzeń kłusowniczych w celu pozyskania zwierzyny. Za po-

pełnione przestępstwo grozi mu kara pozbawienia wolności do pięciu lat.

To nie pierwsza w tym roku taka sytuacja. W styczniu miał miejsce przypadek złapania się we wnyki wilka. Zwierzę z powodu obrażeń musiało zostać uśpione. Funkcjonariusze podkreślają, że wnyki to kłusownicze narzędzie stwarzające zagrożenie zarówno dla zwierząt, jak i ludzi.

BĘDKÓW

**Już po raz dwudziesty odbył się
lubiany Powiatowy Konkurs
Palm i Pisanek Wielkanocnych** **str. 7**

BEŁCHATÓW

**Wkrótce rozpocznie
się budowa ścieżki
rowerowej przy ulicy
Piłsudskiego. Będą też
inne inwestycje** **str. 4**

SPORT

**Unia Skierniewice
coraz bliżej awansu
do II ligi piłkarskiej.
Warta Sieradz zaś
mierzy w baraże** **str. 8**

OPOCZNO

VI Festiwal Jazzowy „Barwy Muzyki Improwizowanej”

**Cieszący się popularnością festiwal muzyki
jazzowej odbędzie się w kwietniu w Opocznie** **str. 6**

REGION



FOT. PARAFIA ŚW. MAKSYMILIANA W RADOMSKU

Drogi krzyżowe w całym regionie

**Tradycyjne drogi krzyżowe już się odbyły lub są
jeszcze zaplanowane w wielu miejscowościach
regionu, np. w Piotrkowie i Tomaszowie** **str. 2, 5, 7**

MOŻE DO ŁODZI?

TEATR

Krystyna Janda na finał Teatropolis

Czwarta edycja Festiwalu Sztuki Aktorskiej Teatropolis w łódzkim Monopolis zakończy się w piątek 27 marca. Tego dnia od godz. 17 odbędzie się wernisaż wystawy obrazów Krzysztofa Globisza, zatytułowanej „Ja wolny”. To prace, które współtworzyły film „Sny pełne dymu”. Także w piątek, o godz. 18, rozpocznie się gala finałowa festiwalu, podczas której poznamy

laureatów nagród, a wieczór uświetni spektakl mistrzowski „Zapiski z wygnania” z warszawskiego Teatru Polonia, w wykonaniu Krystyny Jandy i zespołu muzycznego. To przedstawienie oparte na wspomnieniach Sabiny Baral, dwudziestoletniej emigrantki roku 1968, która wyjechała razem z rodzicami z Polski. Spektakl wyreżyserowała Magda Umer. DP



FOT. KATARZYNA KURAL-SADOWSKA

MUZYKA

Andrzej Piaseczny i jego przeboje

Andrzej Piaseczny – jeden z najpopularniejszych polskich wokalistów, cieszący się niesłabnącą popularnością od wielu lat – wystąpi w łódzkim klubie Wytwórnia w wieczorze pod hasłem „The Best Of”. Koncert odbędzie się w piątek 27 marca od godz. 20. Solista, laureat wielu nagród, w tym Telekamer, Superjedynek i Eska Music Awards, zdobył uznanie dzięki swojej muzycznej wszechstronności oraz licznym osiągnięciom, w tym złotym i platynowym płytom. Debiutował z zespołem Mafia, brał też udział w projekcie „Sax & Sex” Roberta Chojnackiego. Jest autorem i wykonawcą takich przebojów, jak „Imię deszczu”, „Niecierpliwi”, „Prawie do nieba”, „Chodź, przytul, przebac”, „Rysowane Tobie”, czy „Śniadanie do łóżka”. Większość z nich będzie można usłyszeć podczas występu w Łodzi. DP

MUZYKA

Różne nastroje w Filharmonii Łódzkiej

Agata Piotrowska-Bartoszek, pierwsza oboistka Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej, będzie solistką koncertu symfonicznego, który odbędzie się w Filharmonii Łódzkiej w piątek 27 marca od godz. 19. Melomani usłyszą słynne Adagio Samuela Barbera, uważane przez wielu za najsmutniejszy utwór

w całej historii muzyki, a także emanującą radością i beztroską VIII Symfonia G-dur Antonína Dvořáka. W programie wieczoru znalazł się również łączący melancholię z fragmentami pełnymi werwy Koncert obojowy Henri Tomasiego. Orkiestrę Symfoniczną FŁ poprowadzi dyrygent Michał Nesterowicz. DP

Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego podsumowała rekordowy rok 2025

Dariusz Pawłowski
Finansowanie

270 udzielonych pożyczek na łączną kwotę 245 mln zł to bilans Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego, która podsumowała rekordowy w swej działalności rok 2025.

Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego, wspierając przedsiębiorców i jednostki samorządu terytorialnego, specjalizuje się w udzielaniu preferencyjnych kredytów z wykorzystaniem środków unijnych będących w dyspozycji Urzędu Marszałkowskiego. Udziela niskooprocentowanych kredytów na rozwój przedsiębiorstw, inwestycje, poprawę efektywności energetycznej, ale też na rozwój kultury i turystyki czy pożyczki dla samorządów na wkład własny pod realizację projektów unijnych. Proponuje również fundusze na podnoszenie kwalifikacji pracowników i pracodawców. Dysponuje pieniędzmi województwa łódzkiego, ale i kilku innych województw na podobne cele. – Rok 2025 był dla nas rokiem rekordów, po-



FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego uznała rok 2025 za rekordowy w swojej dotychczasowej działalności

nieważ wdrożyliśmy 245 milionów złotych, jeżeli chodzi o pożyczki niskooprocentowane i wdrożyliśmy też rekordową liczbę bonów rozwojowych – powiedział podczas konferencji prasowej Andrzej Peraj, prezes ŁARR. – Rekordowa była też ilość pieniędzy wdrożonych na terenie województwa łódzkiego.

Jak wyjaśniono, w 2025 roku tylko na teren województwa łódzkiego Agencja wprowadziła do obrotu 160 mln złotych w formie pożyczek i dotacji.

– Bardzo się cieszę, że wielu przedsiębiorców z województwa skorzystało z instrumen-

tów finansowych na rozwój firm oraz na bieżącą działalność, które cieszyły się największym zainteresowaniem – podkreślił Piotr Wojtyśiak, wicemarszałek województwa łódzkiego. – Ale oferta ŁARR to także narzędzia związane ze wsparciem dla jednostek samorządu terytorialnego jako udział własny w projektach, które są także finansowane przez Urząd Marszałkowski. Ponad tysiąc osób skorzystało też z bonów rozwojowych, czyli podnieśliśmy kompetencje i kwalifikacje mieszkańców województwa łódzkiego.

Z wycień wynika, że dokładnie 1154 osoby sięgnęły po bony rozwojowe pozwalające na dofinansowanie studiów podyplomowych, szkoleń czy usług doradczych.

– Ponad 1100 pracowników przeszkolonych dzięki bonom rozwojowym, to przeszło 300 osób więcej niż w roku 2024. W 2025 roku rozpoczęliśmy też kolejny projekt, dzięki któremu mogliśmy wspierać przedsiębiorców i mieszkańców województwa, którzy utracili zatrudnienie, bądź byli w zagrożeniu tego zatrudnienia. Ponad 40 osób skorzystało z takiego wsparcia, bądź skorzysta – dodał Michał Pabich, wiceprezes ŁARR.

Prezesi ŁARR zapowiedzieli na ten rok nowy projekt wsparcia dla osób z regionu objętego transformacją energetyczną, które zamierzają otworzyć działalność gospodarczą. A w kwietniu powinny ruszyć kredyty inwestycyjne dla firm, gdzie do pożyczek na preferencyjnych warunkach będzie 3 mln zł oraz kredyty hipoteczno-modernizacyjne na inwestycje w nieruchomości – do 1,5 mln zł.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. ANNA FRYSZ

Droga Krzyżowa już po raz 26. przejdzie ulicami Bełchatowa. Wierni pójda za krzyżem w piątek 27 marca. Procesja rozpocznie się w parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy na osiedlu Olsztyńskim. Wierni wyruszą stamtąd o godzinie 20. Następnie przejdą ulicami: ks. Popiełuszki, Słoneczną, Sienkiewicza, Kempfinówką, gen. S. Roweckiego, Bawelnianą, Pabianicką, Kościuszką. Droga Krzyżowa zakończy się w parafii narodzenia NMP przy ulicy Kościuszką. Organizatorami Drogi Krzyżowej są bełchatowskie parafia oraz Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Archidiecezji Łódzkiej. Magdalena Buchalska-Frysz

Najbrzydszą marzannę utopiono w rzece w Bełchatowie na przywitanie wiosny

Magdalena Buchalska-Frysz
Tradycja

Konkurs na najbrzydszą marzannę rozstrzygnięto w Muzeum Regionalnym w Bełchatowie. Marzannę spalono i utopiono w rzece.

Marzanny opanowały Muzeum Regionalne w Bełchatowie. Jak co roku, muzeum ogłosiło konkurs na najbrzydszą marzannę dla uczniów bełchatowskich szkół i przedszkoli. Do zmagania stanęły dwadzieścia dwie kukły. Jak mówią pracownicy muzeum, wszystkie były wyjątkowo brzydkie, pomysłów i absolutnie niepowtarzalne.

Jury musiało jednak podjąć decyzję i rozstrzygnąć, która marzanna jest najbrzydsza. Tego dnia wręczono nagrody dla zwycięzców. A oto wyniki konkursu na najbrzydszą marzannę:

Kategoria przedszkola, grupy do 5-latków: I miejsce ex aequo Przedszkole Samorządowe nr 3 - Grupa Kaczoludki i Grupa Krasnoludki oraz Przedszkole Samorządowe nr 1 - Grupa Motylki;

Kategoria przedszkola, grupy 6-latków oraz klasy „0”:



W Bełchatowie rozstrzygnięto konkurs na najbrzydszą marzannę. Na przywitanie wiosny utopiono ją w rzece

I miejsce Szkoła Podstawowa nr 8 - klasa 0 a, II miejsce Szkoła Podstawowa nr 3 - klasa 0 a, III miejsce Przedszkole Samorządowe nr 5 - Grupa Gwiazdeczek;

Wyróżnienia: Przedszkole Samorządowe nr 9 - Grupa Motylki - za najmniejszą marzannę oraz Przedszkole Samorządowe

nr 9 - Grupa Odkrywcy - za kukłę Cztery Pory Roku;

Kategoria szkoły podstawowe, klasy 1-3: I miejsce Szkoła Podstawowa nr 1 - klasa 3 a, II miejsce Szkoła Podstawowa nr 8 - klasa 2 e, III miejsce Szkoła Podstawowa nr 8 - klasa 2 a; Wyróżnienia: Szkoła Podsta-

wowa nr 1 - klasa 1 c, Niepubliczna Szkoła Podstawowa - klasa 1 - za kukłę Bożenkę, która za wiosną zerka, Szkoła Podstawowa nr 13 - klasy 1 - za świetlicową marzannę, Szkoła Podstawowa nr 5 - klasa 2 a - za największą marzannę.

Oczywiście zgodnie z tradycją marzanna została później spalona i utopiona w rzece Rakówce.

- Mamy nadzieję, że dzięki temu rytuałowi wiosna już naprawdę nie ma wyjścia i zawita do nas na całego - podsumowują pracownicy muzeum.

Jak przypominają organizatorzy wydarzenia, zgodnie ze starym, słowiańskim zwyczajem, marzanna symbolizuje odchodzącą zimę. W czasach pogańskich jej topienie odbywało się w czasie Jarego Święta, co miało nie tylko przywołać wiosnę, ale także zapewnić dobre plony w danym roku. Dziś tradycję tę podtrzymują zazwyczaj najmłodsi, i to właśnie ich Muzeum Regionalne co roku zaprasza do udziału w specjalnym konkursie. Najbrzydsza kukła ma najlepiej oddać wszelkie zimowe zmartwienia i troski.

Wielkanoc w Klubie Seniora Zalesie

Magdalena Buchalska-Frysz
Wydarzenie

Tydzień dzieli nas od Świąt Wielkanocnych. W wielu miejscach rozpoczęły się już świąteczne spotkania, które są okazją do integracji i miłego spędzenia czasu.

Świąteczny klimat zawitał już do Klubu Seniora Zalesie w gminie Żelów. Zorganizowano tam wielkanocne spotkanie integracyjne. Seniorzy zasiedli więc do wspólnego stołu, by złożyć sobie życzenia i skosztować pysz-

nych potraw. Była to też oczywiście okazja do integracji, wspólnego spędzenia czasu, rozmów.

- Stoły zostały starannie udekorowane stroikami wykonanymi podczas zajęć terapii zajęciowej, co nadało wydarzeniu szczególnego, świątecznego charakteru - mówią przedstawiciele Klubu Seniora Zalesie. W wydarzeniu udział wzięli także przedstawiciele żelowskiego samorządu.

Podobnych spotkań będzie w najbliższym czasie więcej w całym regionie.



Wielkanocne spotkanie odbyło się już w Klubie Seniora Zalesie (gmina Żelów). Atmosfera była znakomita

REKLAMA



www.botanicpark.pl



BOTANIC
PARK

**Nowe mieszkania
w Łodzi
ul. Konstantynowska 64 C**

**Powierzchnie
od 29 m² do 105 m²**



**tel. 785 400 542, 601 858 400
mieszkania@getmar.com.pl**

0011490204

INWESTYCJE POPRAWA BEZPIECZEŃSTWA NA DROGACH

Powstanie nowa ścieżka rowerowa

Magdalena Buchalska-Frysz
Belchatów

Ta inwestycja z pewnością poprawi bezpieczeństwo osób poruszających się w tym rejonie. Już wkrótce rozpocznie się budowa ścieżki rowerowej przy ul. Piłsudskiego w Belchatowie.

Umowa z wykonawcą już podpisana, prace powinny ruszyć za kilka tygodni. Przy ulicy Piłsudskiego w Belchatowie powstanie ścieżka rowerowa. To część inwestycji, którą w tym miejscu prowadzić będą wspólnie samorząd miasta i Urząd Marszałkowski w Łodzi, zarządcą drogi. Ścieżka rowerowa powstanie na odcinku od ul. Pogodnej do ul. Dolnej. Tam także wybudowany zostanie chodnik wraz z oświetleniem. Powstaną zjazdy do posesji, w planach jest przebudowa poboczy, zatoki autobusowej przy ul. Nowej.

Wykonawca zmodernizuje też odwodnienie i infrastrukturę podziemną. Jak mówią urzędnicy, przy ul. Nowej i Cegielnianej pojawiają się nowe, dobrze oświetlone przejścia dla pieszych, co dodatkowo zwiększy bezpieczeństwo w tej części miasta.

Przetarg na inwestycję został już rozstrzygnięty, firma będzie miała sześć miesięcy na wykonanie prac. Koszt to 4,7 mln zł. Połowę tej kwoty pokryje łódzki Urząd Marszałkowski, drugą część - miasto Belchatów.

- To inwestycja o dużym znaczeniu dla Belchatowa i jego mieszkańców - mówi Patryk Marjan, prezydent Belchatowa. - Umożliwi lepsze skomunikowanie miasta z gminą Belchatów, a dotychczas bardzo ruchliwy i niewygodny odcinek stanie się zdecydowanie bezpieczniejszy dla pieszych i rowerzystów. Mieszkańcy tej części miasta od dawna czekali na re-

alizację tego zadania, dlatego tym bardziej cieszy nas, że wkrótce stanie się ono faktem. Cieszę się, że zarząd województwa łódzkiego pamięta o Belchatowie, i wdraża działania, które realnie poprawiają naszą lokalną infrastrukturę.

W Belchatowie w tym roku ścieżki rowerowe powstaną także w innym miejscach. Jeden z odcinków dla rowerzystów powstanie przy ul. Goetla - od ul. Mioczeńskiej aż do obwodnicy wschodniej, gdzie połączy się z istniejącą już infrastrukturą rowerową.

- Zyska również ul. Staszica, na której prace obejmą odcinek od ronda Kaczorowskiego do ul. Czyżewskiego - mówią urzędnicy. - Poprawi się także komfort jazdy na osiedlu Binków. Nowa trasa przy ul. Budryka, od szkoły do ul. Skalenkowej, połączy się z obecnym ciągiem rowerowym, tworząc spójną i wygodną sieć.



W Belchatowie powstanie między innymi nowa ścieżka rowerowa

FOT. MIASTO BELCHATÓW

REKLAMA

0011499800

OGŁOSZENIE BURMISTRZA KAMIEŃSKA

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr ewid. 870/5, 872/1, 872/4 obręb Gorzędów w gminie Kamieńsk.

Na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) po uzgodnieniu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Łodzi oraz Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Radomsku informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr ewid. 870/5, 872/1, 872/4 obręb Gorzędów w gminie Kamieńsk. Biorąc pod uwagę stanowiska powyższych organów oraz fakt, iż zapisy ww. projektu planu stanowią niewielką modyfikację obowiązującego planu miejscowego na ww. działkach i nie spowodują znaczącego oddziaływania na środowisko, a przyniosą korzystniejszy wpływ oraz plan dotyczy obszaru znajdującego się w granicach jednej gminy, Burmistrz Kamieńska odstąpił od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu planu.

Z uzasadnieniem odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie internetowej: <https://bip.kamiesk.com.pl> w załączniku do niniejszego obwieszczenia.

Jarosław Bąkiewicz
Burmistrz Kamieńska

Palmy wielkanocne od koła gospodyń

Magdalena Buchalska-Frysz
Dobrzelów

Niepowtarzalne palemki wielkanocne można było kupić w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Belchatowie.

Kolorowe, niepowtarzalne, zrobione z ogromną starannością. Palemki wielkanocne można było kupić w parafii NMP Nieustającej Pomocy na os. Olsztyńskim w Belchatowie. Przygotowały je panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Dobrzelowie. Oczywiście palemki rozeszły się błyskawicznie, a chętnych było naprawdę wielu.

Pieniądze uzyskane ze sprzedaży palemek zostaną przeznaczone na wsparcie budowy nowego kościoła w parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Belchatowie.



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Dobrzelowie (gmina Belchatów) przygotowały piękne palmy wielkanocne, które uatrakcyjnią świąteczne stoły

FOT. GMINA BELCHATÓW

Niedziela palmowa przypada już w najbliższy weekend. 29 marca wierni pójdą do kościołów, by uczcić Niedzielę Męki Pańskiej. Niedziela ta została ustanowiona na pamiątkę uroczystego wjazdu Je-

zusa do Jerozolimy, kiedy to mieszkańcy miasta witali go, machając gałązkami palmowymi.

Tradycyjnie już w parafii Narodzenia NMP przy ul. Kościuszki w Belchatowie zaplano-

wano niecodzienną procesję. Przed każdą mszą św. księża poświęcają palemki. Przed mszą rozpoczynającą się o godz. 10.30 odbędzie się procesja z osiołkiem z parafialnego zoo, wokół kościoła.

REKLAMA

0011499272

AUTOREKLAMA

Wójt Gminy Ładzice

informuje, że w dniu 23.03.2026 r. wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Ładzice oraz zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ładzice na okres 21 dni, Wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej (lokal użytkowy) stanowiącej własność Gminy Ładzice, przeznaczonej do oddania w najem:

- lokal użytkowy o pow. 17,29 m², znajdujący się w budynku gminnym usytuowanym przy ul. Wyzwolenia 36 w Ładzicach, na działce nr 1228/4 obręb Ładzice, przeznaczony pod najem związany z prowadzeniem biura.

**strefa
BIZNESU.pl**

**Know-how
w dobrym biznesie**
strefabiznesu.pl



Ekstremalna Droga Krzyżowa 2026 w Piotrkowie – do wyboru jest pięć tras

WYDARZENIE DROGA KRZYŻOWA: PIĘĆ TRAS DO WYBORU

Ekstremalna Droga Krzyżowa

Dariusz Śmigielski
Piotrków Trybunalski

Dla uczestników tegorocznej edycji Ekstremalnej Drogi Krzyżowej w Piotrkowie przygotowano pięć tras o długości od 40 do 60 km.

Ekstremalna Droga Krzyżowa, to minimum 40 kilometrów nocą, w skupieniu, samotnie lub w małej grupie. Kilometry wysiłku, często w deszczu i błocie. Jednak to nie pokonywanie kilometrów, ale podróż w głąb siebie. To wydarzenie duchowe, które służy do wyrwania się ze schematów życiowych. Tegoroczna edycja Ekstremalnej Drogi Krzyżowej w Piotrkowie rozpocznie się w piątek 27 marca o godz. 18.30 mszą świętą w Kościele Akademickim Panien Dominikanek pw. Matki Bożej Śnieżnej

Ekstremalna Droga Krzyżowa to całonocny ponad 40 kilometrowy marsz w milczeniu i samotności, przerywany jedynie rozważaniami Misterium Męki Pańskiej. Wyzwanie to skierowane jest do osób wytrzymałych i sprawnych fizycznie,

które czują duchową potrzebę zjednoczenia się z Jezusem w bólu i cierpieniu, ofiarując mu całonocny wysiłek i medytację.

Dla uczestników Ekstremalnej Drogi Krzyżowej w Piotrkowie przygotowano pięć tras:

Trasa św. Rozalii z Palermo: Piotrków - Gidle; długość 60 km, suma podejść 367 metrów, długa i wymagająca trasa, dla osób bardzo sprawnych fizycznie, organizatorzy zalecają korzystanie ze śladu GPS. Trasa kończy się przy Bazylice Wniebowzięcia NMP w Gidlach;

Trasa Matki Bożej Śnieżnej: Piotrków - Kamieńsk; długość 46 km, suma podejść 422 metry, najtrudniejszym etapem jest podejście pod górę Kamieńsk. Trasa kończy się przy Kościele św. Piotra i Pawła w Kamieńsku;

Ekstremalna Droga Krzyżowa to doroczne wydarzenie duchowe, które służy do wyrwania się ze schematów życiowych

Trasa Chrystusa Cierniem Koronowanego: Piotrków - Paradyż, długość 41 km, suma podejść 296 metrów. Zakończenie trasy przy Sanktuarium Chrystusa Cierniem Koronowanego w Paradyżu;

Trasa Sługi Bożej Wandy Malczewskiej: Piotrków - Parzno, długość 41 km, suma podejść 229 metrów. Trasa kończy się przy Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Parznie;

Trasa św. Jana Pawła II: Piotrków - Piotrków, długość 41 km, suma podejść 210 metrów, trasa wiedzie wokół miasta i kończy się w kaplicy św. Jana Pawła II w Piotrkowie.

Zapisy do udziału w Ekstremalnej Drodze Krzyżowej z Piotrkowa odbywają się przez stronę internetową edk.org.pl.

Swoją Ekstremalną Drogę Krzyżową organizuje także parafia św. Mikołaja Biskupa w Gomulinie gm. Wola Krzysztoporska. Uczestnicy przejdą trasą od kościoła w Gomulinie do kościoła w Krzepczowie i wrócą. Łączna trasa liczy ok. 15 km. Wydarzenie rozpocznie się mszą świętą o godz. 19, w piątek 27 marca.

Policyjne kontrole taksówek w Piotrkowie Trybunalskim

Dariusz Śmigielski
Piotrków Trybunalski

Piotrkowscy policjanci prowadzili kontrole taksówek, w tym także te, które wykorzystuje mobilne do zamawiania pojazdów.

W trosce o bezpieczeństwo pasażerów oraz przestrzeganie obowiązujących przepisów, funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Piotrkowie Trybunalskim przeprowadzili działania kontrolne ukierunkowane na kierujących świadczących usługi przewozu osób. Podczas akcji skontrolowano łącznie 30 taksówek oraz ich kierowców.

– Policjanci weryfikowali posiadanie przez kierujących aktualnych licencji, uprawnień czy



Policjanci skontrolowali taksówki w Piotrkowie

badań lekarskich i psychologicznych, a także legalizację taksometru – informuje młodsza aspi-rant Edyta Daroch, oficer prasowy KMP w Piotrkowie. – Mundurowi sprawdzali również, czy pojazdy którymi poruszali się taksówkarze posiadają prawidłowy stan techniczny oraz wyposażenie pojazdu, a także stan trzeźwości kierujących. W trakcie działań policjanci przeprowadzili również kontrolę 19 pasaże-

rów, zwracając uwagę na aspekty związane z bezpieczeństwem oraz legalnością świadczonych usług przewozowych.

Prowadzone przez piotrkowską policję kontrole taksówek miały na celu eliminowanie nieprawidłowości w transporcie osób, zwiększenie poziomu bezpieczeństwa podróży oraz zapewnienie uczciwej konkurencji na rynku usług przewozowych.

KRÓTKO

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Nagrody dla uczniów

Blisko 300 uczniów z województwa łódzkiego otrzymało stypendia Prezesa Rady Ministrów i Ministra Edukacji Narodowej. Wśród nich jest ponad 20 uczniów szkół średnich i podstawowych w Piotrkowie. Uroczyste wręczenie wyróżnień odbyło się w auli Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Nagrody Ministra Edukacji Narodowej otrzymali: Tomasz Banaszczyk i Kazimierz Chomicz – I Liceum Ogólnokształcące w Piotrkowie Trybunalskim, Stanisław Hejduk – ZSP i PO-W nr 3 w Piotrkowie, Igor Kobylecki – Szkoła Podstawowa nr 2 w Piotrkowie, Bartosz Retka i Julia Turska – Szkoła Podstawowa nr 12. Stypendystami Prezesa Rady Ministrów zostali: Szymon Bonarek – III Liceum Ogólnokształcące, Milena Czupryn – Liceum Sztuk Plastycznych ZSP nr 6, Oliwia Gadula – II Liceum Ogólnokształcące, Oskar Kowalski – I Liceum Ogólnokształcące, Zuzanna Mastalerz – ZSP nr 1, Mateusz Misztela – ZSP nr 2, Mateusz Mokrowiecki – IV Liceum Ogólnokształcące, Kacper Motylski – Technikum TEB Edukacja Piotrków, Zofia Ortel – LO TEB Edukacja, Patrycja Paduch ZSP nr 2, Lena Stępień – ZSP i PO-W nr 3, Wiktoria Stęplewska – ZSP nr 5, Martyna Szczur – ZSP nr 1, Wiktoria Szczęśniak – ZSP nr 6, Bartosz Turniak – ZSP nr 4. Dariusz Śmigielski

REKLAMA

0011497541

BURMISTRZ KAMIENSKA

informuje,

iż na stronie <https://bip.kamienisk.com.pl/> oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kamieńsku ul. Wieluńska 50, 97-360 Kamieńsk zamieszczono wykaz, którego przedmiotem jest działka nr 268/2 obręb Ochocice gmina Kamieńsk, której część o pow. 400 m2 zostanie wydzierżawiona na okres 21 lat z przeznaczeniem na budowę stacji telefonii komórkowej, w tym budowę wieży wolnostojącej wraz z infrastrukturą teletechniczną.

REKLAMA

0011498039



Łódzki Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zaprasza do złożenia oferty na **najem lokalu biurowego na potrzeby Biura Powiatowego ARiMR w Bełchatowie** o powierzchni netto ok. 324 m² (w tym ok. 50 m² powierzchni archiwalnej oraz 30 m² powierzchni magazynowo-przechowalniczej), położonego w granicach miasta Bełchatowa, w istniejącym budynku wolnostojącym/kompleksie istniejących budynków o przeznaczeniu biurowym, usługowym lub handlowym albo mieszanym z przewagą ww. Wymagana ilość dostępnych miejsc parkingowych 10 (na wyłączność dla ARiMR).

Lokal winien zapewniać dostępność architektoniczną osobom ze szczególnymi potrzebami, zgodnie z Ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (t.j. Dz. U. z 2024, poz. 1411) - na dzień udostępnienia ARiMR.

Wskazane umiejscowienie Punktu Obsługi Klienta na parterze (poziom 0).

Szczegółowe warunki dotyczące lokalu i procedury składania ofert dostępne są na stronie internetowej www.gov.pl/web/arimr/zamowienia--publiczne zakładka Zapytania ofertowe / Przetargi sprzedaż (OR05 - Łódzki).

Dostępność budynku/lokalu najpóźniej od dnia 15.11.2027 r. Rozpoczęcie najmu najwcześniej od dnia 1.01.2028 r.

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie w sposób gwarantujący zachowanie poufności ich treści, w terminie do dnia **15.05.2026 r. do godz. 12:00** z dopiskami: „**Oferta na najem powierzchni biurowej na potrzeby Bełchatowskiego Biura Powiatowego ARiMR**” oraz „**Nie należy otwierać przed dniem 15.05.2026 r. godz. 13.00**” - osobiście, za pośrednictwem operatora pocztowego lub za pośrednictwem poczty kurierskiej na adres: Łódzki Oddział Regionalny ARiMR al. Piłsudskiego 84, 92-202 Łódź. Jako moment złożenia Oferty przyjmuje się moment jej wpływu na ww. adres.

Telefoniczna informacja udzielana jest pod numerem (42) 675 67 16 lub (42) 675 67 68. Pytania można przysyłać pocztą elektroniczną na adres: lodzki@arimr.gov.pl lub pocztą na adres: Łódzki Oddział Regionalny ARiMR al. Piłsudskiego 84, 92-202 Łódź lub na adres e-Doręczeń: AE:PL-23989-69492-HITGE-16.

Andrzej Stępień
Dyrektor Oddziału Regionalnego

Kłusownik rozkładał w lesie stalowe wnyki



FOT. KMP PIOTRKÓW

Kłusownik z powiatu piotrkowskiego został zatrzymany na gorącym uczynku. Grozi mu kara utraty wolności

Dariusz Śmigieński
Piotrków Trybunalski

76-letni mężczyzna rozkładał w lesie stalowe wnyki, które stwarzały zagrożenie zarówno dla zwierząt, jak i ludzi.

Dzięki wspólnym działaniom wolborskich funkcjonariuszy, strażników Nadleśnictwa Piotrków i Państwowej Straży Łowieckiej 76-latek został zatrzymany. Usłyszał już zarzut zakładania urządzeń kłusowniczych w celu pozyskania zwierzyny.

Strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej i Straży Leśnej podczas wspólnego patrolu 19 stycznia, ujawnili urządzenia kłusownicze zamontowane na ścieżce migracji zwierzyny leśnej. Aby ustalić sprawcę, zneutralizowali wnyki tak, by nie stwarzały już zagrożenia dla zwierząt, po czym założyli monitoring obejmujący to miejsce oraz drogi dojazdowe. 23 marca, na terenie lasu w okolicach miejscowości Polichno, strażnik leśny Nadleśnictwa Piotrków ujawnił ponownie zastawione wnyki i powiadomił policję.

- Wolborscy policjanci niezwłocznie podjęli interwencję i w miejscu zdarzenia wykonali oględziny, zabezpieczając pętle z drutu stalowego - relacjonuje mł. asp. Edyta Daroch, oficer prasowy KMP w Piotrkowie Trybunalskim. - Na podstawie zapisów z monitoringu ustalono sprawcę przestępstwa. Jeszcze tego samego dnia zatrzymano 76-letniego mieszkańca gminy Wolbórz. Mężczyzna usłyszał już zarzut zakładania urządzeń kłusowniczych w celu pozyskania zwierzyny. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara pozbawienia wolności do 5 lat.

W styczniu tego roku miał miejsce przypadek złapania się we wnyki wilka. Zwierzę z powodu obrażeń musiało zostać uśpione. Wnyki to nielegalne, kłusownicze pułapki w formie pętli z drutu lub stalowej linki, zastawiane na przesmykach zwierzyny. Zwierzę wchodząc w pętlę, zaciska ją na szyi lub tułowi, co powoduje długą śmierć w męczarniach. Służby każdy przypadek kłusownictwa traktują bardzo poważnie, a ich współpraca przynosi efekty.

KULTURA ZNAKOMICI ARTYŚCI JAZZOWI NA FESTIWALU W OPOCZNIE

Lubiany festiwal jazzowy z gwiazdami muzyki



FOT. MAREK OBSZARNY

Piotr Schmidt podczas wykonania prapremierowego piosenek Krzysztofa Komedy w Tomaszowie Mazowieckim

Marek Obszarny
Opoczno

Festiwal Jazowy „Barwy Muzyki Improwizowanej”. Czekają nas występy uznanych artystów światowej i europejskiej sceny jazzu.

Już po raz szósty Opoczno stanie się miejscem spotkania miłośników jazzu z całej Polski. W dniach 24-25 kwietnia w Miejskim Domu Kultury im. Tadeusza Sygietyńskiego w Opocznie odbędzie się VI Festiwal Jazowy „Barwy Muzyki Improwizowanej” - wydarzenie, które z roku na rok umacnia swoją pozycję na krajowej scenie jazzowej.

- Festiwal powstał z inicjatywy Zdzisława Miękusa, dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Opocznie, pełniącego funkcję dyrektora organizacyjnego wydarzenia oraz prof. Tomasza Kudyka, wybitnego trębacza jazzowego i dyrektora artystycznego festiwalu. Ich wspólna wizja stworzenia w Opocznie wydarzenia prezentującego najwyższy poziom artystyczny sprawiła, że festiwal szybko zyskał uzna-

nie zarówno wśród publiczności, jak i środowiska muzycznego - podkreślają organizatorzy.

Z roku na rok wydarzenie przyciąga coraz większą publiczność, a Opoczno coraz częściej pojawia się na mapie ważnych wydarzeń jazzowych w Polsce.

Ideą festiwalu jest prezentacja różnorodności i bogactwa muzyki improwizowanej, czego symbolem jest hasło wydarzenia - „Barwy Muzyki Improwizowanej”. Jazz to gatunek pełen kontrastów, emocji i nieograniczonych możliwości twórczych. Łączy tradycję z nowoczesnością, improwizację z kunsztowną kompozycją i dzięki temu potrafi trafić do bardzo szerokiego grona odbiorców.

Podczas dwóch festiwalowych wieczorów publiczność

Cieszący się popularnością Festiwal Jazowy „Barwy Muzyki Improwizowanej” w Opocznie będzie miał swoją już szóstą odsłonę

będzie miała okazję usłyszeć wybitnych artystów polskiej sceny jazzowej, reprezentujących różne nurty i stylistyki tej muzyki. Twórcy zaprezentują własne interpretacje i autorskie projekty.

A oto program Festiwalu Jazowego w Opocznie
● **24 kwietnia (piątek), godzina 18**

Anna Gadt Quartet - „Still I Rise - Echoes of Time”: Anna Gadt - wokal, Paweł Kaczmarek - fortepian, Alan Wykpisz - kontrabas, Grzegorz Pałka - perkusja;

Ewa Uryga - „Between Voice & Bass”: Ewa Uryga - wokal, Dorota Piotrowska - instrumenty perkusyjne, Paweł Panta - kontrabas, Oliwia Skrzypczyk - altówka, wokal.

Po koncertach, od godziny 20.30, odbędzie się Jam Session w Musique Cafe mieszczącej się w budynku Miejskiego Domu Kultury - spotkanie muzyków i publiczności w atmosferze swobodnej improwizacji, które od lat stanowi nieodłączny element festiwalowej tradycji.

● **25 kwietnia (sobota), godzina 18**

Piotr Schmidt Quintet - „Piosenki Komedy bez słów”: Piotr Schmidt - trąbka, Paweł Tomaszewski - fortepian, Gabriel Niedziela - gitara, Jakub Olejnik - kontrabas, Grzegorz Masłowski - perkusja;

Bester Quartet: Jarosław Bester - akordeon, Dawid Lubowicz - skrzypce, Ryszard Pałka - perkusja, Maciej Adamczak - kontrabas.

Bilety dostępne są w kasie Miejskiego Domu Kultury w Opocznie oraz online na portalu biletyna.pl. Bilet jednodniowy - 100 zł, karnet dwudniowy - 140 zł. Warto się pospieszyć z zakupem wejściówek, ponieważ zainteresowanie wydarzeniem jest duże.

VI Festiwal Jazowy „Barwy Muzyki Improwizowanej” to dwa dni pełne inspirującej muzyki, spotkań z wybitnymi artystami oraz wyjątkowej atmosfery jazzowej improwizacji. To wydarzenie, które nie tylko prezentuje najwyższy poziom artystyczny, ale również popularyzuje jazz i pokazuje jego niezwykłą różnorodność. Opoczno czeka już na gości z różnych części kraju.

REKLAMA

0011500407

Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta w Tomaszowie Mazowieckim

informuje, że w dniach od 27.03.2026 r. do 16.04.2026 r. na tablicy ogłoszeń ZDIUM-u w Tomaszowie Maz. z s. przy ul. Warszawskiej 119 wywieszone są wykazy dla nieruchomości stanowiących własność Gminy - Miasto Tomaszów Mazowiecki położonych w Tomaszowie Maz., oznaczonych geodezyjnie jako:

- działka o nr ewid. 202/48 obr. 2, na której znajduje się droga wewnętrzna, oznaczona jako: sięgacz z ul. Zawadzkiej, przeznaczona do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym w celu umieszczenia w pasie drogowym urządzenia infrastruktury technicznej, tj. kabla elektroenergetycznego,
- działki o nr ewid. 274, 292 obr. 13, działka o nr ewid. 41 obr. 4, działka o nr ewid. 357 obr. 10, na których znajdują się drogi wewnętrzne, oznaczone jako: ul. Chemików, ul. dra Michała Biernackiego, ul. Leśna, ul. Siedmiodomki, przeznaczone do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym w celu umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej, tj. przyłączy energetycznych kablowych,
- działka o nr ewid. 104/4 obr. 11, na której znajduje się droga wewnętrzna, oznaczona jako: sięgacz z ul. Legionów, przeznaczona do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym w celu umieszczenia w pasie drogowym urządzenia infrastruktury technicznej, tj. przyłącza gazowego.



Goście i uczestnicy Konkursu Palm i Pisanek Wielkanocnych w Będkowie 2026

WYDARZENIE POWIATOWY KONKURS PALM I PISANEK

Konkurs tradycji wielkanocnych

Marek Obszarny
Będków

Powiatowy Konkurs Palm i Pisanek Wielkanocnych w Będkowie odbywał się już po raz dwudziesty. Wzięły w nim udział twórcynie ludowe z kół gospodyń wiejskich z terenu całego powiatu.

Kolorowe palmy, misternie zdobione pisanek i rękodzieło, w które włożono wiele godzin pracy i serca - tak wyglądał XX Powiatowy Konkurs Palm i Pisanek Wielkanocnych w Będkowie. Wydarzenie to, organizowane wspólnie przez powiat tomaszowski i gminę Będków, pokazuje, jak bogate i żywe są wielkanocne zwyczaje w regionie.

Już od wczesnych godzin popołudniowych można było odwiedzić kiermasz świąteczny, podziwiając ręcznie wykonane palmy i pisanek oraz tradycyjne przysmaki wielkanocne.

Na scenie wystąpiły zespoły ludowe „Fajne Babki” oraz „Ludowiaci od Będkowa”, a także Schola Parafialna, wprowadza-

jąc wszystkich w świąteczny nastrój.

W wydarzeniu wzięły udział Koła Gospodyń Wiejskich z całego powiatu tomaszowskiego: KGW „Szyk” - Gmina Budziszewice, KGW „Tradycja i My” - Gmina Czerniewice, KGW „Królowianki” - Gmina Inowłódz, KGW „Kreatywne kobiety w Teodorowie” - Gmina Będków, KGW z Osiedla Niewiadów - Gmina Ujazd, KGW „Stokrotki” - Gmina Lubochnia, KGW Naropna - Gmina Żelechlinek, KGW z Gminy Tomaszów Mazowiecki „Piasecznianki” z Komorowa, KGW „Kobiety Gospodarne i Wyjątkowe z Rokicin-Kolonii” - Gmina Rokiciny, KGW „Kierzanki z Sadykierza” - Gmina Rzeczyca, Koło Gospodyń Miejskich „Dzierlatki” - Miasto Tomaszów Mazowiecki oraz War-

Powiatowy Konkurs Palm i Pisanek Wielkanocnych w Będkowie to impreza z dużą tradycją. W tym roku odbyła się po raz 20.

sztaty Terapii Zajęciowej w Popielawach.

Tegoroczny konkurs odbywał się w trzech kategoriach: pisanek wielkanocna wykonana metodami tradycyjnymi, palma wielkanocna w stylu tradycyjnym i babka wielkanocna. Do wyłonienia zwycięzców powołano komisję, której przewodniczyła wojewoda łódzka Dorota Ryl. Komisja, oceniając walory estetyczne, artystyczne, smakowe oraz oryginalność, stanęła przed niełatwym zadaniem wyłonienia najlepszych prac.

Oto wyniki konkursu: Palma tradycyjna - I miejsce: KGW „Kreatywne kobiety w Teodorowie” Gmina Będków, Pisanka tradycyjna - I miejsce: KGW „Szyk” - Gmina Budziszewice, Babka Wielkanocna - I miejsce: KGW „Kierzanki z Sadykierza” - Gmina Rzeczyca. Grand Prix konkursu: KGW „Królowianki” - Gmina Inowłódz.

Całość wydarzenia zwieńczyła degustacja tradycyjnych potraw wielkanocnych. Przygotowały je KGW z terenu gminy Będków, w szczególności KGW Remiszewice.

Droga krzyżowa w Tomaszowie

Marek Obszarny
Tomaszów Mazowiecki

Droga krzyżowa w Tomaszowie. Ulicami miasta przeszły tłumy wiernych z krzyżem i pochodniami. Reprezentowane były wszystkie parafie dekanatu tomaszowskiego i dwie radomskiego.

Mieszkańcy Tomaszowa Mazowieckiego i okolic zgromadzili się w parafii pw. św. Rodziny przy ul. Niskiej. Tam rozdano i odpalono pochodnie, z którymi wszyscy uczestnicy podążyli przez czternaście stacji drogi krzyżowej, upamiętniających mękę Jezusa Chrystusa - od skazania go na karę śmierci, przez kolejne upadki pod ciężarem krzyża, aż po męczeńską śmierć i złożenie ciała do grobu.

Na kolejnych stacjach kilkumetrowy, drewniany krzyż nieśli wierni różnych tomaszowskich parafii, ministranci, harcerze, nauczyciele, przedstawiciele działających przy parafiach wspólnot kościelnych, a także księża. Podczas wydarzenia reprezentowane były wszystkie parafie dekanatu tomaszowskiego oraz dwie radomskiego (Ludwików i Białobrzegi).

Trasa tomaszowskiej drogi krzyżowej wiodła tym razem ulicami Mireckiego, Mościckiego, św. Antoniego, aleją Piłsudskiego przez plac Kościuszki, ulicą Krzyżową do parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Tomaszowie przy ul. Słowackiego. Wśród licznych uczestników nie za-

brakło przedstawicieli wszystkich pokoleń.

Droga krzyżowa ulicami Tomaszowa Mazowieckiego na stałe wpisała się już w kalendarz wydarzeń lokalnej wspólnoty kościelnej. Organizowana jest od kilkunastu lat i zawsze gromadzi prawdziwe tłumy wiernych ze wszystkich zakątków powiatu.



Droga krzyżowa w Tomaszowie 2026. Ulicami miasta przeszły tłumy wiernych z krzyżem i pochodniami

Wyjątkowa Droga Krzyżowa przeszła ulicami wokół parafii świętego Maksymiliana Kolbe w Radomsku

Małgorzata Kulka
Radomsko

To już tradycja, że w okresie Wielkiego Postu parafia pod wezwaniem świętego Maksymiliana Kolbe w Radomsku organizuje Drogę Krzyżową okolicznymi ulicami.

To była kolejna wyjątkowa Droga Krzyżowa z Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu młodych ludzi w Radomsku. W piątkowy wieczór, 20 marca, na Drogę Krzyżową ulicami miasta zaprosili księża z parafii świętego Maksymiliana Kolbe w Radomsku. W organizację wydarzenia bardzo włączyła się młodzież z parafii, która przygotowała przejmującą inscenizację ostatnich chwil życia Jezusa Chrystusa. W obrzędzie wzięło udział wielu wiernych.

Droga Krzyżowa jest jednym z najbardziej poruszających obrzędów w chrześcijaństwie, a jej głębokie znaczenie jest zawarte w kontekście zrozumienia męki i śmierci Jezusa Chrystusa. Droga Krzyżowa, w której uczestniczą wierni, jest symbolicznym odzwierciedleniem trudnej ścieżki, którą przeszedł Chrystus na drodze do krzyża. Ta praktyka jest powszechna zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu.

Tradycyjnie Droga Krzyżowa składa się z 14 stacji, które reprezentują poszczególne wydarzenia z ostatnich chwil życia Jezusa. Każda stacja drogi krzyżowej ma własne, indywidualne znaczenie, a całość stanowi głębię, duchowy proces rozważania ofiary Chrystusa.

Czternaście stacji drogi krzyżowej stanowi centralny punkt tego obrzędu. Każda stacja drogi krzyżowej jest symbolicznym przedstawieniem konkretnego momentu z męki Chrystusa, zaczynając od momentu, kiedy Jezus został skazany na śmierć, a kończąc na jego złożeniu do grobu. W czasie kontemplacji tych stacji, wierni mają możliwość pochylić się nad każdym z tych momentów i poczynić refleksję nad ich duchowym znaczeniem.

A już w najbliższą niedzielę - Niedziela Palmowa rozpoczyna-

jąca Wielki Tydzień. Na każdej mszy św. będzie się odbywało poświęcenie palm. Na mszy od godz. 11, jeśli pogoda pozwoli, jeden z lektorów w roli Jezusa wjedzie na plac kościelny na żywym osiołku. Po mszy św. dzieci będą mogły przejechać się na osiołku. Dla najmłodszych zostanie też przygotowany poczęstunek.

W Niedzielę Palmową w parafii odbędzie się też kiermasz przedświąteczny, z którego dochód przeznaczony będzie na remont dużej sali, dawnej kaplicy w domu katechetycznym. To pomysł rady duszpasterskiej, być może początek kolejnych inicjatyw na zdobycie funduszy, które będzie można przeznaczyć na duże koszty remontu. Na kiermaszu będzie można znaleźć palmy, ciasta, stroiki, serwetki wykonane na szydełku i inne ozdoby świąteczne.



Tradycyjna Droga Krzyżowa przeszła ulicami Radomska

Unia Skierniewice coraz bliżej awansu do II ligi. Warta Sieradz mierzy natomiast w trzecioliigowe baraże

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Unia Skierniewice, która jest liderem drugoligowej tabeli ma już dziewięć punktów przewagi nad zajmującą drugie miejsce Wartą Poznań i 10 nad trzecią Olimpią Grudziądz.

W Skierniewicach spokojnie mogą już rozpocząć mrożenie szampana. Tylko jakiś koszmarny zbieg okoliczności mógłby pozbawić zespół trenera Kamila Sochy historycznego awansu do II ligi. Do końca sezonu pozostało jeszcze 10 kolejek. W najbliższą niedzielę (29 marca) skierniewiczanie czeka wyjazdowy pojedynek z Hutnikiem Kraków. Początek meczu na Suchych Stawach o godzinie 13. Jesienią skierniewiczanie wygrali 2:0 (1:0). Hutnik ma 30 punktów i zajmuje w tabeli 11. miejsce. Na swoim obiekcie wygrał dotychczas sześć meczów o punkty, trzy zremisował i dwa przegrał. Unia (54 punkty) na wyjazdach dziewięcio-



Unię Skierniewice (niebieskie stroje) czeka w niedzielę wyjazdowy mecz z Hutnikiem Kraków

krotnie była górą. Jedno spotkanie z jej udziałem zakończyło się remisem, a dwa porażką. Ciekawie także w III lidze. Warta Sieradz, po raz pierwszy w historii, ma ogromną szansę na grę w drugoligowych barażach, bo pierwsze miejsce będzie raczej bardzo trudno zająć. W niedzielę zmierzy się na sta-

dionie MOSiR ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, który prowadzi Mykoła Dremluk, były piłkarz Warty. GKS Bełchatów zmierzy się na wyjeździe ze słabo grającą wiosną Żabkovią Żabki, a Lechia Tomaszów Mazowiecki podejmuje z kolei GKS Włocławek. Widzew Łódź czeka z kolei pojedynek z solidnym zespołem z Troszyna.



Warta Sieradz (zielone stroje) zmierzy się w niedzielę na swoim boisku ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki

III LIGA (GRUPA 1.)
Plan 24. kolejki. Sobota (28 marca): Mława - Wasilków (godz. 15.30, wynik meczu z pierwszej rundy, 0:0), Olimpia Elbląg - Łomża (15.0:3), Wigry Suwałki - Broń Radom (17.0:2), Żabkovia - Bełchatów (16.6:3), Znicz Biała Piska - Jagiellonia II (14.0:0). **Niedziela (29 marca):** Lechia Tomaszów Mazowiecki - Włocławek (12.2:0), Warta Sieradz - Świt Nowy Dwór Mazowiecki (12.1:0), Widzew II - Troszyn (12.0:6). Na 15

Opoczno - Omega Kleszczów (15, 4:1), Mazovia Rawa Mazowiecka - Termy Poddebice (15, 3:1). **Niedziela (29 marca):** Orkan Buczek - Kutno (14, 2:0), Korab Łask - AKS SMS Łódź (19, 1:2).

Klasyfikacja skutecznych: Na czele prestiżowego rankingu Mateusz Bialek z Mazovii - 19 goli. Na pozycji drugiej Dominik Indrychowski (Ceramika) - 13, natomiast na trzeciej Jakub Cieśliski (AKS SMS) i Tomasz Dąbrowski (Pelikan) - po 13. Po 11: Cezary Dominiak (Stal Głowno), Wojciech Pawlak (Sokół), Dawid Flaszka, Damian Warnecki (obaj Radomsko). Po 10: Jakub Szlaski (RKS Radomsko), Mateusz Misiak (Boruta Zgierz).

1. Pelikan Łowicz	20	45	57-26
2. RKS Radomsko	20	42	49-22
3. GKS Orkan Buczek	20	42	47-29
4. AKS SMS Łódź	20	42	44-29
5. Sokół Aleksandrów	20	41	56-30
6. Ceramika Opoczno	20	40	40-28
7. MKP-Boruta Zgierz	20	32	36-37
8. Stal Głowno	20	29	39-32
9. KS Kutno	20	28	36-37
10. Zjednoczeni Stryków	20	27	32-39
11. Polonia Piotrków Tryb.	20	23	37-32
12. Stal Niewiadów	20	23	31-45
13. Mazovia Rawa Mazow.	20	22	46-54
14. ŁKS III Łódź	20	20	39-46
15. Zryw Wygoda	20	19	31-44
16. Omega Kleszczów	20	17	28-58
17. Korab Łask	20	10	25-68
18. Termy Poddebice	20	10	26-53

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl